

wiosna 2015

BŁĘDOWA ZGŁOBIĘSKA ❖ BRATKOWICE ❖ BZIANKA ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO  
CENTRUM KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

# Trzcionka



nr 73  
cena 5 zł

*Wesołego  
Alleluja!*

# Zmartwychwstał Pan!



Straż Grobowa - OSP Bratkowice.

Fot. W. Kwoczyński



Warta „Strzelców” z Bratkowic  
przy Bożym Grobie.

Fot. A. Szary

## Warto przeczytać!

1. Wiadomości samorządowe ..... 3
2. Sprawozdania roczne ..... 16
3. W kręgu wiary ..... 22
4. Fakty i wydarzenia ..... 24
5. Żywa pamięć historii ..... 30
6. Kalejdoskop kulturalny ..... 39
7. Zima w tradycji i realu ..... 50
8. Z techniką za pan brat ..... 54
9. Oświata i edukacja ..... 57
10. Głos młodych ..... 70
11. Przyroda i ekologia ..... 71
12. Zdrowie i sport ..... 75
13. Rozmaitości ..... 79

## Trzcionka

Rok założenia:  
17.01.1997

### WYDAWCA:

Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionie.

### REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:

Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary.

### ADRES REDAKCJI:

36-071 Trzciana - Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcionie, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gck@swilcza.com.pl.

### OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Dorota Wadiak

**NAKLAD:** 700 egz. + 50.

Nr ident. 690473296.

Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97

ISSN 1506-1086

**DRUK:** ZUH Spółka „DUET”, Rzeszów, ul. Dębicka 140, tel. 17 863 55 44 Boguchwała, tel. 17 87 11 281.

Za treść i formę ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu.** Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.

„Trzcionka” zrzeszona jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie

www.pspl.info



Do druku oddano: 16.03.2015 r.

Adam Dziedzic, Wójt Gminy Świlcza



## A tu już Wielkanoc

Wielki Post – czas smutku...

Lecz niedługo po nim jest radość –  
Wielkanoc rozśpiewana.

### Zmartwychwstania dzwony...

Wnet świętować będziemy najważniejszą prawdę chrześcijaństwa – zwycięstwo życia nad śmiercią. Mocniej zabiją nam serca i wielkanocne dzwony.

Za nami już 40 dni Wielkiego Postu. Tak się składa, że rozpoczynałam swą pracę jako wójt Gminy Świlcza w okresie Bożego Narodzenia. Obecnie po 3 miesiącach – przed nami drugie, ważne – Święta Wielkanocne. W obydwu przypadkach, świętując pozostajemy w kręgu kultury i tradycji narodowych. Podtrzymywanie kultury i tradycji, kultywowanie ich autentycznych wartości jest zadaniem każdego z nas. Kolejne pokolenia mają obowiązek przekazywania następcom tego, czego nauczyli się od poprzedników, bo kultura i tradycja odgrywają ważną rolę w wychowaniu moralnym, kulturalnym, patriotycznym. Są to elementy wiążące rodziny grupy społeczne, naród.

Żyjemy w trudnej, odhumanizowanej rzeczywistości. Wśród naszej codzienności jest jednak jeszcze czas świętowania tradycji i zwyczajów, wielkanocnych i wiosennych. Jest wiele okazji do spotkań, rozmów, a także relaksu czy zabawy.

Niech zatem zainteresują Państwa artykuły z bieżącego numeru Trzcionki, zwłaszcza z zakresu naszych działań samorządowych. Są interesujące i aktualne. Obszer nie został potraktowany dział historyczny i rocznicowy. 1 marca wspominaliśmy „Żołnierzy Wyklętych”, czyli żołnierzy podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, stawiających opór próbom sowietyzacji Polski w latach 1944-1963. Na naszych terenach – gminy Świlcza i powiatu rzeszowskiego – terror sowiecki był jednym z najstraszniejszych, stąd coroczne uroczystości patriotyczne. Wiele miejsca zajmuje blok poświęcony tematyce okolicznościowej. W dyskusjach świątecznych można będzie oceniać ich logikę i ważność dla życia naszej „małej ojczyzny”.

Szanowni Państwo! Nie będę przytaczać, jako wójt, informacji zawartych w artykułach.

Podkreślę tylko jeszcze raz, że wszystkie moje, Rady Gminy i mieszkańców poszczególnych sołectw działania zmiierają do wykreowania Gminy Świlcza na – na wskroś nowoczesną, przyjazną ludziom, otwartą na postęp, kulturę i sztukę.

Chociaż przeżywamy okres radosny i świąteczny wspomnę krótko – konflikt Rosja – Ukraina. Musi on budzić nasz niepokój. Ukraińcy bronią wolności swej Ojczyzny. To nasi sąsiedzi! Wspominajmy ich!

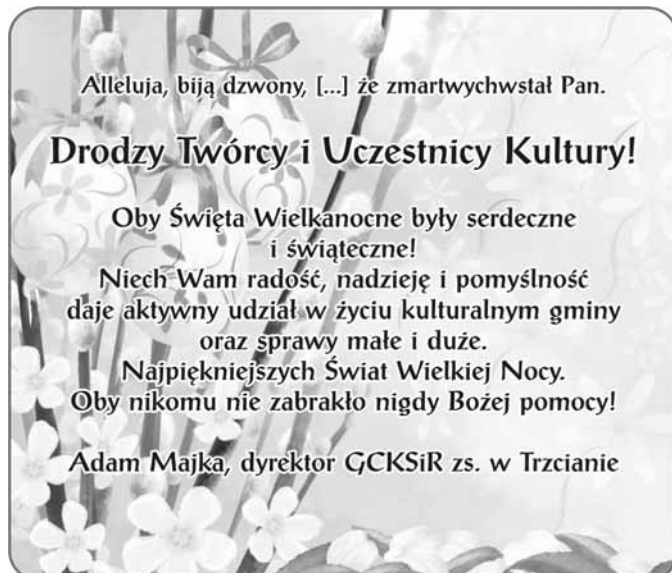
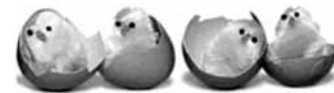
Rok 2015 Sejm RP ogłosił Rokiem Jana Pawła II. On pisał: „Potrzeba nam nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepelniały je miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna”. I niech tak będzie.

### Taki kraj...

Jest takie miejsce u zbiegu dróg.  
Gdzie się spotyka z zachodem wschód.  
Nasz „pępek świata”. Nasz biedny raj.  
Jest takie miejsce. Taki kraj.  
Nad pastwiskami ciągnący dym.  
Wierzby jak mary, w welonach mgły.  
Tu krzyż przydrożny, tam święty gaj.  
Jest takie miejsce. Taki kraj. [...]

Nadziei uczą, ci, co na stos.  
Umieli rzucić swój życia los.  
Za ojców groby, za Trzeci Maj.  
Jest takie miejsce. Taki kraj.  
Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi  
zwycięskiej chwały nadejdą dni  
Dopomóż Boże i wytrwać daj  
Jest takie miejsce. Taki kraj.

Jan Pietrzak



## I sesja Rady Gminy Świlcza VII kadencji

**W** dniu 1 XII 2014 r. w sali narad UG miało miejsce pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady Gminy kadencji 2015-2019. Tuż przed sesją wręczone zostały zaświadczenia Wójtowi Gminy Świlcza Adamowi Dziezicowi oraz nowo wybranym radnym Rady Gminy. Zaświadczenia wręczali Jolanta Majka – przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej w Świlczy oraz Tomasz Kwoka wiceprzewodniczący.

Posiedzenie, którego pierwszą część poprowadził radny senior **Jerzy Stokłosa** rozpoczęło się złożeniem ślubowania przez nowo wybranych radnych Rady Gminy. Następnie dokonano wyboru Przewodniczącego Rady, którym został **Piotr Wanat** radny z Rudnej Wielkiej.

Wiceprzewodniczącymi zostali: **Seweryn Kornak** (Świlcza), **Wojciech Słowik** (Bratkowice).

Oto rota ślubowania: „**Wierni Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczystie obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców**”.

– *Funkcja ta, to przede wszystkim służba dla dobra ogółu. Jestem gotowy do podjęcia skutecznej i rzetelnej pracy na rzecz wszystkich mieszkańców. Jednocześnie proszę o dobrą codzienną współpracę, która będzie objawiać się w dobrym działaniu i dobrych wyborach* – mówił P. Wanat, dziękując za wybór i oddane głosy.

Ślubowanie złożył także nowo wybrany wójt Adam Dziezic, mówiąc: – **Obejmując urząd wójta uroczystie ślubuję, że dochowam wierności prawu i powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy.**

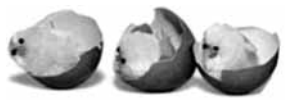
*Chcę Państwu złożyć zapewnienie, że słowa ślubowania, które wygłosiłem, będę wdrażał w czyn konsekwentnie, rzetelnie i z pełnym przekonaniem. Chcę byśmy wspólnie radni i osoby, które pracować będą na rzecz tej społeczności w Urzędzie Gminy i w jednostkach podległych, myśleli pozytywnie, myśleli wspólnie i szukali najlepszych rozwiązań, jakie możemy dla naszej społeczności, dla tej ziemi przygotować. Jestem przekonany, że jest w nas tak dużo dobrej woli, tak dużo potrzeby i tak dużo zaangażowania, że te dobre rozwiązania przyjdą w bieżącej pracy i nie procedura, nie indywidualne przemyślenia a interes publiczny będzie przyświecał naszym działaniom* – mówił wójt. A. Dziezic.

Podziękował także Wojciechowi Wdowikowi – ustępującemu wójtowi, jego zastępcy – Wiesławowi Machowskiemu, a także dotychczasowemu przewodniczącemu Rady Gminy – Krzysztofowi Ciszewskiemu.

W nastroju powagi i świadomości dobrowolnie przyjętych na siebie obowiązków uczestnicy opuścili salę narad.

Udział w ślubowaniu, z symbolicznym objęciem władzy jest wyrazem ucywilizowania życia publicznego w naszej gminie. Euforia i radość z objęcia mandatu szybko miną. Należy zabrać się do pracy, aby sprostać oczekiwaniom mieszkańców. Sekretarz gminy Józef Wilga przybliżył radnym szczegóły związane z obowiązkiem składania przez nich oświadczeń majątkowych, wymaganych prawem od osób pełniących niektóre funkcje publiczne.

(inf. wł.)



Artur Szary



# Spotkanie opłatkowe z Wójtem Gminy Świlcza

**W** ostatnich dniach kończącego się roku 2014 (29 grudnia ub.r.) miało miejsce spotkanie opłatkowe władz samorządowych Gminy Świlcza z pracownikami administracji samorządowej oraz z przedstawicielami lokalnych organizacji społecznych (straży pożarnych, kół i stowarzyszeń), a także z animatorami szeroko rozumianej kultury i sportu.

Wójt Gminy mgr inż. Adam Dziezic wyraził uznanie i podziękował współpracownikom za dwanaście miesięcy wyjątkowej pracy, zaznaczając, że choć nie on jako władz gminy, zaczynał ten rok, to jemu w udziale przypadł zaszczyt posumowania i podziękowania za niego. Nawiązał również do symboliki bożonarodzeniowych świąt i tradycji kolędniczej życząc uczestnikom spotkania, a za ich pośrednictwem wszystkim mieszkańcom gminy, światła betlejemskiej gwiazdy, która niezawodnie wiedzie do wyznaczonego celu. Życzył ponadto dziecięcej, ufnej radości, która wprost wynika z Jezusowego Żłóbka... radości tak potrzebnej w dzisiejszym zabieganym świecie!

Wigilijnemu spotkaniu towarzyszyły występy grup artystycznych na co dzień działających przy Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie: chóru „Cantus” pod dyrekcją Łukasza Adamusa, zespołu wokально-instrumentalnego „Olsza” pod kierownictwem Romana Olszowego oraz trzciańskiej grupy obrzędowej Andrzeja Świstary, prezentującej podreszowski zwyczaj kolędniczy.



Wójt Gminy Świlcza Adam Dziezic.



Przewodniczący Rady Gminy Piotr Wanat.

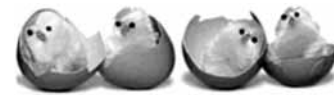


Władze samorządowe Gminy Świlcza.

Sala obrad w GCKSiR.



Fot. Z. Lis



Zofia Dziedzic



## Po pierwszych 100 dniach...

*Z wójtem Gminy Świlcza mgr inż. Adamem Dziedzicem rozmowa o planach zamierzeniach i trudnościach na najbliższe lata VII kadencji.*

**– Mija właśnie 3 miesiące pracy Rady i Urzędu Gminy Świlcza. Jakie było pierwsze wrażenie, kiedy dowiedział się Pan, że zostanie Wójtem Gminy Świlcza już w pierwszej turze ubiegłorocznych listopadowych wyborów samorządowych?**

– Cóż, decyzja wyborców była jasna. Byłem, krótko mówiąc, pozytywnie zaskoczony i szczęśliwy. Miałem jednak świadomość wielkiej odpowiedzialności przed wyborcami z jednej strony i wielkiego obowiązku stworzenia z ludzi różnych opcji politycznych oraz przekonań stworzyć jednolite gremium, Radę Gminy, która powinna dobrze kierować i rządzić samorządową Gminą. Świlcza.

**– Jaki cel sobie Pan wyznaczył startując w wyborach na wójta gminy Świlcza?**

– Moje najważniejsze cele strategiczne to: zrównoważony rozwój gminy, łatwy dostęp do informacji publicznej, konsultacja społeczna z mieszkańcami w zakresie dotyczącym planów rozwoju i realizowanych inwestycji, maksymalne wykorzystanie potencjału gminy dla dobra jej mieszkańców. Sądzę, że cele, które zostały wyznaczone uda się zrealizować.

**– Na jakim etapie jest organizacja i działalność nowych struktur gminy?**

– Wybory władz samorządowych mamy już za sobą. Poszczególne komisje oraz ich przewodniczący zostali wybrani i zaczęli pracę. Spośród członków Rady Gminy wybrano Przewodniczącą Rady Gminy, którym jest Piotr Wanat, radny sołectwa Rudna Wielka oraz dwóch wiceprzewodniczących: Wojciecha Stowika, radnego z Bratkowic oraz Seweryna Kornaka, radnego ze Świlczy. Wójt Gminy obecnie pracuje bez wicewójta. Do chwili opracowania nowej struktury organizacyjnej ta sytuacja nie ulegnie zmianie.

**– Jakie obszary działalności samorządu gminnego uważa Pan za szczególnie ważne i wokół jakich działań budowana jest obecnie polityka inwestycyjna gminy?**

– Gmina Świlcza z uwagi na swoje bezpośrednie sąsiedztwo z miastem wojewódzkim Rzeszów oraz przebiegiem przez nią drogi krajowej nr 4, autostrady A-4, drogi ekspresowej S-19, a także zmodernizowanej magistrali kolejowej E-30, czy pobliskiej tzw. Strefy „Dworzysko” – stanowi atrakcyjny teren do realizacji zadań inwestycyjnych, które to służyć mają zarówno rozwojowi przestrzennemu gminy, zapewniającemu dbałość o interesy mieszkańców i środowisko naturalne, powiększaniu majątku Gminy, jak również podnoszeniu konkurencyjności i atrakcyjności inwestycyjnej regionu.

Dla rozwoju naszego regionu ważne jest, aby następował stały wzrost inwestycji. Jest on siłą napędową rozwoju gospodarczego, wpływający na ogólny dobrobyt.

W tym celu polityka inwestycyjna Gminy zakłada w pierwszej kolejności realizację zadań własnych w postaci uporządkowania gospodarki przestrzennej. Obowiązujące obecnie Miejscowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego określają m.in. dopuszczalne formy użytkowania terenu, sposób zagospodarowania, sieci infrastruktury technicznej czy też tereny pod zabudowę wielkopowierzchniową, stanowią ważny czynnik w procesie podejmowania decyzji odnośnie prowadzenia działalności gospodarczej i stanowią kluczowy instrument pro-gospodarczy. Chcemy ułatwić potencjalnym przedsiębiorcom tworzenie i rozwijanie swojej działalności gospodarczej poprzez weryfikację przeznaczenia obowiązujących planów miejscowych oraz ich zmianę, która będzie stanowić funkcję promocyjną pod kątem rozwoju przedsiębiorczości.

Mam tutaj na myśli szczególnie obszar o powierzchni około 45 ha, położony na granicy sołectwa Świlcza i Rudna Wielka, na południowy wschód od drogi powiatowej, w pobliżu granicy z miejscowością Mrowla. Przeznaczenie go pod tereny inwestycyjne przyniosłoby wymierne korzyści dla Gminy. Jak wynika z wniosków inwestorów, może być terenem atrakcyjnym gospodarczo, pod względem działalności usługowo-produkcyjnej.

Gospodarka przestrzenna Gminy to również obowiązujące decyzje o warunkach zabudowy, które jak plany miejscowe, wymagają pewnego uporządkowania. Takich zmian wymagają tereny w Trzcionie przy obecnym Polu Golfowym, które posiadają już decyzje o warunkach zabudowy pod mieszkalnictwo jednorodzinne jak i grunty leżące w pobliżu firmy Blux-Cosmetics, posiadające warunki zabudowy pod działalność usługowo-przemysłową. Rozwój zabudowy mieszkaniowej planowany jest również koło parku w Bratkowicach, gdzie działki posiadają decyzje o warunkach zabudowy. W tych terenach brakuje jednak uzbrojenia, które jest

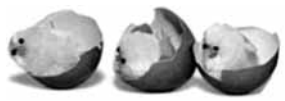
niezbędne do realizacji działalności gospodarczej jak również dla potrzeb mieszkaniowych. Musimy mieć świadomość, że samo „wydzielenie działek” przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, czy pod działalność gospodarczą nie kończy procesu pozyskiwania potencjalnych inwestorów. Powinniśmy zacząć wykorzystywać doskonale położenie terenów, które mogą docelowo zostać przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Jest to szansa rozwoju szczególnie dla miejscowości położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Rzeszowa. Zaczynamy zatem projektowanie uzbrojenia oraz zmian planów zagospodarowania.

Wszystkie te grunty planujemy uatrakcyjnić, poprzez wykonanie pełnego ich uzbrojenia wykorzystując środki własne czy też ze źródeł zewnętrznych.

Kolejną ważną kwestią jest rozbudowa i budowa własnego majątku tj. sieci dróg, kanalizacji ale również obiektów sportowych czy też oświatowych. Te zadania, mówię tu o inwestycjach realizowanych przez zewnętrznych inwestorów ale rów-



Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic.



niez naszych, realizowanych przez gminę muszą być prowadzone równolegle w oparciu o koncepcję, która gwarantowała będzie efekt synergii (współdziałania wszystkich czynników). Reasumując – mam nadzieję, że realizacja powyższych zamierzeń będzie czynnikiem wpływającym na atrakcyjność inwestycyjną naszej Gminy Świlcza. Zasili jej budżet wpływami z podatków i umożliwi zaistnienie w regionie.

**– Przed samorządem nowa perspektywa „nowe rozdanie” funduszy unijnych UE jako wytyczne strategii „Europa 2020”. Do tej pory zasilali one w znacznym stopniu budżet Gminy Świlcza. Czy nadal będą podejmowane starania, by spływały one do gminy tak szerokim strumieniem?**

– Od początku kadencji pracujemy nad zadaniami finansowanymi z tych środków. Obecnie rozliczane są zadania realizowane w ubiegłej kadencji ale również przygotowujemy się do nowego „rozdania”. W tym celu opracowujemy listę zadań priorytetowych w oparciu, o którą zostanie przygotowana dokumentacja (opracowania, projekty, zgłoszenia). Inwentaryzujemy drogi, budynki, obiekty, które wejdą w zakres ewentualnej pomocy finansowej. Konsultujemy z mieszkańcami gminy ich potrzeby i oczekiwania w zakresie poprawy warunków transportu, szkolnictwa, sieci dróg, rozwiązań teleinformatycznych, rozbudowy sieci wodno-kanalizacyjnych itp. Wszystkie te uwagi stanowiąc będą dane wejściowe do projektu, jakim jest pozyskanie finansowania na zadania, które przyczynią się do dalszego rozwoju gminy oraz dobrobytu jej mieszkańców. Inwestycje, które będą realizowane w nadchodzącej perspektywie muszą wspierać politykę rozwoju gminy dlatego muszą być wcześniej zaplanowane i przemyślane. To dobre pole do pracy dla nowej Rady Gminy i poszczególnych komisji. Już widzę, że są to osoby, które mają jasno określoną wizję rozwoju swoich miejscowości i gminy oraz dobrą wolę działania w tym zakresie.

**– Jednym z priorytetów władz pozostanie rozwój bazy sportowo-rekreacyjnej?**

– Oczywiście. Baza sportowa to rozwój naszej młodzieży, bo jak mówi przysłowie: „w zdrowym ciele zdrowy duch”. Ale nasze społeczeństwo – to nie tylko młodzież. Baza sportowo-rekreacyjna powinna być dostępna dla jak największej ilości mieszkańców, zarówno tych młodszych – juniorów, jak również dla naszych seniorów. To co mówię może się wydawać dziwne, ale podrzeszowska wieś diametralnie zmieniła się na lepsze. Zagospodarowanie czasu wolnego dla seniorów poprzez udostępnienie odpowiedniego do wieku sprzętu wspomagającego kondycję fizyczną – to dzisiaj normalność.

W bieżącym roku (pomimo znacznych opóźnień w realizacji) planowane jest otwarcie sali widowiskowo-sportowej przy Zespole Szkół w Świlczy. Opracowujemy brakujące projekty dla obiektu sportowego w Trzcianie (w tej chwili zostały wstrzymane prace ze względu na brak kompletnej dokumentacji projektowej), będziemy również wykonywać zasilenie budynku sportowego w Woliczce oraz opracujemy wstępną koncepcję stadionu w Rudnej Wielkiej.

Na terenie gminy Świlcza usytuowany jest zbiornik retencyjny, który w okresie letnim również może stanowić dodatkowy element bazy sportowo-rekreacyjnej. Podjęte już zostały działania mające na celu; spuszczenie wody, oczyszczenie zbiornika, wymianę elementów w budowli spiętrzonej wodę oraz remontu drogi dojazdowej. Taki zbiornik może stanowić doskonałe miejsce do kąpiel. Mam nadzieję, że uda się nam to zrobić już podczas najbliższych wakacji.

**– Jaki ma pan Wójt pomysł na zmniejszenie bezrobocia w gminie?**

– To bardzo trudny i złożony problem, na który nie ma lekarstwa „stawiającego natychmiast na nogi”. Dzisiaj nasza gospodarka jest tak silnie powiązana z kapitałem i rynkami zagranicznymi, że na wiele kwestii nie mamy większego wpływu. Możemy natomiast tworzyć warunki rozwoju gospodarczego i wykorzystywać maksymalnie potencjał znajdujący się w naszej gminie lub w jej najbliższym sąsiedztwie. Mam na myśli „Strefę Dworzysko”, która dla naszych mieszkańców już wkrótce stanie się nowym i chyba najbliższym miejscem ewentualnej pracy. Dobry dostęp do Strefy poprzez sieć dróg, dobre oczekiwane przez potencjalnych pracodawców wykształcenie zatrudnianych, sprawny przepływ informacji od pracodawcy do pracobiorcy – to warunki konieczne do osiągnięcia celu, jakim jest zmniejszenie bezrobocia. Docelowo wokół strefy (teren w sąsiedztwie Świlczy i Mrowli) lokalizować będą się firmy mniejsze. Jest to drugi element, mający wpływ na zmniejszenie bezrobocia. Wiem, że nie wszyscy chcą, czy też mogą zostać przedsiębiorcami, ale dla tych, którzy będą chcieli rozwijać swoją działalność – w nowej perspektywie znajdą odpowiednie środki finansowe na ten cel.

Poprosiliśmy również szwedzką Spółkę IKEA o przedstawienie aktualnych informacji dotyczących planu budowy centrum handlowego na terenie gminy. Taka inwestycja przyniosłaby wiele korzyści; nowe miejsca pracy, ale i również możliwość pozyskania kolejnych inwestorów, dla których dzisiaj nie możemy opracować planów zagospodarowania przestrzennego.

**– Jeżeli chodzi o funkcjonowanie Urzędu Gminy – czy i jakie zmiany zaszyły lub zajdą?**

– Oczywiście, że tak. Rewolucji nie ma, ale zmiany zachodzą praktycznie każdego dnia. Sukcesywnie, tam gdzie jest taka potrzeba, dokonujemy zmian, które usprawniają pracę Urzędu i które przede wszystkim mają spełniać oczekiwania mieszkańców w zakresie ich obsługi. Strony w Urzędzie przyjmowane są przez wójta i poszczególnych pracowników administracyjnych na bieżąco w każdy dzień tygodnia w godzinach urzędowania. Od 1 marca br. w każdy poniedziałek Urząd czynny będzie do godziny 18.00 (szczegóły na stronie internetowej gminy).

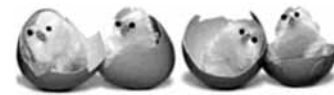
Każdy z radnych Rady Gminy Świlcza bieżącej kadencji pełni dyżury samorządowe, podczas których przyjmuje uwagi, wnioski, zgłoszenia, inicjatywy mieszkańców itp. Jest to podstawa do planowania pracy Rady Gminy albo Urzędu Gminy.

Opracowywana jest nowa struktura organizacyjna, która poprawi przepływ informacji i przyczyni się do prostszej i sprawniejszej obsługi społeczności gminnej.

**– W trakcie kampanii wyborczej zapewne pojawiły się propozycje i sugestie zmian ze strony mieszkańców. Które chciałby Pan zrealizować w nadchodzącej kadencji?**

– Mieszkańcy zwracali uwagę na sprawy związane z oświatą, transportem, oświetleniem dróg, uzbrojeniem terenu, obsługą w urzędzie, zagospodarowaniem czasu wolnego dzieciom i młodzieży oraz szeregiem innych istotnych z ich punktu widzenia spraw. Realizujemy je sukcesywnie od dnia rozpoczęcia kadencji. Udało się np. wprowadzić następujące zmiany:

– w dziedzinie oświaty: przygotowanie do wejścia uczniów szkół w gminie na kolejną ścieżkę edukacji: tzn. od 1 marca do końca r. szk. 2014/15 w szkołach podstawowych i gimnazjach gminy zostaną wprowadzone dodatkowe godziny ponadwymiarowe z przeznaczeniem na przygotowanie uczniów do sprawdzianu w kl. VI SP i końcowego egzaminu gimnazjalnego w zakresie przedmiotów ścisłych, prowadzenie zajęć z języka obcego, dodatkowych zajęć sportowych.



Gmina Świlcza od 1 marca do 15 czerwca 2015 r. finansuje dowóz dla chętnych dzieci na basen w Głogowie Małopolskim i Ropczycach.

– w zakresie wychowania przedszkolnego: w 2015 roku zostały zmienione zasady funkcjonowania przedszkoli gminnych w okresie przerw świątecznych, ferii zimowych i wiosennych oraz w okresie wakacji letnich. W czasie przerw świątecznych, ferii zimowych i wiosennych przedszkola będą zapewniać opiekę dla każdej liczby zapisanych dzieci.

– w okresie wakacji letnich w 2015 roku o jedno przedszkole więcej w stosunku do lat ubiegłych będzie pełnić dyżur dla dzieci z terenu całej Gminy. Dyżury przedszkoli będą realizowane zarówno w części północnej jak i południowej naszej gminy. W lipcu br. dyżur pełnić będzie Przedszkole w Świlczy (tel. 17 85 60 776) i Przedszkole w Bratkowicach (tel. 17 85 51 434). W sierpniu Przedszkole w Dąbrowie (tel. 17 85 14 028). Zainteresowani rodzice mogą dokonywać osobiście lub telefonicznie zapisów na uczęszczanie dzieci do ww. przedszkoli nie później niż do 22 czerwca 2015 r. Rodzice maluchów nie muszą martwić się, jak zapewnić opiekę dzieciom w okresie wakacyjnym.

**– Panie Wójcie! Rozmawiamy tuż po powrocie dzieci i młodzieży do szkół po tegorocznych feriiach zimowych na Podkarpaciu w dn. 2-15 lutego br. Jak spędzała ferie nasza młodzież i dzieci?**

– Na zorganizowanie ferii zimowych Gmina przyznała środki dla szkół z tzw. funduszu p/alkoholowego. Wszystkie szkoły zorganizowały zajęcia feryjne dla chętnych uczniów. Udostępniano sale gimnastyczne na zajęcia sportowe, w świetlicach szkolnych prowadzone były zajęcia plastyczne, muzealne i artystyczne. Szkoły organizowały dla młodzieży wyjazdy do kina i Regionalnego Domu Twórczości Ludowej w Trzcinie. Ogółem w szkołach z zajęć feryjnych skorzystało 180 uczniów.

Oddzielny artystyczno-warsztatowy program zajęć proponowało Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcinie i jego filie w Dąbrowie, Bratkowicach i Świlczy.

Zostały otwarte dla dzieci i młodzieży domy strażaka. Zakupiono i zainstalowano w nich wyposażenie – stoły do gry w tenisa stołowego, rzutki, stoły do gry w „piłkarzyki”, a wszystko po to, aby naszych młodszych mieszkańców „odciągnąć” choć trochę od gier komputerowych. Na zakończenie ferii odbyły się IV Gminne Mistrzostwa Amatorów w „piłkarzykach”.

W budżecie gminy zwiększono środki finansowe na kluby sportowe oraz transport dzieci i młodzieży na zawody sportowe. Będziemy kontrolować zasadność i ekonomiczność ich wydatkowania.

**– Zadania do zrealizowania na już, to...**

– Obecnie pracujemy nad nowym harmonogramem czasu eksploatacji oświetlenia ulicznego. Środki zaoszczędzone z wprowadzenia technologii LED przeznaczymy częściowo na wydłużenie czasu oświetlenia dróg gminnych.

Pilne jest zakończenie prac nad realizacją wniosków kontrolnych Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie i kontynuowanie bieżących zadań codziennych

To oczywiście „małe” sprawy, ale proszę mi wierzyć, że równoległe z nimi realizowane są zadania trudniejsze, bo dobro całej społeczności gminnej jest zawsze przedmiotem pracy i troski wszystkich samorządowców.

**– Dziękuję serdecznie za długą, konkretną i merytoryczną rozmowę. Będzie ona doskonałą informacją dla społeczności gminnej. Żywię nadzieję, że będzie ona nadal kontynuowana, co kwartał. Życzę Panu Wójtowi oraz Radzie Gminy Świlcza realizacji wszystkich zamierzeń.**



## Podkarpacki Ośrodek Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przestępstwem

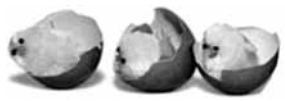
Jeśli jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem skorzystaj z bezpłatnej informacji prawnej, z bezpłatnych konsultacji psychologicznych z Ośrodka Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przestępstwem (Budynek Euroregionalnego Centrum Informacji Gospodarczej, Kulturalnej i Turystycznej w Świlczy, II piętro, pokój 22).

Specjalista	Psycholog 13 <sup>00</sup> – 17 <sup>00</sup>	Prawnik 14 <sup>00</sup> – 18 <sup>00</sup>
	Dzień miesiąca	Dzień miesiąca
Luty 2015	9, 23	6, 20
Marzec 2015	9, 23	6, 20
Kwiecień 2015	20	3, 17
Maj 2015	4, 18	15, 29
Czerwiec 2015	1, 15, 29	5, 19
Lipiec 2015	13, 27	3, 17, 31
Sierpień 2015	10, 24	14, 28
Wrzesień 2015	7, 21	11, 25
Październik 2015	5, 19	9, 23
Listopad 2015	2, 16, 30	6, 20
Grudzień 2015	7, 21	4, 18

**Ośrodek koordynujący:**

**Rzeszów, ul. Leszczyńskiego 3, tel. 17 858 10 33, kom. 605 289 682, nowy-horyzont@wp.pl**





# – Uwaga, rolnicy!

## Zmiany w ubezpieczeniach społecznych rolników

**Rozmowa z Dyrektorem KRUS Oddziału w Rzeszowie Wiesławem Ładą na temat najnowszej nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników.**

### – Czego dotyczą obowiązujące od dnia 01.01.2015 r. zmiany w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników?

– Ustawą z dnia 23.10.2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r., poz. 1831) zostały wprowadzone istotne rozwiązania prawne dla osób wykonujących umowy agencyjne, umowy zlecenia lub inne umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, oraz osób powołanych do składu rad nadzorczych.

### – Na czym polegają nowe rozwiązania prawne?

– Obowiązujące od 1 stycznia 2015 r. znówelizowane przepisy w zakresie ubezpieczenia społecznego rolników przewidują dla rolników i domowników dwie możliwości:

– objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników za okresy przypadające przed dniem 1 stycznia 2015 r., w których rolnik/domownik został wyłączony z tego ubezpieczenia lub nie został objęty tym ubezpieczeniem w związku z podleganiem ubezpieczeniu społecznemu w ZUS z tytułu wykonywania umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia pod warunkiem, spełnienia trzech wymogów ustawowych,

– dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, w okresie objęcia ubezpieczeniem społecznym w ZUS z tytułu wykonywania wyżej wymienionych umów lub powołania do rady nadzorczej, pod warunkiem spełnienia dwóch wymogów ustawowych.

### – Proszę o wyjaśnienie ustawowych wymogów warunkujących skorzystanie przez rolników lub domowników z powyższych możliwości.

– Aby osoby mogły być objęte ubezpieczeniem społecznym rolników za okresy przypadające przed dniem 1 stycznia 2015 r., w których zostały wyłączone z tego ubezpieczenia lub nie zostały objęte tym ubezpieczeniem w związku z podleganiem ubezpieczeniu społecznemu w ZUS z tytułu wykonywania umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia koniecznym jest:

– złożenie w Kasie do dnia 30 czerwca 2015 r. wniosku o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników w okresie wykonywania tych umów,

– wartość przychodu osiąganego z powyższych umów w rozliczeniu miesięcznym za lata minione nie przekracza kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w danym okresie,

– bezpośrednio przed dniem rozpoczęcia wykonywania wyżej wymienionych umów rolnicy/domownicy podlegali ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy.

Z kolei osoby chcące w dalszym ciągu podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników, w okresie objęcia ubezpieczeniem społecznym w ZUS z tytułu wykonywania wyżej wymienionych umów lub powołania do rady nadzorczej muszą kumulatywnie spełniać poniższe przesłanki:

– wartość przychodu osiąganego z tych tytułów w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę,

– bezpośrednio przed dniem rozpoczęcia wykonywania wyżej wymienionych umów lub powołania do rady nadzorczej podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy.

### – A zatem znówelizowane przepisy dopuszczają możliwość podwójnego ubezpieczenia społecznego w KRUS i w ZUS w tym samym okresie?

– To prawda, aczkolwiek należy pamiętać, że przy ustalaniu prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy nie uwzględnia się okresu podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu, który zbiega się z okresem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu określonym w przepisach ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Nadto rolnicy i domownicy, spełniający omówione wyżej warunki do jednoczesnego podlegania ubezpieczeniom społecznym w KRUS i w ZUS, mogą w każdym czasie

odstąpić od ubezpieczenia społecznego rolników, składając w Kasie oświadczenie w tej sprawie. Ubezpieczenie to ustaje jednak nie wcześniej niż od dnia, w którym oświadczenie o odstąpieniu od ubezpieczenia zostało złożone w Kasie.

### – Dziękując za rozmowę, mam nadzieję, że trudne ustawowe i prawne zawiłości wyjaśnione merytorycznie i rzetelnie przybliżą czytelnikom-rolnikom nowe rozwiązania prawne na ich korzyść.



**Wiesław Łada, dyrektor Oddziału KRUS w Rzeszowie.**





## Z ŻYCIA POWIATU RZESZOWSKIEGO

Tomasz Wojton



## Powiat rzeszowski na starcie V kadencji samorządności terytorialnej (lata 2014-2018)

**W** Polsce 1 stycznia 1999 r. weszła w życie ustawa wprowadzająca trójstopniowy podział administracji samorządowej. Obok najniższego stopnia samorządów pojawiły się powiaty i duże województwa. Powstał wówczas powiat rzeszowski, którego częścią składową jest gmina Świlcza. Przedstawiając na łamach „Trzcionki” informacji rzeczowych o powiecie, jego działaniach, efektach i ludziach je tworzących, spełniam jedno z podstawowych praw obywatelskich w demokratycznym państwie, prawo do otrzymywania informacji o działalności m.in. jednostek samorządu terytorialnego.

## Informacje powiatowe

**Obszar, ludność:**

Powiat Rzeszowski to 14 gmin, które zajmują powierzchnię 1157 km<sup>2</sup>, a zamieszkuje go ponad 160 tys. osób.

**Jednostki organizacyjne powiatu:**

Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej,  
Powiatowy Urząd Pracy w Rzeszowie,

Zarząd Dróg Powiatowych w Rzeszowie,  
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Nr 1 w Rzeszowie,  
Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej Nr 2 w Rzeszowie,  
Dom Pomocy Społecznej w Górnio,  
Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Rzeszowie,  
Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej „Sanatorium” im. Jana Pawła II,  
Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie,  
Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie,  
Zespół Szkół w Tycynie,  
Zespół Szkół w Sokołowie Młp.,  
Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Mrowli,  
Liceum Ogólnokształcące w Dynowie,  
Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza.

Powiat posiada dobrą infrastrukturę techniczną i dogodną sieć dróg powiatowych o długości ogółem 554 km<sup>2</sup>. Dane powyższe pokazują ogrom i różnorodność zadań, jakie realizuje.

## Władze Starostwa powiatowego



Starosta  
Józef Jodłowski.

**Starosta, Zarząd i Rada Powiatu:**

Starosta Powiatu – Józef Jodłowski (ponownie wybrany)  
Zastępca starosty – Marek Sitarz  
Członkowie Zarządu Powiatu: Lucyna Sokołowska, Tadeusz Pachorek (Świlcza)  
Przewodniczący Rady Powiatu – Stanisław Obara  
Zastępcy przew. – Jerzy Bednarz i Tadeusz Chmiel.

Do 1 marca 2015 r. rada obradowała pięciokrotnie.

## Uchwała budżetowa

Na IV sesji w dniu 21 stycznia rada przyjęła uchwałę budżetową na 2015 rok, która określa:  
Dochody budżetu – 141 775 714 zł  
Wydatki budżetu – 144 993 089 zł  
Deficyt budżetu – 3 217 375 zł

## Najważniejsze inwestycje

Ważną pozycją dla Gminy Świlcza w przyjętym budżecie jest kwota wydatków na przebudowę drogi powiatowej nr 1333R Czarna Sędziszowska – Bratkowice – Miłocin wraz z budową chodnika. Koszt inwestycji to – 6 mln zł w tym dotacja – 3 mln zł z „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II – Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój”. W inwestycji tej ma również udział Gmina Świlcza, która przeznaczyła na ten cel kwotę 1 250 000 zł. Wykonanie inwestycji znacznie zwiększy bezpieczeństwo w ciągu tej drogi i przyczyni się do zwiększenia komfortu jej użytkowników.

Znaczącymi pozycjami są też wydatki związane z działalnością SOSW w Mrowli – 4 609 715 zł oraz ZSTW w Trzcianie 6 913 790 zł, gdzie powstaje w ramach inwestycji oświatowych nowoczesna kryta ujeżdżalnia dla koni.

## Informacje bieżące

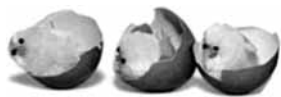


19 września br. Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie będzie obchodzić jubileusz 70-lecia jej założenia. Niewątpliwe zasługi tej placówki kształcenia młodzieży w zawodach rolniczych i fakt liczącego się ośrodka edukacyjno-kulturalnego na terenie gminy i powiatu należy wysoko cenić. Już dziś Komitet Organizacyjny obchodów zaprasza wszystkich absolwentów na uroczystość jubileuszową. Zachęcam również uczniów gimnazjów z terenu gminy i spoza niej i ich rodziców do zapoznania się z bogatą ofertą kształcenia i podjęcia nauki w tej zasłużonej placówce.

\* \* \*

Muszę też podzielić się z Państwem przykrą wiadomością jaką okazał się być pożar w dniu 8 stycznia 2015 r. jednego z pawilonów Domu Pomocy Społecznej w Górnio, w którym zamieszkiwało ponad 200 pensjonariuszy. W jego wyniku śmierć poniosło 4 osoby. *Wieczne odpoczywanie, racz im dać Panie.*

Pawilon nie nadaje się do dalszej eksploatacji. Zarząd Powiatu podejmuje wszelkie działania w celu jak najszybszego wybudowania nowego budynku dla podopiecznych, by zapewnić mieszkańcom powiatu niezbędną specjalistyczną pomoc i opiekę.

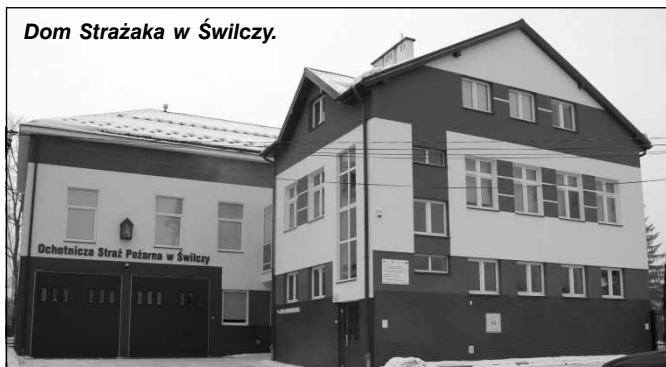


## Lokalna Grupa Działania „Trygon – Rozwój i Innowacja”

**S**towarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Trygon – Rozwój i Innowacja” to partnerstwo trójsektorowe łączące podmioty z sektorów publicznego, społecznego i gospodarczego. Powstało w 2008 roku na bazie Programu Leader. Obszar Stowarzyszenia obejmuje terytorium Gmin: Boguchwała, Lubenia i Świlcza o powierzchni 25 598 ha. W mieście Boguchwała i 22 wioskach zamieszkuje 42 155 mieszkańców (stan na dzień 31.12.2013 r.).

LGD skupia 75 aktywnych członków, są to podmioty gospodarcze, samorządy i ich jednostki organizacyjne oraz stowarzyszenia. Misją przewodnią LGD jest podejmowanie, wspieranie i finansowanie działań na rzecz lokalnego rozwoju społeczno-gospodarczego, budowanie kapitału społecznego poprzez aktywizację mieszkańców, poszukiwanie środków oraz finansowanie realizacji ich projektów, poprawa zarządzania lokalnymi zasobami gospodarczymi i kulturowymi, ich waloryzacja poprzez włączanie partnerów społecznych i gospodarczych w procesy planowania i wdrażania projektów. Stowarzyszenie jest otwarte i zainteresowane pozyskiwaniem nowych członków. Wymagania wobec kandydatów są niewielkie. Członkiem zwyczajnym stowarzyszenia może być osoba fizyczna – po uzyskaniu rekomendacji, co najmniej dwóch członków stowarzyszenia, jeżeli: spełnia warunki określone w ustawie Prawo o Stowarzyszeniach, działa na rzecz rozwoju obszarów wiejskich lub wyrazi na piśmie deklarację takiego działania i złoży deklarację członkowską oraz osoba prawna, jeżeli przedstawi uchwałę uprawnionego organu zawierającą: deklarację przystąpienia do stowarzyszenia, wolę działania na rzecz rozwoju obszaru objętego Strategią, wskazanie osoby fizycznej reprezentującej ją w stowarzyszeniu.

Do grup docelowych należą: gminy, instytucje kultury, kościoły, organizacje pozarządowe, bezrobotni, osoby fizyczne, rolnicy i leśnicy, którzy po ogłoszeniu konkursu o naborze składali wnioski o przyznanie pomocy w odpowiedzi na konkretny nabór. Projekty dofinansowano w ramach ww. działań jeżeli wpisywały się w jeden cel ogólny, tym samym w jeden cel szczegółowy oraz wynikające z niego przedsięwzięcie zawarte w Lokalnej Strategii Rozwoju.



Dom Strażaka w Świlczy.



Plac zabaw w Świlczy.

W okresie programowania na lata 2007-2013 ogłoszono:  
– 6 naborów na działanie „Odnowa i rozwój wsi” na kwotę 5 971 000 zł, wykorzystano 5 930 020 zł,  
– 6 naborów na działanie „Tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw” na kwotę 801 000 zł, wykorzystano 774 303 zł w wyniku czego powstało 7 miejsc pracy,  
– 10 naborów na działanie „Małe projekty” na kwotę 1 484 692 zł, wykorzystano 1 432 802,78 zł.

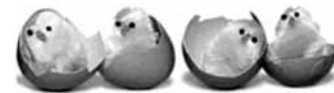
W latach 2007-2013 Stowarzyszenia wzięło udział w 23 imprezach charakterystycznych dla środowiska lokalnego m.in.: „Ogólnopolski Tradycyjny konkurs tańca ludowego”, targach LGD, Targi Lokalnych Przedsiębiorców, oraz konkursach bożonarodzeniowych. LGD była organizatorem 3 edycji Turnieju Gmin, 9 spotkań aktywizacyjnych oraz 3 spotkań promujących polską prezydencję w Unii Europejskiej. W wydarzeniach o charakterze promocyjnym wzięło udział 44 703 osoby, natomiast z 39 szkoleń skorzystało 923 osoby. W 2012 roku LGD realizowała projekt pn. „Krok w stronę lepszego jutra – aktywizacja zawodowa i społeczna mieszkańców gmin Boguchwała, Lubenia i Świlcza”. W Projekcie wzięło udział 48 osób, które uczestniczyły w warsztatach szkoleniowych oraz wyjazdach aktywizacyjnych. Zwieńczeniem działania LGD był projekt współpracy realizowany w 2013 r. przy współpracy z partnerem LGD Dolina Sanu. W ramach czego odbyła się IV edycja turnieju gmin pn. „W tradycji zaklęte w smaku zachowane” w Niechobrzu, Organizowano również VII Kermesz Karpackich Smaków w Mrzygłodzie oraz spotkania studyjne pt. „Skarby lokalnego dziedzictwa” w Nosówce, Lubeni, Boguchwale i Trzcianie. Wydano album pt. „Przenikanie kultur” oraz foto-książkę pt. „Skarby lokalnego dziedzictwa”. Wartość projektu wyniosła 194 024,00 zł, w tym wartość projektu po stronie LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja” to 137 586,90 zł. **Zapraszamy i zachęcamy do śledzenia naszej strony internetowej: [www.lgd-trygon.pl](http://www.lgd-trygon.pl).**

*Szanowni Państwo!  
Drodzy Mieszkańcy Gminy Świlcza  
i Powiatu Rzeszowskiego!*

*Z okazji nadchodzących  
Świąt Wielkiej Nocy  
życzę Państwu obfitych  
łask i błogosławieństw  
od Chrystusa  
Zmartwychwstałego.*

*Z radosnym „Alleluja” radny  
Rady Powiatu Rzeszowskiego  
Tomasz Wojton*





**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego  
Człowiek – najlepsza inwestycja!

*Teofila Wilk, kierownik Projektu*

## „Czas na aktywność w gminie Świlcza”

**D**obiegła końca realizacja projektu „Czas na aktywność w gminie Świlcza” w roku 2014 r. Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Głównym celem projektu jest wzrost integracji zawodowej i społecznej osób bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo będących w wieku aktywności zawodowej.

W 2014 roku w projekcie wzięło udział 10 osób. Uczestnicy wzięli udział w treningu kompetencji i umiejętności społecznych, doradztwie zawodowym z treningiem nowoczesnych form poszukiwania pracy oraz w ramach aktywizacji edukacyjnej w kursie – technolog robót wykończeniowych w budownictwie oraz w kursie – obsługa kasy fiskalnej, komputera, fak-

tutowanie komputerowe z minimum sanitarnym. Dla 4 Uczestników projektu zorganizowano płatne staże zawodowe. Dwoje Uczestników Projektu znalazło zatrudnienie. Dodatkowo wszyscy Uczestnicy zostali objęci wsparciem finansowym przez GOPS Świlcza. W dniu 29 grudnia 2014 r. odbyło się seminarium podsumowujące realizację projektu „Czas na aktywność w gminie Świlcza” w 2014 roku.

Podczas seminarium Uczestnicy mieli możliwość dokonania oceny projektu pod względem organizacyjnym oraz pod względem przydatności otrzymanego wsparcia w dalszym życiu. W miłej atmosferze wspominano czas spędzony na zajęciach, kursach a także podczas zatrudnienia na stażach. Na zakończenie Uczestnicy otrzymali zaświadczenia potwierdzające uczestnictwo w projekcie oraz upominki promocyjne.

\* \* \*

Wraz z nowym 2015 rokiem Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy rozpoczął realizację projektu na kolejny okres. Projekt będzie realizowany do czerwca 2015 roku. W styczniu prowadzono rekrutację. Do projektu zakwalifikowano 5 uczestników. 17 lutego w siedzibie Ośrodka odbyło się spotkanie organizacyjno-promocyjne z nowymi Uczestnikami.



Podczas treningu umiejętności.

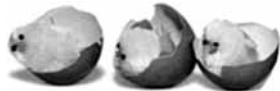


Dyr. GOPS Benedykta Piątek wręcza dokument uczestnictwa.



W 2015 roku będzie realizowane tradycyjnie wsparcie i działania z zakresu instrumentów aktywnej integracji: trening kompetencji i umiejętności społecznych, doradztwo zawodowe z treningiem nowoczesnych form poszukiwania pracy oraz kursy: kierowca wózków jezdnych z napędem silnikowym i kurs florystyczny I stopnia – aranżacja stołu i sal bankietowych.

Więcej informacji na stronie internetowej [www.efs.swilcza.com.pl](http://www.efs.swilcza.com.pl).



Boğumiła Majka

# Natóg silniejszy jest od miłości

## – rola dziecka w rodzinie z problemem alkoholowym

„Kim jest ta postać, co śmiała się przez łzy,  
Gdy pierwsze kroki stawiałam?  
Myślę, że to Ty.  
Gdy pierwsze słowo z ust mych uleciało, ku Twojemu sercu,  
Powiedziałam – Mamo.  
Jesteś wspianała, chociaż w to nie wierzysz, ciepła pełna cała,  
Chociaż mnie uderzysz.  
Głaszczesz moje włosy, jak promienie słońca  
głaszczą zboża kłosa.  
Ty mi bajki opowiadałaś,  
A kiedy płakałam i Ty płakałaś.  
A gdy śpiewałam, serce Twe matczyne  
Radośnie wybijało kotysankę swej dziecinie.  
Czemu alkohol zmienia Cię w potwora?  
Czy pamiętasz, jak wspianałe było jeszcze wczoraj?  
Teraz matki swej nie widzę, ciepła jej nie czuję.  
W nocy płaczę, w dzień się wstydzę,  
Coś mnie w sercu ściska, kłuje.  
Czekam chwili Twej trzeźwości,  
Czekam w dzień i w nocy,  
Czekam w wielkiej samotności,  
A Ty ku mnie nie chcesz kroczyć...”

(Anna, lat 12)

Najpierw są dzieci: najbardziej bezbronne, poruszające serca istoty. Stworzone dla matczynej pieczy i ojcowskiej dumy. Ale być dzieckiem alkoholika, to całkiem inna sprawa.

Być takim dzieckiem to znaczy poznać życie od podszewki zanim się wyrośnie z pieluch. Uczyc się pierwszych słów na k... lub h... i uczyć się unikania ciosów. Oddychać głośno pod kołdrą, żeby nie słyszeć awantury, chować się pod stołem i przeczekiwać najgorsze. A potem szybko zapomnieć o tym wszystkim, bo jak można żyć z takimi wspomnieniami? Milczący w bezsilności świadkowie upadku; obecni, lecz pragnący skryć się aż do nieistnienia...

Różnie mówi się o sensie pomagania alkoholikom czy ich żonom. Czasem słyszę: „są dorośli, sami wybierają swój los”. Nie da się tego powiedzieć o ich dzieciach. Nie wybrały sobie takiego losu, nie dokonały żadnego wyboru. Będąc we władzy dorosłych muszą dzielić z nimi upodlające życie. Uczą się każdego dnia, że rodzina, to znaczy poniżenie i strach, sińce, wyzwiska i nienawiść. Chłoną tę nienawiść i nasiakają nią by już jako dorośli nieść dalej swoje przekleństwo. Bo te dzieci kiedyś dorosną, urodzą lub spłodzą własne dzieci i co im dadzą? To, co same dostały.

Czy wiecie, że nawet jeśli ze świadomej pamięci wymiemy do czysta okrucieństwo pierwszych lat życia to upiory i tak nas dopadną? W koszmarnych snach, w chorobach duszy i ciała, w zwątpieniu, samobójstwie, autodestrukcji. W raz na zawsze wyuczonych wzorach zachowań, od których można siebie zniechęcić. W takich chwilach pytamy siebie samych „jak mogłem tak postąpić?”. A to właśnie dopada nas przeszłość, o której myśleliśmy, że już nas nie dotyczy. Dawno zapomniana, niby-oswojona przeszłość dziecka alkoholika.

Chciałabym pokrótce opisać sytuację dzieci w rodzinie alkoholika, które przyjmują specyficzne role, aby jakoś sobie poradzić z pićm kóregoś z Rodziców (lub coraz częściej – obojga). Rodzi to wiele negatywnych skutków, które jednak można poddać terapii, zwykle długotrwałej, wymagającej wsparcia grupy i terapeutów.

W rodzinach alkoholowych panują specyficzne relacje. Paradoksalnie sprowadzają się one u dzieci do odgrywania pewnych ról, co w istocie oznacza realizację różnych strategii przetrwania. Owszem, wejście w taką rolę pozwala przetrwać dzieciństwo, jednak te postawy nie sprawdzają się w dorosłym życiu, gdyż nie współgrają z modelami dojrzałości i zakłócają osiągnięcie stabilizacji w życiu dorosłym. Dlatego też owe role dziecięce są strategiami przetrwania, swego rodzaju instynktem zachowawczym dzieci w świecie pozbawionym miłości i właściwej troski ze strony rodziców.

### 1. Bohater rodziny

(innymi słowy: ktoś spełniający obowiązki, które należą do dorosłych).

Jest to dziecko, które weszło w rolę, do której nie dorosło. Do prawdziwej, świadomej dorosłości nie można dojść, gdy pomija się pewne naturalne okresy. Zwykle takie dziecko bierze na siebie różne obowiązki i świetnie sobie z nimi radzi. Ponieważ znaczna ich część to sprawy dorosłych (np. gotowanie, sprząatanie, wychowanie młodszego rodzeństwa), bohater staje się małym dorosłym: dzielny, opanowany, pełen poświęcenia i gotowości do rezygnacji z siebie dla innych. Taka osoba może nawet budzić u innych zdumienie, podziw i zachwyty. Może być chluba, a wręcz usprawiedliwieniem dla patologicznej rodziny (jaką niezwykle odpowiedzialną osobę wychowaliśmy...). Wewnątrz takiej osoby kryją się uczucia i przekonania stanowiące bolesny kontrast, a więc: poczucie bezwartościowości, nieakceptowania siebie, strach przed demaskacją słabości, lęk przed wypadnięciem z roli, wieczne napięcie i osamotnienie. Taka osoba, jako dorosła praktycznie niemal nie ma szans na stworzenie stabilnego związku z partnerem, ma skłonność do specyficznej tyranii, czasem staje się bardzo pobożna, pouczająca...

### 2. Wyrzutek

(zwany również kozłem ofiarnym)

Jest to dziecko, które w pewnym sensie jest podobne do bohatera rodziny, gdyż jest bohaterem (tyle że negatywnym), czyli taką osobą, na której kumuluje się negatywny wizerunek. To z reguły dziecko sprawiające kłopoty wychowawcze, pedagogiczne, mające problemy z nauką, dyscypliną, wchodzące w konflikt z prawem, wcześniej sięgające po używki. Koncentruje się na nim uwaga – gdyż to on jest tym złym – gdyby taki nie był, może byłoby inaczej... Uczucia dominujące w takich osobach to lęk skrywany w postawach agresywnych, poczucie skrzywdzenia, osamotnienia, złość, agresja, nienawiść, rozgoryczenie spowodowane tym, że nie dano mu szansy na bycie dobrym. Taki dorosły często kontynuuje swoje konflikty



z prawem, wchodzi w alkoholizm, potrafi nawet terroryzować swoich najbliższych...

### 3. Dziecko maskotka

(czyli błazen)

Jest to ktoś odpowiedzialny za rozładowanie napięcia, które jest stałym elementem w rodzinie alkoholika (bo rodzic wróci z pracy pijany, albo od kolegów i trzeba będzie się chować po kątach). Dziecko wtłoczone w tę rolę jest traktowane niepoważnie, lekceważąco, tak jakby samo było oderwane od rzeczywistości, ponieważ gdy jest źle, ono musi udawać, że jest dobrze. Musi wywoływać uśmiech na twarzach rodziców i innych członków rodziny. Być może musi nawet obłaskawiać agresywnego, pijanego, nieprzewidywalnego ojca, pomimo tego, że samo drży ze strachu. Najbardziej dramatycznym rysem „maskotki” jest to, że ma poczucie, że jeśli nie może poprawić komuś nastroju, staje się niepotrzebna jak porzucona przytulanka. Takie osoby w życiu dorosłym mają skłonność do bycia tzw. „miłym facetem”, albo nie posiadają własnego zdania, dają się wykorzystywać. Czasem chcą być tzw. „duszą towarzystwa”, wchodzi w relacje infantylnie, właściwie niemal nie są w stanie „dorosnąć”.

### 4. Dziecko niewidzialne,

które synonimicznie można nazwać „dzieckiem zagubionym” lub „dzieckiem we mgle”, zachowuje się tak, jakby go nie było”.

Żyje w przekonaniu, że nie może być dodatkowym balastem, a być może, że już i tak jest dodatkowym balastem. Ta świadomość i motywacja prowadzi je do totalnego wycofania, wyzbycia się swoich potrzeb. Dziecko, dla którego ta rola jest dominantą funkcjonowania nie nabywa podstawowych umiejętności interpersonalnych, nie sprawia też żadnych problemów wychowawczych, zajmuje się same sobą. Może być postrzegane przez innych jako dobre, nieśmiałe, spokojne, a nawet zaspokojone, bardzo grzeczne, takie cichutkie i w kąciaku, zajęte własnymi zabawkami. W tego typu dzieciach dominuje poczucie własnej bezwartościowości, przekonanie o tym, że jest się niegodnym czegokolwiek dobrego, przyjem-

nego, wartościowego. Jest niezwykle osamotnione, z racji tego, że wychowało się w izolacji – pod cichym przyzwoleniem na to rodziców – wyparło ze swoich potrzeb pragnienie bycia z ludźmi i budowania relacji.

### 5. Dziecko wspomagacz lub ratownik

Przyjmuje ono postawę opiekuńczą wobec osoby pijącej. To rola najbliższa wzoru współuzależnienia, dziecko usprawiedliwia i tłumaczy pijącego rodzica. Jego głównym zadaniem jest chronić alkoholika przed przykrymi skutkami picia, przez co taka osoba w życiu dorosłym często żyje w zakłamaniu lub wyparciu prawdy.

W domu dotkniętym chorobą alkoholową obowiązują sztywne role i sztywne normy zachowań. Dziecko uczy się trzech zakazów: **NIE MÓW, NIE UF AJ, NIE CZUJ!**

**Nie mów!** Nakaz milczenia zobowiązuje do utrzymania w tajemnicy rodzinnego nieszczęścia, do omijania tematu picia nawet w obrębie rodziny (zdarza się, że nawet rodzeństwo nie rozmawia ze sobą na ten temat). Poza tym, dzieciom nie wolno mówić źle o tacie, czy mamie. Skoro nie można mówić źle o tacie (że właśnie się upił), jak pocieszyć mamę? Jak zacząć, rozmowę o tym, co będzie jutro, żeby nie dotknąć bolesnego miejsca? Zresztą najlepiej kłamać także sobie, to uspokaja. By nie zranić, nie oberwać – najlepiej nic nie mówić. **Nie ufaj!** Drugi zakaz jest konkluzją niedotrzymanych obietnic, wielokrotnie naruszanego poczucia bezpieczeństwa. Dziecko poddawane takim próbom uczy się nieufności, która przenosi się na innych dorosłych i kolegów, uniemożliwiając tym samym uzyskanie wsparcia czy nawiązanie bliskich relacji. Nie ufaj nikomu, wtedy unikniesz rozczarowania. **Nie czuj!** To efekt nauki znieczulania się. Dziecko nie może otwarcie okazywać swych trudnych przeżyć: lęku, rozczarowania, złości, nienawiści, wstydu. Czasem przekonuje samego siebie, że nie doświadcza takiego uczucia – tak jest bezpieczniej.

Świat jest pełen dorosłych, którzy byli krzywdzonymi dziećmi. Pamiętajmy o tym, jeżeli dopadną nas wątpliwości, czy warto interweniować. ■

## Punkt Konsultacyjno-Informacyjny w Świlczy

**Budynek Euroregionalnego Centrum Informacji Gospodarczej,  
Kulturalnej i Turystycznej w Świlczy, II piętro, pokój 24**

### *Dyżur psychologa*

**w każdą drugą, trzecią i czwartą środę miesiąca godz. 9<sup>00</sup> – 12<sup>00</sup>**

### *Dyżur specjalisty psychoterapii uzależnień*

**w każdy czwartek miesiąca godz. 16<sup>00</sup> – 19<sup>00</sup>**

**Kontakt – telefon 17 8560 144, 17 8670 143**

Benedykta Piątek



# Zamiast do Rosji – dla polskich rodzin

**E**mbargo na dostawę produktów rolnych z krajów Unii Europejskiej do Rosji z powodu jej agresji na Ukrainę mocno dotknęła... i polskich rolników.

W związku z tą sytuacją już po raz trzeci, w okresie kilku miesięcy Wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic, solidaryzując się z polskimi rolnikami poszkodowanymi przez embargo – skutecznie podjął starania o zaopatrzenie mieszkańców swej gminy w owoce i warzywa. Efektem było wspomoczenie wszystkich chętnych. Dziękujemy.

## Wyliczenia rzeczowe

Akcję dystrybucji rozpoczęto 14 grudnia 2014 r. wydając na terenie gminy 20 ton jabłek otrzymanych za pośrednictwem PCK – Oddział w Rzeszowie. Powtórzono ją 22 – 23 grudnia 2014 r. wydając kolejne 60 ton jabłek. Największą akcją przeprowadzono w dniu 5 marca 2015 r. rozdając ponad 150 ton (7 tirów po 20 ton jabłek) oraz ponad 150 ton (7 tirów po 20 ton) marchwi, ziemniaków i buraków ćwikłowych otrzymanych przy współpracy z Podkarpackim Bankiem Żywności w Rzeszowie i jego dyrektorką Dorotą Jęczmienionką oraz prezesem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Bratkowickiej – Tadeuszem Piętą.

Przy dobrej współpracy i dużym zaangażowaniu pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy i strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych z poszczególnych wsi – ponad 300 ton produktów rolnych zasililo domowe spiżarnie wszystkich chętnych mieszkańców gminy. Oprócz ekonomicznych aspektów akcji niebagatelną rolę odgrywała świadomość, że produkty rolnicze przez swoje walory zdrowotne są także czynnikiem doskonałego propagowania zdrowej polskiej żywności i zdrowego stylu życia.

## Przebieg rozdawnictwa

Prace rozładunkowe „tirów” i dystrybucja produktów, jak też utrzymanie ładu i porządku w przeprowadzaniu całej akcji wymagały sporo czasu, sił fizycznych i zmysłu organizacyjnego. Doskonale poradzili sobie z tymi problemami członkowie wszystkich Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy, wszak są oni wszędzie i zawsze tam, gdzie trzeba nieść pomoc ludziom. Prace czasochłonne, ciężkie i bezinteresowne „dla dobra innych” zasługują zawsze na szacunek i uznanie. Wyrażam więc, tą drogą serdeczne podziękowania wszystkim, którzy aktywnie włączali się do pracy.

## Podziękowania

Oto lista – imienna pomagających:

**Świlcza** – Cioch Bogdan, Grzesik Weronika, Skąła Patrycja, Ferenc Paweł, Cisto Andrzej, Biega Arkadiusz, Miłek Marcin, Kokoszka Piotr, Rządyczka Andrzej, Kokoszka Wiesław, Kuśmider Jan, Szot Aleksander, Zając Grzegorz, Gazda Tomasz, Jakóbek Mateusz, Majka Mateusz, Kokoszka Michał, Sądek Rafał, Bać Paweł.

**Trzciana** – członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzciannie, – nie podali nazwisk w przekonaniu, że był to ich organizacyjny obowiązek pomocy innym.

**Bzianka** – Skwirut Łukasz, Goclan Dawid, Goclan Paweł, Zając Mateusz, Świder Mieczysław, Wojciechowski Dawid, Kubicz Wojciech.

**Rudna Wielka** – Czyż Kazimierz, Czyż Marian, Czyż Piotr,

Gąsior Maciej, Gąsior Michał, Dymas Ryszard, Dampcz Jan, Fixa Grzegorz, Fixa Maciej, Janowski Łukasz, Mazur Mariusz, Tarnowski Dawid, Salach Tomasz, Wójcik Rafał.

**Mrowla** – Nowak Józef, Bachórz Mariusz, Styka Witold, Kwoka Adam, Pokrywa Wiesław, Miś Józef, Wojton Mariusz, Surowiec Józef, Wąsik Grzegorz, Pokrywa Tomasz.

**Dąbrowa** – Baczyński Andrzej, Szwed Artur, Czech Wojciech, Guzik Mariusz, Jędrych Łukasz, Kocur Kami, Lech Tomasz, Rój Wojciech, Wdowiarz Paweł, Wdowiarz Marek, Wozowicz Rafał.

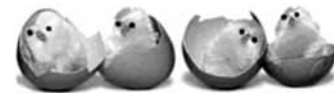
**Woliczka** – Wąsik Bogdan, Busz Damian, Bartosz Pelc, Szopiński Rafał, Cupryś Konrad, Gieroń Wojciech, Pieknik Rafał, Pieknik Łukasz, Rykała Jakub, Grzesik Patryk, Kurzeja Dawid, Kurzeja Jacek.

**Błędowa Zgłobieńska** – Maksymowicz Marek, Rzepka Grzegorz, Kornak Tomasz, Kornak Wiesław, Kuna Stanisław, Guzik Tomasz, Róg Jan, Kogutek Władysław, Szubart Rafał, Żuczek Piotr, Kogutek Bogdan.



Cała akcja przebiegała sprawnie zarówno dzięki wydatnej pomocy strażaków pracujących przy wyładowywaniu i wydawaniu produktów, sołtysów, członkini Kół Gospodyń Wiejskich, młodych wolontariuszy Barbary Salach i Mateusza Godka, mieszkańców gminy, jak i dzięki wsparciu ze strony firm i osób, które nieodpłatnie użyczyły sprzętu do rozładunku i dystrybucji tych produktów. Byli to: Janusz Grzesik i Piotr Rzeszutek ze Świlczy, Zakład Wodociągów i Kanalizacji – Świlcza, Zbigniew Nowak i Tomasz Nowak z Woliczki, Jacek Lubas z Trzcianny, firma Witolda Piątka z Trzcianny, Wilga Stanisław, firma SAPIR Agaty Wójcik-Mendelowskiej z Rudnej Wielkiej, firma Tadeusza Kozubala z Mrowli. Wszystkim dziękujemy serdecznie!

O celowości całej akcji niech świadczą słowa przygodnej rozmówczyni. Promująca zdrową żywność i zdrowy tryb odżywiania się – Grażyna Bieryt z Trzcianny – twierdziła, że „akcja jest pożyteczna i potrzebna. Pomogliśmy rolnikom, plantatorom, którzy od Agencji Rolnych otrzymają rekompensaty, wytwory ich ciężkiej całorocznej pracy nie zmarnują się. Owoce i warzywa wzbogaciły i uzupełniły nasze spiżarnie. Już nie muszę kupować jarzyn i jabłek dla mojej wielodzietnej rodziny, a pieniądze przeznaczę dla dzieci na inne potrzeby. To jest duża pomoc dla budżetu domowego”. Dopisali mieszkańcy gminy, dopisała pogoda i nie brakowało osób, które dopytywały się o termin kolejnego odbioru żywności.



Dorota Madej



## Sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie za 2014 r.

**G**minna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcianie funkcjonuje jako samodzielna instytucja kultury, posiadająca osobowość prawną.

W skład Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcianie – która pełni funkcję biblioteki głównej wchodzi pięć filii bibliotecznych: w Bratkowicach, Dąbrowie, Mrowli, Rudnej Wielkiej oraz Świlczy.

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie oraz Filia Biblioteczna Bratkowicach i Świlczy czynne były 5 dni w tygodniu po 8 godzin, natomiast Filia Biblioteczna w Mrowli i Rudnej Wielkiej czynna była 4 razy w tygodniu w liczbie godzin 30 (przy zatrudnieniu po 3/4 etatu). Z Filii Bibliotecznej w Dąbrowie można było skorzystać 3 dni w tygodniu. Stan zatrudnienia w bibliotekach to 8 osób, co daje 6,25 etatu. Osoby zatrudnione na stanowiskach bibliotekarskich: 5 osób (4,5 etatu), kadra zarządzająca, tj. Dyrektor (prowadzący również Filie Biblioteczną w Dąbrowie) oraz Główny Księgowy – łącznie 1,25 etatu oraz jedna osoba obsługi – 0,5 etatu.

Do zadań składających się na codzienną pracę bibliotek należało: gromadzenie, opracowanie i wypożyczanie księgozbioru i czasopism oraz udostępnianie na miejscu, opracowanie katalogów, porządkowanie i ubytkowanie książek, udostępnianie Internetu, prowadzenie działalności informacyjno-bibliograficznej, prowadzenie działalności popularyzującej książkę i czytelnictwo oraz zaspokajanie potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych mieszkańców Gminy.

### Zbiory biblioteczne

Stan księgozbiorów w GBP w Świlczy zs. w Trzcianie na koniec roku 2014 wynosił 81 704 woluminy, w tym 37 650 książek dla dorosłych; 20 337 książek dla dzieci i młodzieży oraz 23 656 książek literatury popularnonaukowej i 61 czasopism oprawnych.

W 2014 roku zakupiono **510** książek oraz 14 audiobooków ze środków budżetowych na kwotę 10 483,91 złotych, **305** książek z pieniędzy przekazanych przez Bibliotekę Narodową (**6100** zł). Ogółem Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie wydała na książki **16 583,91** zł.

GBP i jej filie otrzymały **430** książek w darze.

### Wypożyczenia księgozbioru

GBP w Świlczy zs. w Trzcianie oraz jej filie biblioteczne łącznie udostępniły i wypożyczyły **54 489** książek oraz **3 029** czasopism, w tym 30 648 książek dla dorosłych, 18 887 książek dla dzieci i młodzieży oraz 4 623 książki z literatury popularnonaukowej.

### Czytelnicy i użytkownicy bibliotek

W 2014 roku w bibliotekach było zapisanych **2 676** czytelników, w tym 1113 osoby uczące się, 1149 osoby pracujące oraz 414 pozostali (emeryci, niepracujący). Liczba odwiedzin użytkowników bibliotek to **31 594** korzystających z wypożyczalni, imprez i czytelni internetowych.

### Imprezy i wydarzenia kulturalne

- cały rok – spotkania z bajką, głośne czytania w przedszkolach oraz bibliotekach,
- cały rok – warsztaty rękodzielnicze dla dorosłych i dzieci,
- promocja biblioteki wśród osób niepełnosprawnych przez całoroczne spotkania z uczestnikami ŚDS w Woliczce i OSW w Mrowli,
- cały rok – kiermasze książek,
- 20-31.01 – zajęcia feryjne,
- 05.03 – spotkanie z Inspektorami Transportu Drogowego,
- 21.03 – Pierwszy Dzień Wiosny z biblioteką,
- 1.04. – spotkanie z pracownikami Komendy Miejskiej Policji „Bezpieczna droga do Szkoły”,
- 23.04 – obchody Światowego Dnia Książki,
- 7.05 – promocja albumu wydanego przez GBP „Kraj lat dzieciennych! On zawsze zostanie piękny i czysty jak pierwsze kochanie – Gmina Świlcza w starej fotografii”,
- 20.05 – II Przegląd Poezji Osób Niepełnosprawnych poezji Karola Wojtyły i Jana Twardowskiego,
- 9.06 – spotkanie autorskie z Martą Fox,
- 9-13.06 – spotkanie z postacią bajkową – Franklin,
- 1.07-31.07 – zajęcia wakacyjne,
- 6-28.08 – warsztaty z fizyki dla dzieci w ramach projektu pt. „Nie taka fizyka straszna jak ją malują”,
- 30.08 – piknik dla dzieci i młodzieży podsumowujący wakacje,
- 1.07-31.08 – konkurs na najaktywniejszego czytelnika wakacyjnego,
- 1-5.09 – udział w projekcie „O finansach... w Bibliotece”,
- 11.09 – rozstrzygnięcie konkursu „Jak to dawniej bywało”,
- 15.09 – promocja albumu wydanego przez GBP „Osobliwości przyrodnicze torfowisk w dolinie rzeki Mrowli”,
- 14.10 – obchody urodzin Kubusia Puchatka,
- 20-29.10 – „Warsztaty Biznesowe dla osób pozostających bez pracy na terenie gminy oraz warsztaty florystyczne jako przykład własnej działalności”,
- 6.11 – promocja albumu wydanego przez GBP „Ochotnicze Straże Pożarne w Gminie Świlcza – zarys dziejów”,
- 11.11 – promocja albumu wydanego przez GBP „Ślady dziejów wsi Trzciana”,
- 19.11 – spotkanie autorskie z Joanną Olech,
- 27.11 – III Edycja Gminnego Konkursu Pięknego Czytania „Czytajmy Henryka Sienkiewicza”,
- 9.12 – spotkanie z postacią bajkową Reksiem.

### Uczestnictwo w szkoleniach i warsztatach przez dyrektora oraz pracowników

- rzecznictwo w bibliotekach,
- szkolenie z ochrony danych osobowych,
- udział w 3-dniowym szkoleniu „Jak to robią inni? – nowe formy działalności w nowoczesnej przestrzeni biblioteki”,
- udział w całodziennym szkoleniu „Wizyta za jeden uśmiech”,
- udział w warsztatach „Globalna biblioteka. Najpopularniejsze encyklopedie, słowniki, translatory online”,



- udział w warsztatach dotyczących programu GIMP,
- udział w szkoleniu – „Biblioteki XXI wieku”.

### Wykorzystywanie Internetu w bibliotekach

Zarówno w bibliotece głównej, jak i w filiach bibliotecznych znajdują się stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu, z którego nieodpłatnie korzystali mieszkańcy. Biblioteka na dzień 31.12.2014 r. posiadała 18 stanowisk komputerowych podłączonych do Internetu. W 2014 r. z komputerów i Internetu korzystało 3318 osób (w tym większość dzieci i młodzieży). Użytkownicy dorośli korzystali z Internetu bardziej praktycznie i do konkretnych zadań – bankowość internetowa, maile, sklepy internetowe, wyszukiwanie ofert pracy, zakupy, drukowanie informacji, ogłoszeń, formularzy, robienie skanów dokumentów, zgrywanie grafiki.

### Pozabudżetowe środki pozyskane przez bibliotekę na działalność bieżącą i inwestycje – udział w programach, grantach, sponsoring itp.

- zorganizowanie III edycji Przeglądu Poezji dla Osób Niepełnosprawnych – kwota **1300 zł**,
- udział w Programie „Akademia Orange dla Bibliotek” – darowizna pieniężna na pokrycie dostępu do Internetu – kwota **4 644,40 zł**,
- udział w projekcie Biblioteki Narodowej „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek” – kwota **6100 zł**,
- udział w projekcie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego „O finansach... w bibliotece” – kwota **550 zł**.
- przygotowanie i realizacja projektów – „MAŁE PROJEKTY” na łączną kwotę **151 738,54 zł**:

1. Wydanie albumu „Kraj lat dziecińczych. On zawsze zostanie piękny i czysty jak pierwsze kochanie – Gmina Świlcza w starej fotografii”
  - a) Dofinansowanie 13121 zł
  - b) Kwota całkowita projektu 17 181,60 zł
2. Wydanie publikacji „Osobliwości przyrodnicze torfowisk w dolinie rzeki Mrowli”
  - a) Dofinansowanie 24 900 zł
  - b) Kwota całkowita projektu 35 114,40 zł
3. Warsztaty „Nie taka fizyka straszna jak ją malują – warsztaty dla dzieci z terenu Gminy Świlcza”
  - a) Dofinansowanie 25 075,61 zł
  - b) Kwota całkowita projektu 32 118,47 zł
4. Warsztaty „Warsztaty biznesowe dla osób pozostających bez pracy na terenie Gminy Świlcza oraz warsztaty z florystyki jako przykład własnej działalności gospodarczej”
  - a) Dofinansowanie 12 835,77 zł
  - b) Kwota całkowita projektu 16 512,72 zł
5. Wydanie publikacji „Ochotnicze Straże Pożarne w Gminie Świlcza – zarys dziejów” oraz „Ślady dziejów wsi Trzciana”
  - a) Dofinansowanie 38 753,12 zł
  - b) Kwota całkowita projektu 50 811,35 zł.

### Uwagi końcowe

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie dziękuje wszystkim czytelnikom, użytkownikom, uczestnikom zajęć, sympatykom bibliotek za liczny udział i obecność w naszych placówkach. Zapraszamy wszystkich mieszkańców Gminy Świlcza a szczególnie tych, którzy jeszcze nie mieli okazji odwiedzić naszych bibliotek. Zapraszamy!

Dawid Homa

## Wędkarstwo w Gminie Świlcza



Na terenie Gminy Świlcza od połowy lat 80. ubiegłego wieku działa Koło Nr 29 Polskiego Związku Wędkarskiego „Karaś”. Siedziba Zarządu od ponad 30 lat znajduje się w Świlczy. Koło zrzesza w swoich szeregach ok. 130 aktywnych członków i opiekuje się zbiornikami wodnymi o powierzchni ok. 30 ha w Trzcianie – Dyndy. W roku 2014 Koło „Karaś” obchodziło jubileusz 30-lecia powstania. Z tej okazji w dniu 30 sierpnia zorganizowane zostały zawody o Puchar Wójta i zawody o Puchar 30-lecia Koła Nr 29 PZW „Karaś” w Świlczy oraz w dniu 31 sierpnia odbyła się uroczysta Msza Święta, po której wszyscy zaproszeni goście oraz członkowie udali się na wspólne posiedzenie oraz biesiadowanie.

Koło Wędkarskie „Karaś” od początku powstania, aktywnie uczestniczy w życiu społecznym i kulturalnym Gminy Świlcza. Organizuje przy współpracy z Samorządem Gminnym takie imprezy jak:

- cieszące się bardzo dużą popularnością wśród dzieci i młodzieży, zawody i spotkania wędkarsko-przyrodnicze z okazji Dnia Dziecka,
- zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Świlcza,
- zawody wędkarskie o Puchar Prezesa KW „Karaś”,
- zawody wędkarskie o Puchar komendanta ZOSP.

Uczestnicy wszystkich imprez, zawsze wracają do domów z drobnymi nagrodami tj. pucharami, dyplomami, medalami oraz wspomniałymi wspomnieniami.

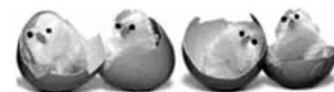
Koło „Karaś” prowadzi sukcesywnie określone w statucie działania m.in. zarybianie zbiorników wodnych, ochrona torfowych brzegów zbiorników, organizowanie szkoleń z zakresu karty wędkarskiej, organizowanie lekcji przyrodniczo-ekologicznych dla dzieci i młodzieży. Ponadto Koło działa na rzecz ochrony przyrody na terenie Gminy Świlcza, wspomaga akcją montażu budek łęgowych, budowę platform dla ptactwa wodnego itp.

### Karta wędkarska – krok po kroku

Aby łowić na polskich wodach, konieczna jest karta wędkarska. Jest to dokument ważny dożywotnio, wydawany dorosłym i młodzieży od lat 14, aby jednak zdobyć kartę wędkarską należy:

1. Zapoznać się:
  - z ustawą o rybactwie śródlądowym,
  - z ustawą o rybactwie morskim,
  - z Regulaminem Amatorskiego Połowu Ryb PZW.
2. Zdać egzamin na kartę wędkarską. Egzamin odbywają się w siedzibie Biura Koła „Karaś” w Świlczy, Budynek Euro-





regionalnego Centrum Informacji Gospodarczej, Kulturalnej i Turystycznej, pok. 23 (terminy przedstawione w tabeli poniżej) – **OPŁATY ZA EGZAMIN NIE POBIERA SIĘ.**

3. Udać się z uzyskanym zaświadczeniem o pozytywnym wyniku egzaminu do siedziby Urzędu Miejskiego lub Starostwa Powiatowego Wydziału Ochrony Środowiska (w zależności od miejsca zamieszkania) po odbiór karty wędkarskiej – **OPŁATA ZA WYDANIE ok. 10 zł.**

Z obowiązku posiadania karty są zwolnione osoby, które nie ukończyły 14 lat (z tym, że mogą one łowić wyłącznie pod opieką osoby pełnoletniej, która taką kartę posiada), cudzoziemcy czasowo przebywający w Polsce (jeżeli wykupili licencję na wędkowanie) oraz osoby wędkujące w wodach należących do osoby fizycznej uprawnionej do rybactwa, o ile uzyskały od niej zezwolenie na połów ryb.

Gdy posiadamy już kartę wędkarską i chcemy łowić na wodach należących do Polskiego Związku Wędkarskiego, powinniśmy uiścić stosowną opłatę. Opłata obejmuje składkę wpisową członka, składkę członkowską ogólnozwiązkową oraz okręgową. Opłata uzależniona jest od wieku oraz zasług w PZW. Opłaty pobierane są przez Skarbnika Koła, w dniach pracy Biura (tabela poniżej).

Tab. 1. Wysokość składek na rok 2015

Lp.	Treść	Wysokość kwotowa w złotych
1-5	SKŁADKI CZŁONKOWSKIE – OGÓLNO ZWIĄZKOWE	
1.	<b>Składka członkowska - pełna</b>	<b>75,00</b>
2.	<b>Składka członkowska ulgowa 50%</b> 1) młodzież szkolna i studenci w wieku 16-24 lat, 2) członkowie odznaczeni srebrną i złotą odznaką PZW 3) mężczyźni po ukończeniu 65 roku życia, 4) kobiety po ukończeniu 60 roku życia	<b>37,00</b>
3.	<b>Składka członkowska ulgowa 75%</b> 1) członkowie uczestnicy do lat 16 2) członkowie odznaczeni odznaką PZW złotą z wieńcami	<b>18,00</b>
4.	<b>Wpisowe:</b> 1) członka zwyczajnego PZW 2) członka uczestnika PZW	<b>25,00</b> <b>12,00</b>
Lp.	Treść	Wysokość kwotowa w złotych
1-4	SKŁADKI CZŁONKOWSKIE OKRĘGOWE	
1.	<b>Składka roczna:</b>	<b>175,00</b>
2.	<b>Składka roczna ulgowa:</b> 1) młodzież szkolna i studenci i w wieku 16-24 lat, 2) członkowie odznaczeni srebrną i złotą odznaką PZW 3) mężczyźni po ukończeniu 65 roku życia, 4) kobiety po ukończeniu 60 roku życia 5) osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich	<b>90,00</b>
3.	<b>Składka roczna ulgowa:</b> 1) członkowie uczestnicy do lat 16	<b>45,00</b>
4.	<b>Składka członkowska okresowa:</b> 1-dniowa 3-dniowa 5-dniowa	<b>25,00</b> <b>60,00</b> <b>80,00</b>
5-8	OPŁATY DLA NIEZRZESZONYCH: (do wędkowania wymagana jest karta wędkarska)	
5.	<b>Opłaty 1-dniowe</b> Wszystkie wody Okręgu	<b>123,00</b>
6.	<b>Opłata całoroczna</b> Wszystkie wody Okręgu	<b>984,00</b>
7.	<b>Opłata za egzamin na kartę wędkarską</b>	<b>Nie pobiera się</b>
8.	<b>Legitymacja członkowska</b>	<b>Bezpłatna</b>

**Ważne informacje:**

- nowi wstępujący do PZW członkowie uczestnicy, którzy po raz pierwszy opłacają składki członkowskie są zwolnieni z konieczności wniesienia składki okręgowej. Zwolnienie nie dotyczy członków uczestników, którzy opłacali w latach ubiegłych składkę członkowską,
- młodzież szkolna i studenci w wieku od 16 do 24 lat uprawnieni są do ulgi w składce członkowskiej ogólnozwiązkowej i w składce okręgowej na podstawie legitymacji szkolnej/studenckiej,
- mężczyźni od 65 roku życia i kobiety od 60 roku życia w danym roku kalendarzowym są uprawnieni do ulgi

- w składce członkowskiej ogólnozwiązkowej i w składce okręgowej na podstawie dokumentu tożsamości (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy),
- młodzież do lat 14 niezrzeszona w PZW może wędkować nieodpłatnie na wodach PZW tylko w ramach łowiska i dziennego limitu swego opiekuna i w czasie jego obecności,
- współmałżonek członka PZW może wędkować nieodpłatnie na wodach PZW tylko w ramach łowiska i dziennego limitu swego współmałżonka i w czasie jego obecności pod warunkiem, że posiada kartę wędkarską.

Tab. 2. Terminy pracy Biura Koła Nr 29 PZW „Karasz” w Świlczy

MIESIĄC	DZIEŃ MIESIĄCA godz. 16.00-19.00
Styczeń	16, 30
Luty	5,12,19,26
Marzec	6,13,20,27
Kwiecień	3,10,17,24,30
Maj	8,15,22,29
Czerwiec	5,12,18,26
Lipiec	3,10,17,31
Sierpień	14,28
Wrzesień	2,18
Październik	2

Wyprawa na ryby to doskonały czas wypoczynku i relaksu. Przebywanie w otoczeniu przyrody, cisza i spokój, daleko od zgiełku codzienności, dreszcz emocji i satysfakcja ze złowionej ryby – to główne cechy, dzięki którym wędkarstwo to wspinała niezapomniana przygoda!



Zawody o Puchar Prezesa Koła „Karasz”.

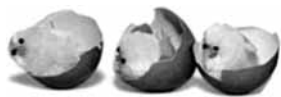


Fot. S. Rumianowski

Zawody z okazji Dnia Dziecka.

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych, przede wszystkim młodzież szkolną, do wstąpienia w szeregi Koła Nr 29 „Karasz” w Świlczy. Bliższych informacji uzyskać można w Biurze Koła oraz: pod numerami tel.: prezes – lek. med. Izydor Zajac, tel. 668-470-127 oraz skarbnik – Kazimierz Gazda, tel. 17 85-60-972.

[www.karasswilcza.manifo.com](http://www.karasswilcza.manifo.com)



# Policja informuje, radzi, ostrzega...



**P**rzypomnieć wypada, że w II RP w latach 1918-1939 działała w naszym kraju Policja Państwowa. W latach 1944-1990 – Milicja Obywatelska. Od 1990 do chwili obecnej – Policja.

Jej zadania reguluje Ustawa o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych. Jest to: ochrona zdrowia i życia obywateli oraz mienia przed bezprawnym zamachem naruszającym te dobra (art. 1).

Policja ma następujące kompetencje: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze, technik operacyjnych, technik kryminalistycznych, prewencji, bezpieczeństwa ruchu drogowego, informatyki, łączności, finansów, zaopatrzenia i zbytu, kadr i szkoleń.

Institucją powołaną w celu utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa ludzi, podlegającą samorządom lokalnym jest Straż Gminna. Mówi o tym Ustawa o strażach gminnych (Dz. U. z 2013 r. Nr 0 poz.1383).

Gmina Świlcza po likwidacji Komisariatu Policji w Świlczy podlega obecnie Komisariatowi Policji w Głogowie Małop.

skim. Pracuje on w następującym składzie: Komendant – **Janusz Pustelak** aspirant sztabowy (asp. sztab.), Kierownik Rewiru Dzielnicowych – **Paweł Kopeć** (asp. sztab.)

Gmina Świlcza: znajduje się pod nadzorem następujących policjantów:

- Świlcza, Woliczka – st. sierż. **Sebastian Sieradzki**,
- Bratkowice – st. sierż. **Sebastian Mazur**,
- Rudna Wielka, Mrowla – asp. **Ryszard Selwa**,
- Trzciana, Dąbrowa, Woliczka, Błędowa Zgł., Bzianka – asp. **Marcin Osypka**.

**Tel. do Punktu Kontaktowego 17 858 33 74.  
Numer alarmowy, bezpłatny – 986.**

(inf. wł.)

*Komendant Komisariatu Policji w Głogowie Młp. asp. szt. Janusz Pustelak*

## Gmina Świlcza w statystykach policyjnych Komendy Policji w Głogowie Młp. za rok 2014

**O**chrona bezpieczeństwa i porządku publicznego należy do podstawowych zadań Państwa. Jedną z instytucji Państwa, realizującą zadania w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego jest Policja. – umundurowana i uzbrojona formacja służąca społeczeństwu i przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ustawa o Policji z 1990 r. formułuje i rozwija jeszcze więcej uprawnień, praw i obowiązków.

Jej 10 art. mówi o obowiązku składania rocznych sprawozdań ze stanu działalności, a także informacje o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego właściwym wojewodom, starostom, wójtom, a także Radzie Powiatu i Radzie Gminy.

Poniżej zamieszczam dane statystyczne za ub. rok oraz aktualne apele i ostrzeżenia do ludności.

### Dane statystyczne za rok 2014 z terenu gm. Świlcza

**Ogółem zdarzeń drogowych – 129** (w tym: wypadki – 24, śmiertelne – 2, ranni – 26, kolizje drogowe – 105).

**Ogółem przestępstw – 122** (w tym: kradzież z włamaniem – 25, kradzież mienia – 24, oszustwa – 13, uszkodzenie cudzego mienia – 16, uszkodzenie narządów ciała – 10, groźby karalne – 10, znęcanie nad rodziną – 9, inne – 15).

**Działalność prewencyjna.** Przeprowadzono 18 spotkań w szkołach z dziećmi i młodzieżą, by uświadamiać różnorodnie zagrożenia i uczyć bezpiecznych zachowań.

#### I. Interwencje i pomoc samotnym, bezdomnym w czasie zimy

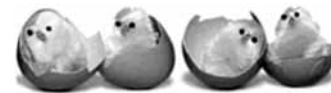
Komisariat Policji w Głogowie Młp. informuje, iż w związku z panującymi niskimi temperaturami, a w szczególności mając na uwadze trwający okres zimyow zwracamy się z prośbą o informowanie tutejszej jednostki Policji o zaobserwowanych osobach starszych, samotnie mieszkających, osobach bezdomnych zajmujących pustostany oraz o osobach niezdolnych do samodzielnej egzystencji, które potrzebują pomocy, a są w tych sytuacjach narażone na utratę zdrowia, życia zamieszkałych lub przebywających na terenie gminy.

Informacje te mogą być przekazywane zupełnie anonimowo do jednostki Policji, o Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej, oraz sołtysów miejscowości.

Pamiętajmy, jeśli widzimy bezdomnego, samotnego, lub śpiącego na dworze człowieka nie przechodźmy obok niego obojętnie. Podjęta interwencja i udzielona tej osobie pomoc, być może uratuje jej życie.

#### II. Ostrzeżenie przed kradzieżami mienia i oszustwami

W ostatnim czasie na terenie gminy Świlcza zanotowano kilka przypadków kradzieży gotówki oraz innych przedmiotów z domów zamieszkałych przez starsze lub samotne osoby.



Sprawcy najczęściej działają w ten sposób, że wykorzystując nieobecność innych domowników przychodzą do starszej osoby, podając się za przedstawiciela miejscowej Parafii Rzymsko-Katolickiej albo Zakładu Energetycznego lub innej instytucji i oferują pomoc w postaci np. dostarczenia takiej osobie darów, opału lub korzystną zmianę umowy na dostarczanie energii elektrycznej. Odwracają w ten sposób uwagę osoby starszej, a równocześnie penetrują mieszkanie, dokonując kradzieży na jej szkodę.

### III. Oszustwa w sieci na „wnuczka” lub „policjanta”

Sprawcy wykorzystują osoby starsze, samotne, dzwoniąc do nich telefonicznie, podszywają się pod członków rodziny najczęściej „wnuczków”, lub co się ostatnio coraz częściej zdarza – „policjanta”. Sugestywnie i natrętnie informują taką osobę o wypadku lub wymyślonym „nieszczęściu” krewniaka, któremu rzekomo uległa ta osoba. W związku z tym informuje o pilnej potrzebie przekazania pewnej kwoty pieniędzy na zabieg lub zapłacenie jakichś kosztów Policji. Sprawcy w perfidny sposób typują osoby w podeszłym wieku, niejednokrotnie o ograniczonej spostrzegawczości, samotne lub zamieszkałe z dala od innych zabudowań. Pokrzywdzeni w wyniku kradzieży tracą bezpowrotnie oszczędności całego życia.

### IV. Apel i ostrzeżenie!

Policja apeluje i ostrzega, aby nie ulegać podobnym zachowaniom nieznajomych oszustów sprawców. Przy każdego rodzaju wątpliwościach w takich przypadkach, prosimy jak najszybciej informować Policję. Jak również w innych sytuacjach dotyczących informacji o przestępstwach można je przekazywać telefonicznie zupełnie anonimowo bezpośrednio do Kierownika Ognia Kryminalnego Komisariatu Policji w Głogowie Młp. pod nr 17 8583374.

### V. Wiosenne wypalanie traw

Kolejne ostrzeżenie dotyczy zakazu wypalania traw chwastów, nieczystości w miejscach do tego nie przeznaczonych Wypalasz trawy, możesz wzniecić pożar i ryzykujesz życie, a także niszczysz ziemię i przyrodę. Jest to czyn karalny sądownie.

### VI. Bezpieczeństwo ruchu drogowego

Bądź bezpieczny na drodze, uważaj zawsze, od zmroku noś opaski odbłaskowe!

Komendant Straży Gminnej, Krzysztof Sadecki

# Sprawozdanie z działalności Straży Gminnej Gminy Świlcza za 2014 rok

Ustawa z dn. 29 sierpnia 1997 (Dz.U.1997. poz. 123, 779 z póź. zm.) o strażach gminnych wprowadziła w strukturę samorządowe formację porządkową nazwaną Strażą Gminną.

W gminie Świlcza są to: komendant – **Krzysztof Sadecki** oraz starszy strażnik – **Marek Krajewski**.

### *Straż Gminna ma na celu:*

- 1) Ochronę spokoju i porządku w miejscach publicznych, ochronę obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej, czuwanie nad ładem i porządkiem publicznym.
- 2) Kontrolę ruchu drogowego wg określonych przepisów kodeksu o ruchu drogowym.
- 3) Współdziałanie z właściwymi podmiotami w zakresie: ratowania życia i zdrowia obywateli, pomocy w usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń.

### *Zadania i uprawnienia podstawowe*

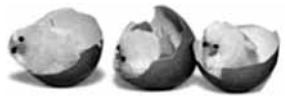
Najważniejszym obszarem zainteresowania Straży Gminnej jest przestrzeganie przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i przepisów zawartych w Uchwale Rady Gminy Świlcza w sprawie utrzymania czystości i porządku. Równocześnie Straż Gminna powinna dbać o estetykę gminy.

W ramach powyższych zadań prowadzi się kontrolę nieruchomości właścicieli i zarządców ze szczególnym naciskiem na:

- eliminowanie „dzikich” wysypisk,

- przeciwdziałanie niewłaściwemu postępowaniu właścicieli zwierząt,
- wywiązywanie się osób posiadających psy z obowiązku szczepienia oraz wyposażenia nieruchomości w tabliczkę informującą „Uwaga, pies!”,
- kontrolę posesji pod kątem sanitarno-porządkowym,
- przyłączanie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej,
- wyposażenie nieruchomości w numer porządkowy posesji,
- dyscyplinowanie osób umieszczających plakaty i ogłoszenia w miejscach do tego nie przeznaczonych, kontrolę przestrzegania przepisów dotyczących ograniczenia sprzedaży alkoholu i papierosów nieletnim,
- kontrolę placówek handlowych oraz terenów przyległych pod kątem przestrzegania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.





## Formy kontroli i nadzoru

Kontrola odbywa się w różnych formach, najczęściej jest to kontrola przeprowadzana w obecności właściciela nieruchomości, niejednokrotnie kończąca się wystawieniem stosownego polecenia do wykonania w określonym terminie.

Kolejnym krokiem ww. kontroli jest sprawdzenie wykonania polecenia, a w przypadku zaniechania przez właściciela swoich obowiązków ukaraniem go grzywną w postępowaniu mandatowym bądź też skierowaniem wniosku o ukaranie do właściwego sądu.

### Raport Straży Gminnej

— ZA 2014 r.

1. Kontrola miejsc zagrożonych (tereny szkół, domów ludowych, przystanków, placówek handlowych, parków, placów zabaw, przejść podziemnych) – ogółem 3922.
2. Kontrola nieruchomości – 400.

### Ujawnione wykroczenia

— przeciwko

1. Porządkowi i spokojowi publicznemu – art. 49-64 ustawy „Kodeks wykroczeń”: 4 osoby wylegitymowano, pouczone i wydano polecenia pisemne (dotyczą one. umieszczenia na widocznym miejscu tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości).
2. Bezpieczeństwu osób i mienia – art. 70-83 ustawy „Kodeks wykroczeń”:
  - 26 osób wylegitymowano, 2 sprawy przekazano innym instytucjom, 21 osób pouczone, 2 ukarano mandatem karnym i sporządzono 1 wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego (dotyczą: niezachowania zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt – psów),
  - 20 psów przekazano do schroniska „Kundelek” w Rzeszowie, a 17 znaleziono nowy dom, bądź odszukano ich właściciela (przy współpracy z pracownikiem UG Świlcza).
3. Bezpieczeństwu w komunikacji – art. 84-103 ustawy „Kodeks wykroczeń”:
  - 192 osoby wylegitymowano, 9 spraw przekazano innym instytucjom, 28 pouczone i 18 ukarano mandatem karnym. Sporządzono 137 wniosków o ukaranie do Sądu Rejonowego w/s. wykroczeń w ruchu drogowym. Wydano 13 poleceń pisemnych dotyczących – przycięcia gałęzi zwisających nad drogą, przycięcia krzaków wystających na chodnik, usunięcia pustaków lub innych zapór umiejscowionych w pasie drogowym.
4. Zdrowiu – art. 109-118 ustawy „Kodeks wykroczeń”:
  - 30 osób wylegitymowano, 29 pouczone, 25 wydano polecenie pisemne a 1 ukarano mandatem karnym (dotyczy nieporządku na terenie własnej nieruchomości),
  - na podstawie ww. art. oraz art. 15 ust. 5 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych wydano 15 poleceń uporządkowania działki i wykoszenia trawy.
5. Niszczeniu urządzeń użytku publicznego – art. 143-145 ustawy „Kodeks wykroczeń”
  - 9 osób wylegitymowano, 2 sprawy przekazano innym instytucjom, 4 osoby pouczone, 3 ukarano mandatem karnym (dotyczy spraw zanieczyszczenia, zaśmiecenia drogi, ulicy, placu, ogrodu, trawnika, zieleńca).
6. Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach:
  - 19 osób wylegitymowano, 1 ukarano mandatem karnym, 14 pouczone i wydano polecenia (dotyczące pod-

łączenia się do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej w 1 przypadku zawarcia umowy na wywóz nieczystości stałych).

7. Ustawie o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, tj.:
  - 2 osoby wylegitymowano, pouczone i wydano polecenia pisemne dotyczące zaszczepienia psów.
8. Ustawie o odpadach: 11 osób wylegitymowano 11 pouczone.
9. Ustawie – prawo ochrony środowiska: 1 os. wylegitymowana i pouczone.
10. Ustawie – prawo wodne, 6 os. wylegitymowano, 3 przekazano innym instytucjom, 3 pouczone.
11. Akty prawa miejscowego Uchwała Rady Gminy – Regulamin porządkowy, tj.:
  - 1 osobę wylegitymowano, pouczone i wydano polecenia pisemne-dotycz. umieszczenia tabliczki z nr domu.
12. Ustawie o ochronie zwierząt:
  - 37 osób wylegitymowano, 30 spraw przekazano innym instytucjom, 7 pouczone i wydano polecenie – dotyczące stanu sanitarnego kojca, w którym przebywają zwierzęta bądź inny nieprawidłowości.
13. Ustawie o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji:
  - 1 osobę wylegitymowano i 1 pouczone.
14. Ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, tj.:
  - 1 osobę wylegitymowano i ukarano mandatem karnym – dotyczące spożywania alkoholu w miejscu publicznym.

Łącznie, wylegitymowano 390 osób, nałożono 26 mandatów opiewających na kwotę 7 400zł, zastosowano środki wychowawcze w postaci pouczeń dla 128 osób. Wystawiono 81 pisemnych poleceń do usunięcia nieprawidłowości oraz sporządzono 140 wniosków do Sądu Rejonowego.

### Bieżące interwencje społeczne

Straż Gminna w 2014 r. pracowała w trybie dwuzmianowym celem umożliwienia kontaktów z wszystkimi mieszkańcami gminy. Odnotowała 232 interwencje zgłaszane przez mieszkańców Gminy. Wszystkie zostały zrealizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi. Niektóre z nich przeprowadzono w trakcie wspólnych z Policją patroli – ogółem – 38.

Mieszkańcy Gminy od początku działalności SG mogą liczyć na jej pomoc w usuwaniu przeszkód porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Do jednych z działań zgłoszonych przez społeczność w 2014 r. zalicza się korekcję drzew przydrożnych, stanowiących zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego, na odcinkach: Rudna Wielka – Mrowla, Mrowla – Bratkowice, Bratkowice – Trzciana oraz Mrowla – Świlcza. Prace zostały wykonane przez Zarząd Dróg Powiatowych w Rzeszowie na skutek interwencji pracowników Straży Gminnej.

Ponadto SG zgłosiła do Nadzoru Budowlanego kilka budynków stanowiących zagrożenie dla mieszkańców z terenu gminy. Prowadziła również zajęcia edukacyjnych z dziećmi i młodzieżą w wieku szkolnym dotyczące zasad bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz działalności samej straży.

Podsumowując, śmiem twierdzić, że na brak pracy świlecka Straż Gminna nie może narzekać. Ceniemy sobie współpracę z samorządowymi Władzami Gminy i społecznością lokalną. Czujemy poparcie społeczne dla naszych działań. Mamy poczucie udziału w podejmowaniu i realizowaniu ważnych i mniej ważnych zadań dla dobra mieszkańców gminy Świlcza.



# Wielkanocne idą święta...

Święto Paschy to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijan, upamiętniające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Długo spierano się o to, kiedy Święta Wielkiej Nocy mają być obchodzone. Dopiero podczas Soboru Nicejskiego w 325 r. ustalono, że ma to być pierwsza niedziela po wiosennej pełni księżyca. W br. przypadają na 5 i 6 marca. Wielkanoc to zaproszenie do tego, aby włączyć się w najpiękniejszą historię miłości we Wszechświecie.

Okres Wielkiego Postu, który rozpoczyna się od Środy Popielcowej, to czas modlitwy, pokuty, nawrócenia, walki z pokusami i uświadomienia jakie zagrożenia czyhają na nas we współczesnym świecie. Trwa przez 6 tygodni, a kończy tzw. Wielkim Tygodniem. Dlaczego Wielki?, bo jest przeznaczony na zachwycenie się człowiekiem nad Bogiem, który nad życie kochał człowieka. przypomnieniem historii ukrzyżowania i zmartwychwstania Chrystusa. Istotą chrześcijaństwa jest wiara w Zmartwychwstanie. Pierwszym świętem obchodzonym przez chrześcijan była Wielkanoc.

Ma Wielki Tydzień szczególny charakter. Rozpoczyna się Niedzielą Palmową na pamiątkę uroczystego wjazdu Jezusa Chrystusa do Jerozolimy, w dzisiejszej Ziemi Świętej. Symbolem tego wydarzenia jest święcenie ozdobnych palm. Szczególnie uroczysty charakter mają ostatnie 3 dni tego tygodnia: Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota.

*Idzie Wielki Tydzień. Serca nam odmienia  
ciszą i powagą pełną zamyślenia  
Czas smutku... lecz radość, bo niedługo po nim  
Wielkanoc rozśpiewa Zmartwychwstania dzwony...*

Obyśmy w przygotowaniach świątecznych nie pozostawiali tylko przy rzeczach zupełnie zewnętrznych, sprzątanie, gotowanie, pieczenie, zakupy, bo „niczego nie może zabraknąć”. Najważniejsze jest duchowe przygotowanie do świąt. Jest to celebrowanie Męki, Śmierci, Zmartwychwstania Jezusa.

Po to je obchodzimy, żeby nauczyć się większej miłości. Po to, żeby po Wielkanocy być lepszym niż przed świętami. Książd – poeta Jan Twardowski (1915-2006) tak pisał:

## Dlatego

*Nie dlatego, że wstałeś z grobu  
nie dlatego, że wstałeś do nieba  
ale dlatego, że ci podstawiono nogę  
że dostałeś w twarz  
że cię rozebrano do naga  
że skurczyłeś na krzyżu jak czapla szyję  
za to, że umarłeś jak Bóg niepodobny do Boga  
bez lekarstw i ręcznika mokrego na głowie  
że nie modliłeś się pod sufitem  
za to że miałeś oczy większe od wojny jak polegli  
w rowie z niezapominajką. [...]*

Do tradycji wielkanocnych należy przygotowanie jajek na pisanki, kraszanki, oklejanki. W Wielką Sobotę święcimy w kościele w ozdobnych koszykach potrawy: jajka, chleb, wędzonkę, babkę sól, pieprz, chrzan. Zdobi to cukrowy baranek i gałązki bukszpanu. Nadaje świecenie wg tradycji ludowej uzdrawiającej mocy jedzeniu.

W Poniedziałek Wielkanocny – tradycją jest śmigus-dynus, tj. uderzanie się wzajemnie wtkami wierzbowymi i oblewanie wodą. Zwyczaje wielkanocne ich symbole i obrzędy to nic innego jak żegnanie śmierci, powitania życia i nowo budzącej się przyrody.



*A tu już Wielkanoc, przedświąteczna cisza  
Radosna nadzieja wszystkich z sobą zbliża  
Odwiedźmy Groby Chrystusowe w kościołach  
A rano zabiją nam serca i dzwony! Wielkanoc.*

(red.)

*Krwi Przenajświętsza z Litanii  
słabość moją, nędzę ogarnij –  
już mnie przemień zawsze niedobrego  
z grzechem każdym – w białą iskrę śniegu.  
Krwi Przenajświętsza z Ran wszystkich –  
obmyj oczy me z każdego łęku –  
niech łza spadnie na garb mego grzechu –  
jak serdeczne organki dźwięku.  
Krwi Przenajświętsza z Mszy każdej –  
świat uratuj na włosku wiszący –  
niech nie będzie w łask gorącym deszczu  
jak sztubaczek nad algebrą śpiący.  
Krwi Przenajświętsza z kielichów –  
daj nam płakać nad sobą po cichu –  
przy ołtarzach, w tramwajach, na bruku –  
w Sakramencie Bożego Słuchu.*

ks. Jan Twardowski



Kamil Lech



## Echa nowej anty-kultury

W dzisiejszych czasach bardzo ciężko jest odróżnić rzetelną informację od propagandowej papki, która często serwowana jest nam w przeróżnych wydaniach. Narzędzia manipulacji zostały przez establishment medialny opanowane do perfekcji na wielu różnorodnych płaszczyznach codziennego życia. Dlaczego o tym mowa? A dlatego, że zjawiskiem coraz mocniej przeszywającym naszą kulturę – właśnie pod płaszczkiem społecznego dokształcania – jest ideologia „równości”, pospolicie nazywana „gender”.

### O co chodzi?

To na pozór niewinne słowo jest przyczyną wielu nieporozumień i kontrowersji. I pomijając nawet sferę strictly polityczną, czy debatę publiczną. Owa ideologia wywołuje ogromne oburzenie wśród zwykłego społeczeństwa. Co więc oznacza „gender” dla przeciętnego człowieka? Otóż w przeciwieństwie dla pseudo-intelektualistów reprezentujących lewą stronę, „gender” to katalog nowomowy i poglądów burzących wartości konserwatywne, a także instrument niszczący podwaliny etyczne i moralne. Teza śmiała, jednak obiektywnie patrząc – jak najbardziej trafna.

Gdy kilkanaście miesięcy temu rozpoczęła się dyskusja na temat owej „równości”, nikt specjalnie nie interesował się tematem. Kreowane w mediach przekazy – warto podkreślić, że głównie zakrzywiające prawdę – zawłaszczyły różne płaszczyzny, które dziś przesiąkły propagandą i stronniczością. Kultura „gender” – bo tak określa się ją podręcznikowo – przyszła do Polski z zachodu. Jak w praktyce wygląda jej filozofia? Główny jej fundament polega na wyrafinowanym omamianiu ludzi. Dlatego też, najważniejsza sprawa to nie dać się zmanipulować określeniu „równość”. W „gender” równość nie oznacza walkę o wyrównywanie praw płci. Kwestie emancypacji zostały przypieczone i definitywnie bardzo dawno temu, tak więc meritum zagadnienia dotyczy czegoś znacznie innego o czym głośno się nie mówi. Nauka „równości” zakłada wymieszanie tożsamości płci oraz nadanie im nowych znaczeń. Rzecz jasna, obrońcy tego nurtu, bronią go, szukając jak najbardziej dyplomatycznych określeń w celu zdefiniowania terminu, jednak prosta odpowiedź dotycząca „gender” mieści się w określeniu – wypaczenie.

### Kościół alarmuje

Powołując się na opinie Kościoła, ideologia o której tak głośno się teraz dyskutuje, zmierza do zniszczenia wartości katolickich, które przez setki lat były wpisane w historię naszego kraju. Ponadto, jej permanentne działanie ocierające się o nihilistyczne doktryny, zamazują granice między moralnością, a dewiacją. Znany prawnik publiczny – Tomasz Terlikowski – stwierdził, że „gender” to największe zagrożenie XXI wieku. Trudno się z tym zarzutem nie zgodzić, obserwując, jak

media i propagatorzy lewicowi „upiększają” prawdę o „cudownej” równości.

Najbardziej narażeni na wpływ nowego prądu myślowego są jak zwykle młodzi ludzie, którzy wkraczą lub też będą wkraczać w dorosłe życie. Balast pod tytułem „równość dla wszystkich” może okazać się zbyt ciężkim obciążeniem, które w efekcie może doprowadzić do zaburzeń emocjonalnych i innych problemów w dorosłym życiu.

### Jaka jest rola mediów?

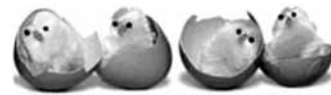
Dużą rolę w całym zamieszaniu odgrywają media. Od pewnego czasu zdążyłem zaobserwować w jak umiejętny sposób potrafią one przeforsować w różnego rodzaju programach, wartości prezentowane przez „gender”. Z jednej strony widzimy

mężczyznę – ubranego w damskie rzeczy – wygrywającego konkurs muzyczny Eurowizji. Z drugiej strony mamy programy telewizyjne ukazujące homoseksualizm jako normalne zjawisko w dzisiejszych czasach. I przecież też w Internecie nie brakuje portali społecznościowych czy też witryn, prezentujących znak równości w kwestii tożsamości płci. Tego typu zachowania coraz mocniej i agresywniej atakują nasze otoczenie, które nie godzi się na egzystencję opartą na dewiacji i wynaturzeniu.

Tak więc, przed napływem kultury „gender” trzeba się permanentnie bronić. Bierność w tym przypadku jest nieodpowiednią postawą, gdyż jak powiedział kiedyś irlandzki filozof – Edmund Burke – „Aby wygrało zło wystarczy obojętność ludzi dobrych”. Parafrazując słowa klasyka, nie trzeba już żadnej puenty, aby podkreślić powagę całej sytuacji.

„Gender” – niebezpieczne zjawisko przed, którym ostrzegają naukowcy.





## KRÓTKO

### Rozwiązanie AK

19 stycznia 1945 r. 60 lat temu Komendant główny AK gen. Leopold Okulicki ps. „Niedźwiadek” specjalnie wydany rozkazem rozwiązał szeregi Armii Krajowej. Przyczyną m.in. były wzmożone aresztowania i wywożenie w głąb Związku Sowieckiego członków polskiej walki podziemnej. W efekcie – znaczna część oddziałów nie przeprowadziła demobilizacji i przeszła do walki podziemnej, konspiracyjnej. Część ujawniła się, co było powodem ich aresztowań i wywózki na Wschód, lub przymusowego wcielenia do armii komunistycznej. Sam gen. L Okulicki dwa miesiące po tym fakcie został aresztowany, wywieziony do Rosji i razem z 16 innymi zamordowany w Moskwie w więzieniu na Łubiance 10 II Ministerstwo Bezpieczeństwa Wewnętrznego Rządu Tymczasowego nakazało decyzję o rozwiązaniu nazywać fikcją i zarzucono akowcom współpracę z Niemcami. plakaty ówczesne głosiły – „AK – Zapłute karły reakcji”. Nastąpiły masowe aresztowania i wywózki w głąb ZSRR, w tym wielu z Podkarpacia i naszej gminy.

### Kombinat śmierci – Auschwitz-Birkenau – wyzwolenie obozu – 21 stycznia 1945 r.

Był to największy ze wszystkich obozów koncentracyjnych, jakie stworzył system hitlerowskich rządów w okresie II wojny światowej. Istniejący prawie 5 lat ośrodek zagłady i cementarzysko ok. 4 mln ludzi został założony w maju 1940 r. na przedmieściach miasta Oświęcim zw. po zagarnięciu Polski do III Rzeszy Auschwitz. Wkrótce stał się ogromnym międzynarodowym „kombinatem śmierci” dla ludności pochodzącej ze wszystkich krajów okupowanych przez hitlerowskie Niemcy.

W 1942 r. obok Auschwitz założono drugi obóz zw. Auschwitz-Birkenau (Brzezinka). Celem wszystkich niemieckich obozów koncentracyjnych było spowodowanie śmierci osadzonych w nich więźniów po uprzednim całkowitym wyeksploatowaniu ich jako siły roboczej. Tragiczne warunki bytowe, głód, choroby, praca ponad siły, nieludzkie, niewolnicze traktowanie prowadziły do skrajnego wyczerpania fizycznego i psychicznego, czego wynikiem była śmierć. Ale był też obóz

natychmiastowej zagłady. W specjalnych komorach masowo uśmiercano ludzi gazem, zakopując zwłoki w dołach. O rozmiarach tej akcji eksterminacyjnej świadczyć może fakt, iż liczba mordowanych i następnie spalanych osiągnęła w lecie 1944 roku ok. 20 tys. osób na dobę. Łącznie w Birkenau zagazowano (wg różnych źródeł) od ponad 1 do ok. 4 mln osób.

Choć obóz nie istnieje już od 70. lat, zawsze istnieje obawa, że tragiczna historia może się powtórzyć. Pokolenia, które przeżyły ten koszmar i były świadectwem prawdy wymierają.

Młodzi ludzie powinni znać tę historię, powinni przyjeżdżać do „kombinatu śmierci”, oglądać, składać hołd ofiarom i wszystkim robić – by nigdy się to już nie powtórzyło!

### 75. rocznica I wywózki Polaków z Kresów (z Przemyśla) na Sybir.

W nocy z 9/10 lutego 1940 r. pod eskortą NKWD w bydłych wagonach zostało wywiezionych w głąb Rosji do sowieckich łagrów tysiące Polaków. Po drodze umierali z głodu, zimna i wyczerpania, a w miejscu pobytu z nadludzkiej, ciężkiej pracy na nieludzkiej ziemi. W okresie od 10 II do VI 1941 r. podczas 4 wywozek wg Związku Sybiraków było to 1,35 mln osób. Hasło tegorocznych obchodów „Zapał zniczy wywiezionym Polakom”. Czy zrobiliśmy to?

**6 marca 1919 r. zginął Lis-Kula** (związany ze Świlczą) prowadząc na czele polskich żołnierzy atak na zajęta przez ukraińskich nacjonalistów polską osadę Torczyn (dziś Ukraina).

**15 marca 1993 r. powołano Diecezję Rzeszowską.** Pierwszym biskupem został ks. bp. Kazimierz Górny. Od 2014 r. Diecezją Rzeszowską zarządza ks. bp. Jan Wątroba.

**24 marca 1944 r. – niemiecka akcja w Markowej k. Łańcuta wobec rodziny Ulmów** oraz ukrywanych przez nich Żydów. Zginęło 9 Polaków, w tym nienarodzone dziecko i 8 Żydów.

**2 kwietnia 2005 r.** – mija 10 lat, gdy w 85 roku życia i 27 roku pontyfikatu **zmarł papież-Polak Jan Paweł II** – m.in. założyciel Diecezji Rzeszowskiej i Honorowy Obywatel Rzeszowa. Rok 2015 jest Rokiem Papieża Jana Pawła II wg uchwały sejmu RP. (inf. wł.)

## 8 marca – Światowy Dzień Kobiet

*Kobietu, kobieto...  
Z kobietą nie ma żartów  
W miłości czy w gniewie  
Co myśli nikt nie zgadnie,  
co robi – nikt nie wie!*

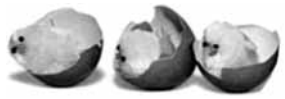
**Z okazji zbliżającego się Światowego Dnia Kobiet  
wszystkim naszym Paniom mieszkającym na terenie  
Gminy Świlcza składamy serdeczne życzenia  
– Bądźmy zawsze razem!**

A że Pan Bóg je stworzył, a szatan opętał.  
Jest więc odtąd na wieki i grzeszna i święta  
Zdradliwa i wierna i dobra i zła  
I gołąb i żmija i piotun i miód  
I anioł i demon i upiór i cud.  
i szczyt nad chmurami i przepaść bez dna  
Początek i koniec – KOBIETA – achaaaa!

**Mężczyźni**







Artur Szary

# Zebrań sprawozdawcze OSP Świlcza

## Roczne podsumowanie pracy

Statutowym wymogiem działalności jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych jest przeprowadzanie dorocznych zebrań sprawozdawczych, które podsumowują miniony rok pożarniczej pracy oraz podejmują nowy plan działań. Świlcka OSP odbyła takie zebranie w sobotę, 24 stycznia 2015 r. razem ze strażakami w zebraniu walnym wzięli udział zaproszeni goście: przedstawiciele nadrzędnych władz pożarniczych, miejscowi samorządowcy, dyrektorzy placówek oświatowych i banku, a także liderzy lokalnych organizacji, stowarzyszeń i wspierających działalność strażacką podmiotów gospodarczych.



Strażackie obrady.

Wójt Gminy mgr inż. Adam Dziędzic podziękował strażakom za ofiarną służbę, niesienie pomocy w sytuacjach zagrożenia. Docenił także społeczną rolę ochotników w budowaniu poczucia bezpieczeństwa oraz dobrych relacji międzyludzkich poprzez animowanie działań samopomocy sąsiedzkiej i brania inicjatywy we własne ręce.

## Strażackie statystyki

Działalność strażaków ze Świlczy jest imponująca nie tylko w skali gminy ale i regionu. Najdobitniej świadczy o tym najwyższa ocena „5”, już po raz trzeci nadana jednostce przez komisję Państwowej Straży Pożarnej, w ramach krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

Obecny na zebraniu bryg. Marek Róg z Komendy Miejskiej PSP w Rzeszowie, wyraził uznanie i podziękował ochotnikom ze Świlczy za wzorową postawę, pogratulował sukcesów i życzył powtarzalności nieprzeciętnych i wyróżniających dokonań jednostki.

Jak podkreślił naczelnik OSP Świlcza druh Andrzej Rządyczka, jego podkomendni wyjeżdżali do zdarzeń 52 razy – najlepszy wynik w skali gminy, a trzeci w powiecie rzeszowskim. Więcej akcji zaliczyli tylko ochotnicy z miast takich jak Głogów Małopolski i Sokołów Małopolski! Aktywność jednostki rysuje się szczególnie w ujęciu statycznym biorąc pod uwagę ilość akcji ratowniczych i liczebność jednostki. OSP Świl-



Wręczenie certyfikatów młodym strażakom.

cza liczy 65 członków, z czego 47 są to czynni strażacy, 12 honorowi, pozostałych 6, to członkowie wspierający. Spośród czynnych członków świlceckiej straży, aż 25 bierze regularnie udział w akcjach w strażackich wyjazdach do zdarzeń.

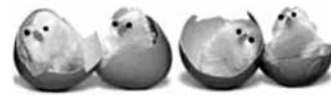
Na słowa uznania zasługują szczególnie młodzi ochotnicy, którzy wyśrubowali mocno statystyki wyjazdów: Bartłomiej Majka 45 akcji ratowniczo-gaśniczych, Paweł Ferenc 40. Wśród najbardziej skutecznych i ofiarnych strażaków jest również dziewczyna, Weronika Grzesik, która w minionym roku 38 razy wyjeżdżała z drużyną OSP nieść pomoc poszkodowanym.

## Działalność OSP Świlcza

Ważniejsze przedsięwzięcia, w których wzięła udział świlcecka jednostka zostały wypunktowane przez jej prezesa druha Bogdana Ciocha:

- zwycięstwo w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych,
- udział w Wojewódzkich Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Lubaczowie,
- pokazy umiejętności ratowniczych dla młodzieży Przedszkoła i Zespołu Szkół w Świlczy,
- strażacka asysta honorowa i zabezpieczenie logistyczne uroczystości patriotycznych i kościelnych, m.in. Drogi krzyżowej, Procesji Bożego Ciała, obchodów Dnia Strażaka – pielgrzymki do Kalwarii Pałacowskiej,
- zabezpieczenie Rzeszowskiej Pielgrzymki na Jasną Górę w czasie wydawania posiłków w Mrowli,
- zabezpieczanie imprez masowych np. Świątowego Festiwalu Zespołów Polonijnych.

Jednym z ważnych i ciekawych punktów strażackiego zebrania była prezentacja Kroniki OSP Świlcza, którą od czterech lat pieczołowicie prowadzi druh Paweł Bać. Widać, że przykład i zachęta ze strony nestora strażackiego kronikarstwa, druha Władysława Kowczyńskiego z Bratkowic trafił w Świlczy na podatny grunt i znalazł godnego naśladowcę. Gratulujemy panu Pawłowi i trzymamy kciuki za jego pasję, talent i wytrwałość w prowadzeniu tak ważnego przedsięwzięcia!



Zofia Dziedzic

# Nauczycielskie spotkanie senioralne Razem od 110 lat

ZG Oddziału ZNP w Świlczy Sekcja Emerytów i Rencistów (27 I 2015 r.)

**B**lisko 50 osób: emerytowanych nauczycieli, wychowawców, oświatowych pracowników administracyjnych przybyło do Zespołu Szkół w Świlczy na zaproszenie prezesa Zarządu Gminnego Oddziału ZNP w Świlczy mgra Janusza Bilińskiego, dyr. ZS w Świlczy dr Haliny Bober wicedyr. mgr Małgorzaty Kłos – wiceprezeskę ZG ZNP w Świlczy oraz p. prezes Sekcji Emerytów i Rencistów mgr Zofii Toś. Obecne były również Kol Kol, Maria Mostek i Władysława Musiałek członkinie dawnego Zarządu SEiR.

Przybyli uczestniczyli, jak co roku, w spotkaniu nauczycielskim i opłatkowym, celebrowali świąteczny okres bożonarodzeniowy, chociaż był już 27 lutego 2015 r.

## Temat konferencji: Polskie i gminne aktualności oświatowo-związkowe

W br. mija 110. rocznica powstania największego i jednego z najstarszych związków zawodowych na ziemiach polskich Związku Nauczycielstwa Polskiego.

ZNP – skutecznie broni interesów pracowników oświaty i ich miejsc pracy. Dzięki ZNP w latach 2008 – 12 pensje nauczycielskie wzrosły o 40%, (choć w dalszym ciągu są niskie, a żądania obecne dotyczą kwoty 700 zł).

Na poziomie lokalnym związek zabiega o podwyżki płac innym pracownikom szkół niż nauczyciele. Wszystkie ww. sprawy znane są w nauczycielskim środowisku gminnym nawet niektóre z autopsji.



Przypomnieć należy, że Związek opiekuje się również członkami ZNP, pozostającym na emeryturze poprzez różnorodne formy aktywizowania ich, zapomóg z zakładowego funduszu socjalnego, zasiłków losowych, zapomóg statutowych, a nawet organizowania opieki doraźnej lub stałej nad chorymi emerytami.

Prezes Tosiowa omawiając powyższe zagadnienia zaproponowała wzorem lat ub. organizację wycieczek jednodniowych w okresie wiosennym (np. Kalwaria Pałacowska) i jesiennym. Wiceprezes Barbara Wróbel podała propozycję wejścia do współpracy z podobnymi sekcjami w regionie, organizowania wystaw twórczości indywidualnej, plastycznej i in. emerytów.

Obecnie tak jak w kraju, w oświacie sytuacja jest niestabilna. Kłótnie i zatargi wokół Karty Nauczyciela, przesuwanie terminów rekompensat i podwyżek, polityka gospodarcza, ekonomiczna w kraju sprawiają, że istnieje gotowość strajkowa i w oświacie. Tyle tematów poruszanych było oficjalnie przez p. Prezes i w rozmowach kularowych przy estetycznie, ekologicznie i smacznie zastawionym stole obrad. Słychać było w kularach gorzkie wypowiedzi emerytów o różnicach w warunkach pracy szkół i nauczycieli w okresie PRL, gdy pracowało się rzetelnie za nędzne uposażenie. Dziś jest inaczej.

## Tradycja i nowoczesność

Na wstępie po życzeniach okazjonalnych prezesa ZG ZNP J Bilińskiego i prezes Z. Tosiowej tradycyjnym opłatkami dzielił się wszyscy nawzajem. Wśród życzeń najważniejsze było „zdrowie i należyły szacunek od młodych – nauczycieli i władz.

Prezes zaprosiła na spotkanie emeryta b. dyr. SP w Trzcinie Romana Olszowego. W takim przypadku przybywa on zawsze z nieodłącznym akordeonem i bogatym repertuarem kołed oraz piosenek biesiadnych, które sam wykonuje. Czas uświetnił występ kol. Dyrektora, przy wtórze wszystkich uczestników. Oryginalne pastoraki zaprezentowały Kol. Basia, Stenia, Stasia, Helena, Lonia i in. Kilka starych kołed w nowych ciekawych aranżacjach i prezentowane dowcipne wiersze np. Kazi oraz przyśpiewki uweselały wspólne chwile.

[...] Gdy nadejdzie styczniowa data  
Nie patrząc na swoje lata,  
każdy ubiera odświętne ubranie  
i spieszy na opłatkowe zebranie.  
By się spotkać z przyjaciółmi,  
trochę pośmiać, wspominać  
Ponarżekać, pochwalić się  
no i starość swą zaklinać! [...]

– Mimo przeszkód zdrowotnych, komunikacyjnych zaznaczyć należy silną więź koleżeńską w Sekcji Emerytów i Rencistów. Dziękuję przybyłym. Koleżankom i Kolegom. Za bezinteresowną gościnność, użyczenie pomieszczenia szkolnej świetlicy, dziękuję w imieniu wszystkich zebranych Dyrekcji Zespołu Szkół w Świlczy i Pracownikom stołówki – mówiła na pożegnanie p. Prezes.

Artur Szary

# Z działalności Związku Strzeleckiego „Strzelec”

## Rzeszowski Orszak Trzech Króli

Uroczystość Objawienia Pańskiego, Epifania, popularnie nazywana świętem Trzech Króli to jedno z najstarszych świąt chrześcijańskich. Celebrowanie święta Trzech Króli ma wcześniejszy rodowód niż grudniowe uroczystości Bożego Narodzenia. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa to właśnie w dniu 6 stycznia przypominano objawienie się Boga wobec Świata, równocześnie upamiętniano narodziny Jezusa Chrystusa. Uroczystość ta rozpoczynała nowy rok liturgiczny. Od IV wieku w Kościele katolickim Epifanię zaczęto obchodzić osobno – niezależnie od świąt bożonarodzeniowych.

W Polsce od czterech lat świętem tym możemy się cieszyć w dniu wolnym od pracy, przywróconym po pół wieku niebytu. Przechodzące polskimi miastami Orszaki Trzech Króli rozbudowują i ugruntowują swą świeżą jeszcze tradycję, choć trzeba przyznać, że korzeniami tkwią mocno w kilkusetletnim praktykowaniu jasełek i kolędowania po domach przez różne nazwane, w zależności od regionu, grupy kolędnicze.



Orszak w strzeleckiej asyście wkracza na Rynek rzeszowski.



Strzelcy przygotowują zabezpieczenie Orszaku Trzech Króli.

W tym roku ponad milion wiernych wzięło udział w 330 Orszakach Trzech Króli w całej Polsce. Wśród tych radosnych, barwnych i rozkolędowanych pochodów szczególne miejsce miał rzeszowski. Wzięło w nim udział około dwadzieścia tysięcy kolędników zmierzających w trzech Orszakach Mędrców do betlejemskiego żłóbka. Młodzi duchem Nowonarodzonego Jezusa przemierzali ulice stolicy Podkarpacia na czele z arcybiskupem diecezji Biskupem Rzeszowskim JE ks. Janem Wątrobą, duszpasterzami miejscowych parafii, wódcami miasta, powiatu i województwa.

## Strzelcy w Orszaku

Orszakowi Trzech Króli towarzyszyli „Strzelcy”. W tym roku po raz trzeci

zabezpieczali przejście grup zmierzających do rzeszowskiego „Betlejem”. Wyzwanie postawione przed strzelecką młodzieżą miało istotny wymiar. Blisko stu umundurowanych i odpowiednio przygotowanych dziewcząt i chłopców zapewniło bezpieczeństwo i porządek Orszaku. Na wysokości zadania stanęli zarówno dowódcy, którzy od strony logistycznej przygotowali akcję, jak i szeregowi strzelcy, wzorowo wykonujący przydzielone im zadania.

Jak powiedział jeden z młodych strzelców, uczestników Orszaku: „Wychodzimy na ulice naszego miasta, aby głosić Dobrą Nowinę o Narodzeniu Chrystusa... odpowiadamy na słowa zachęty Papieża Franciszka, który wzywa nas do dawania odważnego świadectwa naszej wiary, do ukazywania radości i nadziei wynikającej z wiary w Jezusa. Do dzielenia się tą radością ze światem”.

## Generał Bogusław Pacek z wizytą u Strzelców

Poniedziałek, 26 stycznia 2015 r. szczególnie zapisze się w annałach rzeszowskiego „Strzelca”. W tym dniu JS 2021 im.



Generał Bogusław Pacek dokonuje przeglądu pododdziałów „Strzelca”.



plk. Leopolda Lisa-Kuli wizytował Pełnomocnik Ministra Obrony Narodowej ds. społecznych inicjatyw proobronnych, gen. dyw. Bogusław Pacek. Strzelcy dostrzegając rangę tego wydarzenia przygotowali przyjęcie godne generała. Na Placu Farnym przed pomnikiem patrona jednostki – w tradycyjnym miejscu uroczystości i defilad – ustawiono strzeleckie i orłęce szpalery reprezentacyjne z pocztami sztandarowymi. Generał Bogusław Pacek dokonał przeglądu pododdziałów. Wciągnięto biało – czerwoną flagę na maszt. Zgodnie z wojskowym ceremoniałem, oddano honory bohaterowi walk o niepodległość i granice Rzeczypospolitej Pułkownikowi Lisowi-Kuli.

### Uznanie dla strzeleckich działań

Gen. dyw. Bogusław Pacek, zwracając się do Strzelców, docenił ich patriotyczną i obywatelską postawę oraz zaangażowanie w szkolenia wojskowe na rzecz obronności III Rzeczypospolitej. Wyraził uznanie dla mundurowej młodzieży, która jest godnym kontynuatorem tradycji niepodległościowych na południowo-wschodnich Kresach naszej Ojczyzny. Generał zapewnił, że Ministerstwo Obrony Narodowej dołoży wszelkich starań, aby pomóc w rozwijaniu tych ważnych i szlachetnych inicjatyw: „żeby nie zmarnować motywacji młodych ludzi, którzy wiedzą, co to znaczy obrona Polski”.

Dopełnieniem roboczej wizyty generała u rzeszowskich Strzelców był pokaz dynamiczny działań młodych komandosów z użyciem bojowego sprzętu, w tym obserwacyjnego drona oraz defilada strzeleckiej kompanii reprezentacyjnej i pododdziałów wystawionych przez kompanie i samodzielne plutony z Rzeszowa i okolicznych miejscowości.

Wizycie gen. dyw. prof. dr. hab. Bogusława Packa w rzeszowskiej jednostce strzeleckiej towarzyszył wykład dla podkarpackich samorządowców podczas wizyty w Sejmiku Wojewódzkim, a także spotkanie z dowódcami i instruktorami „Strzelca” oraz zaproszonymi gośćmi i osobami towarzyszącymi w rzeszowskim Ratuszu.

W spotkaniu z generałem Packiem wzięły udział bratkowickie pododdziały Związku Strzeleckiego „Strzelec” JP. Pięćdziesięciu Strzelców i Orląt z Gimnazjum nr 4 oraz Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2, zgrupowanych w dwóch plutonach, uczestniczyło w uroczystym apelu i defiladzie.

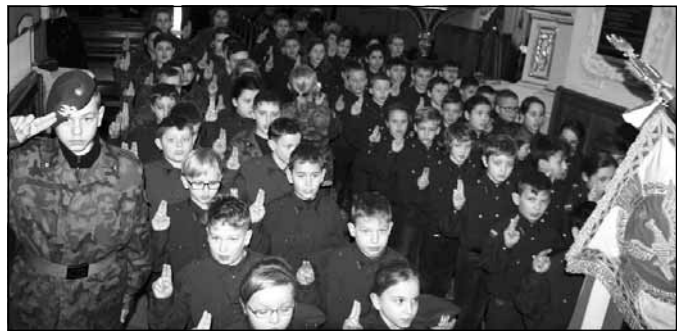
### Strzeleckie i orłęce przyrzeczenie 2015

Tradycyjnie, z okazji rocznicy śmierci swego bohaterskiego patrona plk. Leopolda Lisa-Kuli (w dniu 6 marca br.), strzelcy i orląta bratkowickiego plutonu ZS złożyli swe pierwsze wojskowe przyrzeczenie.

Przyrzeczenie składało ponad czterystu strzelców, strzelczyń i orląt. Kościół Podwyższenia Krzyża, ulica 3 maja – Rzeszowska Paniaga, a później Plac Farny przed pomnikiem pułkownika Lisa-Kuli wypełniły się ponad siedmiuset osobami mundurowej młodzieży.



Przed orłęcym przyrzeczeniem Dyrektor ZS Bratkowice Joanna Różańska udziela wywiadu Telewizji „Trwam”.



Orłęce przyrzeczenie w Kościele Świętego Krzyża w Rzeszowie.



Strzelcy z Bratkowic podczas Mszy św. przed przyrzeczeniem.



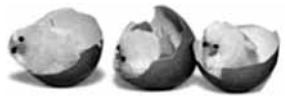
Strzeleckie przyrzeczenie na Placu Farnym.



Adam Komorowski syn gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego przemawia do strzelców.

durowej młodzieży. Możemy być dumni z faktu, że Gmina Świlcza i wieś Bratkowice miały w tym wydarzeniu swój udział. Dwa pododdziały: dwadzieścia orląt i trzydziestu strzelców reprezentowało obie bratkowickie, publiczne szkoły.

W tym roku honorowymi gośćmi uroczystości byli: Adam Komorowski z Londynu – syn gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, gen. dyw. prof. dr. hab. Bogusław Pacek oraz wiceminister Maciej Jankowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.



Fot. st. sierż. ZS Artur Szary

Wspólne zdjęcie bratkowickich orląt z Wójtem Gminy Świlcza mgr inż. Adamem Dziedzicem, radnym Rady Powiatu Tadeuszem Pachorkiem i przedstawicielami Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej: Tadeuszem Piętą (prezesa) i Zdzisławem Rzepką.

Bratkowickim strzelcom i orlątom, w tym ważnym życiowym wydarzeniu, towarzyszyli: Wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic, radny Rady Powiatu rzeszowskiego mgr inż. Tadeusz Pachorek, dyrektorzy szkół, w których działają strzeleckie pododdziały, mgr Joanna Różańska (Zespół Szkół w Bratkowicach) oraz mgr Barbara Wasilewska-Naróg (Szkoła Podstawowa nr 2). Na uroczystości nie mogło zabraknąć także przedstawicieli Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej w osobach prezesa Tadeusza Pięty, Zdzisława Rzepki – bratanka „Żołnierza Wyklętego” mjr. Józefa Rzepki oraz Andrzeja Bednarza.

cy nawiązuje swoimi ideałami do bohaterskiej postawy i czynu zbrojnego Lwowskich Orląt, walczących o miasto w 1918 r. Związek Strzelecki „Strzelec” JP skupia w swych szeregach 120 Orląt.

Bratkowicka organizacja strzelecka działa od pięciu lat. Na gruncie statutowych działań stale się rozwija. W roku strzeleckim 2014/2015 swoim patriotyczno-wychowawczym oddziaływaniem obejmuje 35 orląt ze Szkoły Podstawowej Nr 1 i Szkoły Podstawowej Nr 2 oraz 28 strzelców – uczniów i absolwentów Gimnazjum Nr 4 w Bratkowicach.

## Janusz Jakubek



# Wspaniały prezent na 70-lecie Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie

**T**o w naszej szkole marzenia uczniów szybko się spełniają. Już w październiku bieżącego roku w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie zostanie oddany do użytku piękny obiekt krytej ujeżdżalni dla koni wraz z zapleczem. Koszt niebagatelny – 2 mln zł 800 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej oraz 1200 m<sup>2</sup> parkurów zewnętrznych pozwoli zrealizować swoje pasje wszystkim uczniom zainteresowanym jazdą konną. W programie rozwoju szkoły postawiliśmy na kontynuację takich kierunków kształcenia jak: pożarnictwo, fryzjerstwo, żywienie

człowieka, budownictwo, geodezję oraz weterynarię – szkołę cieszącą się dużym zainteresowaniem młodzieży.

Od września planujemy jeszcze jeden kierunek: Technik hodowca koni. Obiekt krytej ujeżdżalni dla koni zapewni możliwość rekreacyjnej jazdy konnej dla zainteresowanych uczniów

wszystkich kierunków kształcenia w naszej szkole. Przede wszystkim pozwoli w pełni zrealizować program nauczania hipoterapii, bowiem uprawnienia hipnoterapeuty uzyskują u nas uczniowie kształcący się w Technikum Weterynarii, jak również program jazdy konnej w nowo otwartym Technikum – hodowca koni. Mogę zapewnić, że jest to kolejna inwestycja w Gminie Świlcza, z której korzystają wszyscy zainteresowani mieszkańcy Gminy, a w szczególności młodzież. Obecnie szkoła dysponuje pięcioma końmi, jednak po oddaniu obiektu ujeżdżalni, a w dalszej konsekwencji nowej obory zostaną zakupione kolejne.

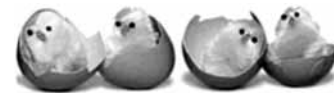
Szanowni Państwo! To już 70 lat „Technikum”, bo tak często mieszkańcy Trzciany nazywają naszą szkołę funkcjonującą wśród Was. Podkreślam wśród Was, a nie obok Was, dlatego jeszcze raz wszystkich chętnych do korzystania z naszych obiektów, z wiedzy oraz umiejętności nauczycieli i uczniów serdecznie zapraszam!



Projekt ujeżdżalni (elewacja wschodnia).



Budowa ujeżdżalni.



# Rok 2015 – wszystko w naszych rękach...

Zakończony 2014 r. upłynął pod znakiem obchodów 25-lecia III RP, jesiennych wyborów samorządowych, ale także ze świadomością agresji Rosji sowieckiej na Ukrainę, naszego bezpośredniego sąsiada od wschodu. Rządzący polską politycy przy lada okazji podkreślali, jakim cudownym i silnym krajem jest III Rzeczypospolita. Oceny, podsumowania naukowców, analityków i polityków pozwolą określić faktyczny stan gospodarki i poziomu rozwoju Polski i Polaków.

## 1. 2015 r. będzie Rokiem Wyborów

– Wpierw w maju **prezydenckich**, w październiku – **do Sejmu i Senatu RP**. Wybierzemy 400 posłów i 100 senatorów i Polska będzie taką, jaką sobie stworzymy. Trzeba dbać o to, kogo wybierzemy na najwyższe urzędy państwowe. czy są to ludzie odpowiednio wykształceni, prawi, uczciwi, zaangażowani w pracę dla dobra innych i Ojczyzny. Czy ich najwyższymi wartościami są słowa: Bóg – Honor – Ojczyzna. Muszą więc być wybrani ludzie, którzy dbać będą o rozwój gospodarczy, kulturalny i polityczny Ojczyzny, każdego jej obywatela i Polaka, muszą stwarzać poczucie bezpieczeństwa i stabilności Polski w Europie i świecie. Ważny jest więc udział każdego mieszkańca gminy w głosowaniach.

## 2. Rok 2015 – Rokiem Jana Pawła II

W dn. 5 XII 2014 r. Sejm RP, uchwalił co następuje: „w poczuciu moralnego obowiązku i głębokiego szacunku wobec postaci, która wywarła tak znaczący wpływ na losy nie tylko naszego narodu, ale i całego współczesnego świata, uchwala się rok 2015 – Rokiem Jana Pawła II.

Niech motywy przewodnim wszelkich inicjatyw wzbogacających ten Rok będą słowa JP II wypowiedziane przed laty na Jasnej Górze: „Czuwam tzn. czuję się odpowiedzialny za to wielkie dziedzictwo, któremu na imię Polska. to imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje” [...]

W kwietniu 2015 r. mija 10 lat od śmierci i 1. rocznica kanonizacji Wielkiego Polaka duchownego, teologa, filozofa, poetę i dramaturga Karola Wojtyły – Ojca Świętego JP II. Odbły ze wszystkich papieży największą liczbę podróży zagranicznych i wyniesień na ołtarze błogostawionych i świętych Kościoła Katolickiego.

## 3. Rok Jana Długosza

W 2015 r. mija 600. rocznica urodzin Jana Długosza największego w dziejach Polski historyografa, dyplomaty, wychowawcy synów króla Kazimierza Jagiellończyka – przyszłych władców Polski, Czech, Węgier. Przez 25 lat tworzył dzieło swego życia liczące 12 ksiąg: Roczniki czyli „Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”. Do dziś są one najważniejszym źródłem wiedzy o dziejach naszego kraju w czasach średniowiecza i jednym z największych osiągnięć historiografii europejskiej. To bardzo ciekawa postać – zachęcamy do zgłębiania wiedzy o nim.

## 4. 70. rocznica wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz

Hitlerowski obóz masowej zagłady, głównie Żydów powstał w 1940r. jako miejsce przeznaczone dla więźniów polskich, a KL Auschwitz II – Birkenau – w 1942 r. i był to największy obóz zagłady i miejsce eksterminacji przede wszystkim Żydów, ale także Romów, Polaków Rosjan. Wyzwolony został (7 tys. więźniów) w dn. 27 stycznia 1945 r. przez 100 Lwowską Dywizję Piechoty 60 Armii I Frontu Ukraińskiego. Zagładzie uległo co najmniej 1,1 mln istnień ludzkich.

## 5. 27 I jest Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu

Święto uchwalone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2006 r., po to, aby uczcić pamięć ofiar pomordowanych przez hitlerowskie Niemcy w obozach zagłady.

## 6. 5 II minęła 510. rocznica urodzin Mikołaja Reja, zm. w 1569 r.

Nazywany ojcem piśmiennictwa polskiego już za życia uznany był jako wszechstronnie utalentowany, który tworzył w wielu gatunkach literackich pierwsze polskie wzorce. Był pionierem polszczyzny. Miał ambicję bycia nauczycielem społeczeństwa. Nie myślał jednak o sławie, swe utwory ogłaszał bezimiennie, dla służby publicznej. A tak np. pisał o ówczesnym sejmie polskim... Czy nie jest to aktualne do dziś? (...)  
*Wierę snać z sejmu naszego. Nie słychamy nic dobrego. Już to kielka niedziel bają, a w ni w czym się nie zgadzają.. Podobno jako i łoni każdy na swe skrzydło goni. Pewnie Pospolitej Rzeczy żadny tam nie ma na pieczy Boć i owi z pustą głową, ci je rzkomo posły zowią. więcej też sobie folgują A to co jem trzeba kuja, bo jedni są, co się boją, drudzy o urzędy stoją. Jako tako pochlebuje, Gdy co kto smaczno czuje.(...)*

## 7. 4-11 lutego – 70 rocznica odbycia konferencji „wielkiej trójki” w Jałcie na Krymie

To symbol zdrady zachodnich sojuszników: USA i Wielkiej Brytanii wobec Polski i oddania jej pod władzę Stalina (ZSRR) Był rok 1945 – nowy porządek w Europie. „Wielka trójka” (T.D. Roosevelt, W. Churchill, J. Stalin) zdecydowała o losach setek milionów ludzi. Polska straciła Kresy Wschodnie – prawie pół Polski, zyskała Ziemię Zachodnią i północną oraz granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz dostęp do Bałtyku. Przesiedlenia, wywożenia zniewolenia ludności, morderstwa na Polakach na Ukrainie spowodowały wyniszczenie całych grup społecznych – arystokracja i ziemiaństwo, zdewastowano inteligencję, przedsiębiorstwa, rzemieślników. Rozprawiono się z polskim podziemiem z okresu II wojny światowej: AK i NSZ, pozostało NKWD prowadząc terror polityczny. Skończyła się Polska przedwojenna, zaczęła – socjalistyczna.

## 8. Rok polskiego Narodowego Teatru

W dn. 19 XI 2015 r. minie 250 lat od powołania przez króla Stanisława Augusta – Teatru Narodowego w Warszawie.

## 9. 8 V – 70. rocznica zakończenia II wojny światowej

Trwała ona od 1 IX 1939 r. do 2 IX 1945 r. (w Europie skończyła się 8 maja). rozpoczęła się od ataku Niemiec na Polskę, Zasięgiem objęła Europę, pld.-wsch. Azję, ptn. Afrykę i część Bliskiego Wschodu. Padło 72 mln ofiar, w tym 42 mln cywilów – była najkrwawszą wojną w historii ludzkości.

## 10. 605. rocznica zwycięstwa Polski i Litwy pod Grunwaldem

## 11. W 2015 r. minie 35. rocznica powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Kamil Lech

# Wieczna pamięć o Auschwitz-Birkenau

**T**reblinka – ok. 900 tys. zamordowanych. Majdanek – ok. 235 tys. zamordowanych. Auschwitz – ok. 1,5 mln zamordowanych. Wymienione liczby to tylko szczytowe i przybliżone statystyki okropnej kaźni ludzi, a zarazem jednej z największych tragedii, jakie świat widział na oczy. Holocaust i echa cierpień narodu żydowskiego i nie tylko – to część historii naszego kraju, a także prawdy o II wojnie światowej. Martyrologiczne nastroje w świadomości naszych rodaków są zakorzenione bardzo mocno, a wspomnienia o obozach to sedno tej przykrej i ciemnej karty naszej historii.

## Zbrodnia ludobójstwa

27 stycznia obchodziliśmy 70. rocznicę wyzwolenia byłego niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Dzień ten – decyzją podjętą w 2005 r. – został też ogłoszony przez ONZ dniem Międzynarodowej Pamięci o Ofiarach Holocaustu. Wydaje się, że o tej okropnej tragedii napisano już wszystko, jednak warto powrócić do kilku ważnych kwestii, które pomogą ukazać skalę zbrodni ludobójstwa, które wstrząsnęło światem.

*– Tu więzili moją rodzinę i wszystkich spalili. Tu wzięli moje imię i dali mnie numer. Nie byłem więc Merka Szewach – byłem numerem. Dlaczego?! Dlaczego spalili mój naród... żydowski naród?!...*

Słowa brzmiące jak przeraźliwy krzyk rozpaczony to autentyczna wypowiedź, którą dziesięć lat temu usłyszeli zebrani goście podczas 60. obchodów upamiętniających tragedię. W br. b. więzień Józef Paczyński z Tarnowa mówił, że gdy dotarli do Auschwitz (miał 17 lat) nie wiedzieli, gdzie się znajdują i co będą tam robić. Wnet usłyszeli, że jest to niemiecki obóz koncentracyjny, gdzie żyje się najdłużej 3 miesiące. Jest to zaledwie 2 przykłady sytuacji więźniów obozu Auschwitz. Nie ma takich określeń, które oddałyby w pełni okrucieństwo codziennej morderczej pracy, głodu, fizycznych cierpień i widoków śmierci skażonych.. Wspomnienia Merki Szewach – żydowskiej więźniarki – to tylko drobny wycinek, mały fragment cierpienia, które towarzyszyło ocalałym, jak i zamordowanym podczas agonii w obozach.

## Ofiary nazizmu

W Auschwitz ginęli więźniowie różnej narodowości. Komory gazowe, a w nich gaz trujący zabijał wszystkich, w tym i Polaków. Dziś musimy pamiętać o wszystkich zamordowanych i przypominać młodszemu pokoleniu o skutkach wojny oraz istocie Holocaustu. Mimo ogromu krzywd podczas okupacji wymierzonych w stronę naszych rodaków, największą zamordowanych ludzi było narodowości żydowskiej. To właśnie Żydzi stanowili poważny problem dla aryjskiej nacji, za ją uważali się buńczuczni Niemcy. Jak pokazała historia, III Rzesza wprowadziła w życie okrutny plan eksterminacji, który pochłonął ponad milion ludzkich istnień. Bestialskie morderstwa, to nie jedyne czego doświadczali więźniowie. Wielu z nich było również obiektem eksperymentów pseudo-medycznych czy okrutnych tortur min. pod okiem sadystycznego doktora Josefa Mengele. W Auschwitz wartość życia była równa zeru.

## Polacy pamiętają

Niedawno obchodzona 70. rocznica wyzwolenia obozu, była uczczeniem pamięci zamordowanych oraz przypominało

prawdę o historii, której nie wolno zapomnieć. Obchody w Oświęcimiu z udziałem prezydenta RP – Bronisława Komorowskiego, gości zagranicznych oraz żyjący jeszcze honorowi goście – więźniowie, którzy przeżyli Auschwitz. Przekazali oni swoje refleksje, nie kryli wzruszenia. Pisząc o tych traumatycznych wspomnieniach, przychodzi na pamięć wstrząsający fragment pamiętnika pt. „U nas w Auschwitzu” Tadeusza Borowskiego:



**Brama wejściowa do obozu na której, wisi napis „Arbeit macht frei” czyli „Praca czyni wolnym”.**

*– Jak umrzesz – wyrwą ci złote zęby, już poprzednio zapisa-  
ne w księgi obozu. Spalą, popiołem wysypią pola albo osuszają  
stawy. Co prawda marnotrawią przy spalaniu tyle tłuszczu, tyle  
kości, tyle mięsa, tyle ciepła! Ale gdzie indziej robią z ludzi  
mydło, ze skóry ludzkiej abażury, z kości ozdoby.*

Mówi się dziś o styczniowej ofensywie Armii Czerwonej, która wyzwoliła Auschwitz. W obozie w tym czasie było już niewiele więźniów, takich, którzy nie mogli iść o własnych siłach, bowiem wcześniej Niemcy wywieźli już ich część w głąb Rzeszy, albo wyprowadzili w tzw. marszu śmierci. przez śląskie miasteczka.



**Prezydent RP Bronisław Komorowski wraz z ocalałymi więźnia-  
mi z Auschwitz. Oświęcim, 27 stycznia 2015 r.**

Niezależnie od rocznic spoczywa na nas obowiązek nieustannego i różnorodnego przypominania prawdy o nazistowskich obozach koncentracyjnych i popularyzowania wiedzy o losach milionów osób, którym inni ludzie zgotowali ten los.



Artur Szary

# „Polskie Termopile”

## Upamiętnienie kpt. Franciszka Wątroby (1893-1920)

W dwóch kolejnych numerach „Trzcionki” w roku 2014 (nr 70 i 71) została przedstawiona Czytelnikom bohaterska historia kpt. Franciszka Wątroby ze Świlczy, kawalera Orderu Virtuti Militari. Był on żołnierzem trzech wojen: I wojny światowej, wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919 oraz wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920. Walczył jako oficer Pułku Piechoty Ziemi Rzeszowskiej (późniejszy 17 Pułk Piechoty) oraz 1 Pułku Artylerii Górskiej. Poległ śmiercią bohatera podczas sławetnej bitwy pod Dytiatynem, 16 września 1920 r. Bitwa przeszła do narodowej historii jak „Polskie Termopile”. Upamiętniona została na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie oraz w cyklu obrazów Jerzego i Wojciecha Kossaków pt. „Bój pod Dytiatynem”. Zostało to szerzej opisane we wspomnianych artykułach niniejszego kwartalnika.

### Testament Ojca nad grobem Bohatera...

W zbiorach rodziny Tralów zachował się list Kazimierza Wątroby, ojca bohaterskiego Kapitała. List był adresowany do Kapituły Orderu Virtuti Militari oraz Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. U schyłku swego życia (koniec lat 30. XX wieku) Kazimierz Wątroba prosił o umożliwienie mu „pielgrzymki” do grobu syna w Dytiatynie. Czytamy w nim:



Kpt. Franciszek Wątroba (1893-1920). „Leonidas spod Dytiatyna”, kawaler Orderu Virtuti Militari.

„Ja, jako ojciec śp. syna Franciszka Wątroby jego dokładnego życiorysu nie znam. Znam tylko jego lata dziecinne i młodzieńcze, do wybuchu wojny światowej. Wieści o synu śp. Franciszku w czasie wojny były mi nieznane, żyłem tylko w ciągłym niepokoju o życie syna, gdyż



Dytiatyn – miejsce rozbicia 4. Baterii 1 Pułku Artylerii Górskiej – mogiła „polskich Spartan”.

charakter jego był porywczy i nieustraszony. Gdy dowiedziałem się, że wojna bolszewicka skończona, wyglądałem z niepokojem i bijącym sercem powrotu ukochanego syna. Mijał dzień za dniem, a tu syn nie powraca. Wtem dochodzi wieść, jak piorun z jasnego nieba, że syn zginął śmiercią bohaterską 16 września 1920 w okolicach Chochoniów – Dytiatyn. Jak stwierdzają naoczni świadkowie, syna znaleźli na poboju, bez odzieży, z oczyma wypalonymi zapałkami i trzema wypalonymi gwiazdami na brzuchu.

Od tego czasu straciłem wszelką nadzieję i ochotę do życia, gdyż straciłem dziecko, w którym największą miałem nadzieję. Lecz cóż zrobić, Bóg i Ojczyzna chciały jego ofiary, więc trudno się sprzeciwić. Jestem już stary i siły do życia mnie opuszczają, ale największym jeszcze moim życzeniem jest, aby pojechać na mogiłę syna bohatera i jego towarzyszy i skłonić starą, skołataną głowę nad prochami bojowników i wyszeptać słowa: <<Wieczne odpoczywanie...>>.

Dlatego proszę o przychylnie rozpatrzenie mojej prośby i udzielenie mi jakiejś pomocy.

Kazimierz Wątroba”

Lakoniczna i bezduszna odpowiedź Kapituły i Generalnego Inspektoratu: „Zapomogi na wyjazd nie damy!”, przekre-

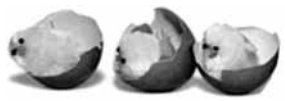
śliła nadzieję starego ojca na pożegnanie się, tu na ziemi, z mogiłą syna. Nie dane było Kazimierzowi Wątrobie zobaczyć miejsca, gdzie przed kilkunastoma laty jego syn, kapitan Wojska Polskiego bohatersko bronił Ojczyzny i poległ.

W roku 2015, w przeddzień 95. rocznicy „termopilskiej” bitwy pod Dytiatynem i bohaterskiej śmierci „Leonidasa” ze Świlczy, kpt. Franciszka Wątroby, stajemy przed historycznym wyzwaniem, aby godnie upamiętnić te wydarzenia. Towarzystwo Przyjaciół Świlczy oraz Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy wyszło z chlubną inicjatywą zorganizowania we wrześniu 2015 r. ob-



Tablica na Grobie Nieznanego Żołnierza poświęcona dytiatyńskiej bitwie.





Poświęcenie kościółka mogilnego w Dytiatynie (wrzesień 1930).

chodów upamiętniających postać Bohatera walk o niepodległość i granice Rzeczypospolitej, kawalera Orderu Virtuti Militari oraz bitwę pod Dytiatynem – „Polskie Termopile” – jedną z piętnastu najważniejszych batalii, które dały Polsce niepodległość, a w 1925 roku zostały



Kazimierz Wątroba (1862-1940) – Ojciec Bohatera.

jako pierwsze upamiętnione na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Proboszcz parafii Świlcza ks. kanonik Antoni Czerak przychylnie odniósł się do propozycji ufundowania na ścianie świleckiej świątyni tablicy – epitafium po-



Zaproszenie dla Kazimierza Wątroby na uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poległych żołnierzy – uczniów i nauczycieli rzeszowskiego gimnazjum.

święconego kapitanowi Franciszkowi Wątrobie – „Leonidasowi ze Świlczy”.

**Wykorzystane materiały pochodzą z:**

- zbiory rodzinne Stanisława Trali,
- zbiory rodzinne Krzysztofa Trali,
- strona internatowa poświęcona „Polskim Termopilom”: <http://www.dytiatyn.pl>.



## Ojciec Bohatera

*Pamięci Kazimierza Wątroby*

Słowa: Artur Szary  
Muzyka: na melodię „Rapsodu o Pułkowniku Lisie-Kuli”

Nie wiem o czynach jego,  
jak poszedł z domu w bój.  
Znałem go porywczego...  
Odważny był syn mój!  
Ja w ciągłych żyłem lękach,  
by z wojny wrócił zdrów.  
A teraz serce pęka  
wśród wielkich o nim słów!

Ref.  
Miał medal, za odwagę...  
i Krzyż Walecznych miał  
A dziś mu Wódz Naczelny  
Virtuti na grób dał!...

Blask oczu wyłupili  
i zdarli mundur zeń.  
Trzy gwiazdy wypalili...  
Przesłania oczy cień,  
Bo wszystkie me zamiary  
złożyłem w dziecku tym.  
Lecz Bóg chciał tej ofiary.  
Potrzebny Polsce był!

Ref.  
Miał medal, za odwagę...  
i Krzyż Walecznych miał  
A dziś mu Wódz Naczelny  
Virtuti na grób dał!...

Już jedno mam pragnienie,  
by nad mogiłą stać  
Pobożne me westchnienie  
synowi memu słać.  
By starą głowę skłonić  
i złożyć na ten grób  
I Boga mego prosić,  
bym wnet dołączyć mógł.

Ref.  
Miał medal, za odwagę...  
i Krzyż Walecznych miał  
A dziś mu Wódz Naczelny  
Virtuti na grób dał!...

Świlcza, 7 marca 2015 r.



Agnieszka Małozieć

# Obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

w Zespole Szkół w Trzcianie, gdzie uczniem był płk Mieczysław Kawalec,  
członek WiN, zamordowany I III 1951 r.

*Walka beznadziejna, walka o sprawę z góry przegraną bynajmniej nie jest poczynaniem bez sensu. [...] Wartość walki tkwi nie w szansach zwycięstwa sprawy, w imię której się ją podjęło, ale w wartości tej sprawy.*

Prof. Henryk Elzenberg

**P**o wielu latach przymusowego wykluczenia Żołnierze Wyklęci powracają do zbiorowej pamięci Polaków. Ich nieugięte postawy przypominane są narodowi polskiemu, a w szczególności młodemu pokoleniu, dla którego heroiczne działania mogą być wzorem do naśladowania w obliczu niepewnej przyszłości.

Dla uczczenia Narodowego Święta Pamięci Żołnierzy Wyklętych 27.02.2015 r. w Zespole Szkół w Trzcianie odbył się okolicznościowy apel. Na uroczystości obecni byli mgr inż. Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, ks. proboszcz Parafii Trzyciana – dziekan Janusz Winiarski, radni gminy Świlcza: Kazimierz Polak i Jerzy Stokłosa. Obecny był także Kazimierz Łagowski – sołtys wsi Trzyciana. Inicjatorami uroczystości byli: dyr. ZS Zofia Draus i wicedyrektor Grażyna Różańska, nauczyciele i licznie zgromadzona młodzież szkolna.

*Nie śmierć jest straszna ale to,  
co po niej o tobie mówią...*

W swoim wystąpieniu Wójt Gminy podkreślił nieocenioną rolę losów Żołnierzy Wyklętych dla kształtowania postaw patriotycznych we współczesnym świecie. Zwrócił uwagę na ważną misję, jaką w przekazaniu postaw i wartości patriotycznych młodemu pokoleniu, pełnią szkoła i nauczyciele.

– Naszą siłą są mocno zakorzenione wartości religijne, przywiązanie do tradycji i patriotyzm – mówił Wójt. Zauważył również fakt, iż po wielu latach Żołnierze Wyklęci stają się lokalnymi bohaterami, których pamięć należy przywracać i kultywować. Podkreślił, że to oni tworzyli historię naszej „małej i wielkiej ojczyzny”, a ich dzieje życia i postawy życiowe są dziś odkrywane przez młodych ludzi.

*„Pamięć to nasz obowiązek”*

Głównie do młodych skierowany był przekaz „Pamiętać to nasz obowiązek”, który stanowił hasło montażu słowno-muzycznego przygotowanego przez gimnazjalistów pod opieką nauczycieli: Elżbiety Marczydło, Joanny Gajewskiej-Ząbek, Jana Ślączi i piszącej te słowa – Agnieszki Małozieć. Zamierzeniem autorów przedstawienia było skonfrontowanie młodego pokolenia z prawdą o smutnym losie i bohaterskiej śmierci Żołnierzy Wyklętych. Za wierną służbę Polsce zostali przez komunistyczny reżim zgładzeni, a ich pamięć w PRL-u na długi czas wymazana z kart historii.

Część artystyczna rozpoczęła się rapowym utworem o „Losach Żołnierzy Wyklętych”, podczas którego grupa uczniów będąca przedstawicielami młodzieży weszła tanecznym kro-

kiem na scenę, by uczestniczyć w roli obserwatorów w niecodziennej żywej lekcji historii. Patosu podniosłej chwili dodawała doskonała gra aktorska młodzieży, która z zaangażowaniem wcieliła się w role pełne patriotycznego wydziewku. Dostarczyli oni widzom wzruszającą, prawdziwą, ale jakże smutną i bolesną lekcję dziejów ojczystych. Prowadzeniem uroczystości zajęli się uczniowie: Anna Rasińska, Klaudia Czubocho, Michał Oleszak. Recytatorami lub lektorami było 13 gimnazjalistów. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniły: Dominika Wilk (wokół), Martyna Rodzoń (skrzypce). Dekoracja będąca odwzorem celi więziennej i choreografia oddająca w pełni ponurą atmosferę tamtych wydarzeń z pewnością spotęgowały wrażenia artystyczne płynące z przedstawienia. Żywym tłem występu była tematyczna prezentacja multimedialna. Wszyscy obecni przy symbolicznych dźwiękach strażaków oddali hołd bohaterskiej śmierci 7 członków IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Byli to: Łukasz Ciepliński, **Mieczysław Kawalec**, Adam Lazarowicz, Józef Bator, Franciszek Błażej, Józef Rzepka (pochodzący z pobliskich Bratkowic) i Karol Chmiel.

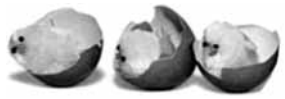
Ale... są ludzie i są czyny ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami. Ci niezłomni, wyklęci bohaterowie, zamęczeni torturami podczas nieludzkich przesłuchań i po pokazowym procesie pełnym kłamliwych informacji i sformułowanych dowodów zostali zabici strzałem w tył głowy tzw. „kатыńskim” 1 marca 1951 r. w Warszawie więzieniu na Mokotowie.

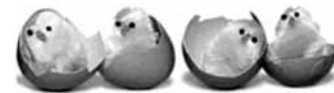
*Narody, które tracą świadomość własnej  
przeszłości – tracą tożsamość...*

Proces przywracania pamięci bohaterów antykomunistycznego podziemia dopiero się rozpoczął. W 2011 r. parlament ustanowił dzień 1 marca Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Nic tak bardziej nie uszlachetnia danego narodu jak dawanie świadectwa o swoich bohaterach, o ich dokonaniach i ofierze złożonej na ołtarzu Ojczyzny. „Pamiętać to nasz obowiązek”, ale czy dotrzemy danego słowa, to zależy tylko od nas...

Po uroczystym apelu zaproszeni goście wraz z dyrekcją, uczniami i poczetem sztandarowym udali się do pobliskiego Kościoła Parafialnego, gdzie pod tablicą pamiątkową złożyli symboliczne wiązanki kwiatów i zapalili znicze pamięci w hołdzie Mieczysławowi Kawalcowi.

Społeczność szkolna i środowisko Trzyciany są dumni, **z bohaterskiego Syna tej ziemi**, który oddał życie za Ojczyznę.





st. sierż. ZS Artur Szary

1 marca 2015 r.

# Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w Bratkowicach

## Gminne obchody Dnia Pamięci

W słoneczne, chociaż jeszcze chłodne, niedzielne przedpołudnie – pierwszy marcowy weekend – nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Bratkowicach przygotowali uroczyste obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Już po raz piąty w Wolnej i Niezawisłej Polsce obchody te miały charakter oficjalny i państwowy. Dla społeczności szkolnej i mieszkańców Bratkowic dzień pamięci niesie szczególne przesłanie. W pierwszej kolejności przypomina datę sądowego morderstwa dokonanego przez komunistyczne władze na ostatnich niezłomnych żołnierzach niepodległej Rzeczypospolitej. 1 marca 1951 roku, w więzieniu na Mokotowie rozstrzelano siedmiu bojowników ostatniego IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Wszyscy oni związani byli z Rzeszowszczyzną: płk Łukasz Ciepliński, ppłk Adam Lazarowicz, mjr Franciszek Błażej, mjr Józef Batory i kpt Karol Chmiel. Dwóch pochodziło z wsi gminy Świlcza: płk Mieczysław Kawalec z Trzcianki i mjr Józef Rzepka z Bratkowic.

## Uroczysta Msza św.

Niedzielną sumą zgromadziła w bratkowickiej świątyni licznych mieszkańców wsi, władze samorządowe – radnych powiatu i gminy, przedstawiciela Wojska Polskiego w osobie płk. dr. Wiesława Lewickiego szefa Oddziału Szkolenia i Certyfikacji Centrum Operacji Lądowych w Dowództwie Komponentu Lądowego. Główny celebrians, ksiądz proboszcz Józef Książek, podczas kazania wskazał na przykład wielkiego patriotyzmu – bezgranicznej i bezwarunkowej miłości do Ojczyzny



Występy artystyczne.

– jaki niesie postawa niezłomnych żołnierzy walczących przez wiele lat przeciw dwóm okupantom. Zwrócił uwagę na to, jak ważne są to wzorce wychowania dla współczesnej polskiej młodzieży: kochać Polskę ponad wszystko i być gotowym do poświęceń dla niej, to dewiza strzeleckiej i orleńcej młodzieży, która od kilku lat rozwija się i wzrasta w Bratkowicach.

## Strzelecka ceremonia

Właśnie strzelecka młodzież pod opieką swoich wychowawców i instruktorów przygotowała wojskową ceremonię i oprawę uroczystości. Druga część obchodów odbyła się przed

pamiątkową tablicą mjr. Józefa Rzepki na dziedzińcu Zespołu Szkół, gdzie zaangażowana została warta honorowa. Tam dowódca kompanii honorowej „strzelców” i „orląt” druż. ZS Natalia Chruściel uformowała szpaler. Odczytano apel pamięci. Złożone zostały wiązanki kwiatów przez delegacje władz wojskowych, samorządowych oraz lokalnych podmiotów gospodarczych i organizacji społeczno-kulturalnych.

Obchody uświetnił szkolny chór pod dyrekcją nauczyciela muzyki Marcina Florczaka, który wykonał hymn państwowy oraz patriotyczne i niepodległościowe pieśni. Na zakończenie uroczystości Dyrektor Zespołu Szkół Joanna Różańska podziękowała uczestnikom za wspólne uczczenie bohaterów walki o Wolną i Niezawisłą Polskę. Wyraziła uznanie za patriotyczną postawę, która podczas uroczystości, wspólnie z młodzieżą szkolną i strzelecką, została zmanifestowana.



Okolicznościowe wystąpienie wiceprzewodniczącego Rady Gminy Wojciecha Słowika.



Przemawia – dyr. Zespołu Szkół w Bratkowicach Joanna Różańska.



# Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

Bratkowice, 1 marca 2015 r.



Fot. Z. Lis

# Gminny Dzień Kobiet

GCKSiR Trzciana, 8 marca 2015 r.



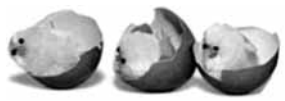
Fot. Z. Lis



Współczesne Kobiety z gminy mają swoje zainteresowania, są niezależne. Doksztalcają się, inwestują w swój rozwój, ale wciąż najbardziej zależy im na rodzinie.

Gościnnie już, po raz trzeci, wystąpił Zespół Teatralny Uniwersytetu Rzeszowskiego ze sztuką pt. „Kynolog w rozterce” w reżyserii prof. Janusza Pokrywki. Widownia mile przyjęła spektakl, a za moc estetycznych wrażeń – gorąco dziękujemy!

(inf. wł.)



Artur Szary

# W historii ukryte, w fotografii zachowane... dzieje Świlczy

## Niedzielne spotkania z historią wsi i parafii

Wspólną inicjatywą Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcie oraz Towarzystwa Przyjaciół Świlczy było przygotowanie historycznych wieczorów w sali widowiskowej tamtejszego „Domu Strażaka”. Organizatorzy wyszli z nową ofertą popularyzowania dziejów małej ojczyzny, jaką jest ta rzeszowska wieś i parafia. Zapropo-



nowane zostały cztery ważne i ciekawe tematy jej dziejów:

- Historia parafii Świlcza (XIV-XXI w.),
- Dzieje świleckiej szkoły (XVI-XX w.),
- Czyn niepodległościowy świlczan (XX w.),
- Emigracja zarobkowa „za wielką wodę” i do krajów zachodniej Europy (2. poł. XIX – 1. poł. XX w.).

Przygotowaniem wykładów zajęli się autor niniejszego artykułu. Zostały one wzbogacone pokazem multimedialnym starych fotografii, zdjęć lotniczych, map, planów wykresów, a nawet okolicznościowych utworów muzycznych związanych z heroiczną walką świleckich bohaterów, z których aż sześciu było Kawalerami Orderu Virtuti Militari (sic!).

Część logistyczną spotkań wzięli w swoje ręce Dyrektor GCKSiR Adam Majka oraz Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Dorota Drozd. Przygotowanie sali, sprzętu nagłaśniającego i projekcyjnego, catering kawowy dla uczestników spotkań, to bardzo ważne aspekty, stwarzające możliwość komfortowego przeprowadzenia historycznych wykładów.

Trzeba przyznać, że założony cel został osiągnięty. Na wieczory z historią Świlczy przychodziło w kolejne niedziele Wielkiego Postu (od 2 lutego do 15 marca) średnio po kilkadziesiąt uczestników.

## Poszukiwanie nowych form popularyzowania kultury

W dzisiejszych czasach przedstawianie historii małych ojczyzn odbywa się najczęściej w formie publikacji naukowych

lub popularnonaukowych, albumów, pamiętników. Efektem finalnym jest tradycyjnie wydana książka, artykuł w lokalnej prasie lub strona internetowa czy blog.

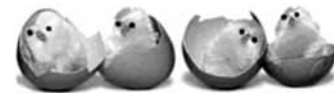
Z kilkunastoletnich doświadczeń GCKSiR oraz TPŚ wynika, że chcąc dotrzeć do jak najszerszych grup odbiorców należy wykorzystywać możliwie zróżnicowane formy prezentacji. I tak na przykład opublikowany w 2006 r. w „Trzcionce” (nr 37-39) cykl artykułów poświęconych historii kościołów i zabytków sakralnych w Świlczy, w ciągu kolejnych miesięcy umieszczony na stronie internetowej TPŚ ([www.swilcza.pl](http://www.swilcza.pl)), dotarł tylko do niewielkiej części potencjalnie zainteresowanych tematem odbiorców. Pięć lat później (sierpień 2011 r.) zorganizowano plenerową ekspozycję poświęconą dawnemu kościołowi ŚŚ. Apostołów Szymona i Judy (1636-1967) w Świlczy. Na przęsłach kościelnego ogrodzenia zainstalowano trwałe plansze, a na nich reprodukcje kilkudziesięciu archiwalnych fotografii, schematów i tekstów opowiadających ponad trzystuletnie dzieje parafialnej świątyni. Ekspozycja cieszyła się dużo większym zainteresowaniem niż opublikowane artykuły.

Przez blisko trzy lata, zarówno parafianie, jak i przyjeżdżający goście, zatrzymywali się przed nią. Niektórzy po kilka lub kilkanaście razy w czasie jej trwania i za każdym razem po-



święcali jej przynajmniej parę minut uwagi. Nawet fotografowali komórkowymi telefonami! Wystawa została zdjęta dopiero w zimie 2013/2014, ze względu na zniszczenie niektórych plansz przez warunki atmosferyczne. Zniknięcie plenerowej wystawy wielu świlczan odebrało niemalże jako „akt sabotażu”. Ktoś zabrał im możliwość powracania do przeszłości i tradycji, która ich inspiruje i z której są dumni!

**Wyżej opisane inicjatywy społeczno-kulturalne są próbą dotarcia do odbiorców, na różne sposoby, z niezwykle ważnymi treściami stanowiącymi wspólne dziedzictwo lokalnej i regionalnej tożsamości. Czas pokaże, a ludzie z jego perspektywy ocenią, na ile były to przedsięwzięcia trafne i skuteczne.**



ZASŁUŻENI DLA TEJ ZIEMI

Zofia Toś



# Wspomnienie o TEJ, która prowadziła do źródeł wiedzy

*...kto życie swe na uczeniu innych przepędza,  
w umysłach uczniów drugie życie wieść będzie.*

„Pamięć. Jaka może być? Zawodna, wdzięczna, krótka, wierna. Każde z tych określeń przystaje po trosze do wspomnień o szkole. Im dalej w życie, tym mocniej wyostrajają się niektóre szczegóły – droga do szkoły, Ala z „Elementarza”, jakieś wyróżnienie, zwykłe twarze nauczycieli, dyrektora. Każdy dorosły przechowuje w swej pamięci takie przedmioty, a przede wszystkim osoby. Tak osoby, nauczycieli.

## Joanna z Kokoszków Markowicz

urodziła się 5 VIII 1911 r., w rodzinie chłopskiej, jako ósme z dziesięciorga dzieci.

Dzieciństwo spędziła częściowo w Świlczy, częściowo w dzielnicy Świlczy – Kamyszynie, skąd wywodzi się rodzina Kokoszków i tam początkowo mieszkała.

Mimo ciężkich warunków materialnych, rodzice przykładali wielką wagę do nauki dzieci. Stąd troje rodzeństwa zostało wykształconych, co na ówczesne czasy w rodzinach chłopskich należało do rzadkości.

Rodzeństwo było ze sobą bardzo związane. Wystarczy zauważyć, że najstarszy brat – wtedy już w randze pułkownika – częściowo finansował naukę i pobyt na stacji w Rzeszowie siostry – Joanny i młodszego brata Wojciecha (ponieważ szkoły, do których uczęszczali były płatne).



Joanna z Kokoszków Markowicz

Bywało różnie, ale potencjał intelektualny i wzajemne wspieranie się rodzeństwa, zaowocowały zakończeniem klas I-IV w Świlczy, szkoły podstawowej i gimnazjum w Rzeszowie oraz z wyróżnieniem Seminarium Nauczycielskiego w 1932 r. też w Rzeszowie, z bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego, przydatną szczególnie podczas okupacji niemieckiej, którą spędziła w rodzinnej miejscowości.

Nie było łatwo o pracę. Zatrudniona została dopiero po 2 latach bezrobocia na Kresach Wschodnich w Bartoszewce k. Lwowa (Świlcza należała wówczas do woj. lwowskiego). Tam, w 1934 r. poznała męża Tomasza, również nauczyciela, później kierownika szkoły w Borkowie, w której wspólnie pracowali do wybuchu II wojny światowej.

Praca nauczycieli była starannie oceniana. Zachowały się dokumenty z pierwszej wizytacji placówki młodej nauczycielki, pełne pochwał i cennych wskazówek. Było to ważne, ponieważ w tej samej miejscowości funkcjonowała szkoła ukraińska, z którą nauczycielskie, młode małżeństwo miało bardzo dobre kontakty.

Ukończyła wiele różnych form doskonalenia, podnoszących kwalifikacje zawodowe.

Małżeństwo z Tomaszem Markowiczem zawarła w 1936 r. W czasie wakacji w 1939 roku przyjechała wraz z mężem i córeczką

Marią do swoich rodziców do Świlczy. Pod koniec wakacji, mąż jej wyjechał przygotować szkołę na rozpoczęcie nowego roku szkolnego. Ze względu na niepewną sytuację polityczną Joanna Markowicz, za namową ojca, opóźniła swój wyjazd do Borkowa. Okazało się to zbawienne, ponieważ wybuchła II wojna światowa. Mąż dostał kartę mobilizacyjną do wojska, a wszyscy Polacy z tej miejscowości zostali wywiezieni na Sybir. Wyjeżdżając na wakacje, młodzi małżonkowie zostawili w Borkowie cały swój dorobek, który przepadł podczas wysiedleń. Tomasz Markowicz został powołany do wojska, dostał się do niewoli niemieckiej i osadzony został w oficerskim obozie jenieckim, w którym przebywał 6 lat.

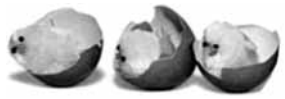


I Komunia św. dzieci w Woliczce, 16 czerwca 1946 r. Fot. z albumu rodzinnego. W środku nauczycielka Joanna Markowicz oraz ks. proboszcz Andrzej Rąb i ks. Jan Paja.

## Okres wojny i okupacji

W czasie wojny pracowała jako nauczycielka w SP w Bratkowicach. Tam też współorganizowała tajne nauczanie. Mieszkała u państwa Rogalów, z którymi była





bardzo zaprzyjaźniona i doceniana. W 1944 r. dostała posadę nauczycielki w SP w Świlczy. Po powrocie męża z niewoli w 1945 r. przeniosta się do SP w Woliczce. Praca z młodzieżą była ich pasją. Rozszerzyli stopień organizacyjny szkoły, z czterodo sześcioklasowej, czym pozyskali sobie wdzięczność i życzliwość społeczności lokalnej. To do nich mieszkańcy z pełnym zaufaniem przychodzili ze swoimi kłopotami i troskami, a nawet problemami zdrowotnymi. Oboje służyli im radą i pomocą w tych trudnych powojennych czasach.

Państwo J.T. Markowiczowie byli zapraszani na liczne wiejskie rodzinne imprezy: wesela, chrzciny, święta

Prowadzili też kursy dla dorosłych, którym wojna pokrzyżowała możliwość zdobycia wykształcenia. Pani Joanna realizowała swoją pasję teatralną, organizując różne patriotyczne imprezy i kultywując tańce regionalne. Wystawiała jasełka. Przygotowywała różnorodne przedstawienia. Jej zainteresowania teatrem zaowocowały wyjazdami do Teatru im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie, m.in. na „Balladynę” J. Słowackiego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że nie było wtedy żadnej komunikacji oprócz furmanek, na wsi nie było też elektryfikacji. Szkoła stała się centrum kultury. Pani Joanna służyła mieszkańcom radą i pomocą w różnych sytuacjach ciesząc się ich zaufaniem i szacunkiem.

Od 1957 r. przeniosta się z rodziną do Świlczy, gdzie pracowała w szkole podstawowej do 1971 r. Uczyła przede wszystkim języka polskiego i nauczania początkowego. Była autorytetem dla nauczycieli – doradzała, pomagała, wprowadzała w tajniki zawodu prowadząc praktyki pedagogiczne. Ceniono ją za wiedzę, życzliwość, dobroć, szlachetność. Zawsze była pogodna, opiekuńcza i wrażliwa na potrzeby innych.

Do dziś wielu uczniów i nauczycieli wyraża się z wdzięcznością, podkreślając Jej bezinteresowność i szlachetność. Uczniowie do ostatnich dni życia odwiedzali ją, przesyłali dowody pamięci. W ostatnich tygodniach życia odwiedził ją starszy pan z Poznania. Przybył po latach, bo tak bardzo pragnął złożyć Jej wizytę i niewątpliwym hołd jako niezapomnianej nauczycielce. Wzruszeniom i wspomnieniom nie było końca.

A to tylko jedna z wielu podobnych wizyt.

### *Dla wielu była niekwestionowanym autorytetem*

W pamięci uczniów i znajomych pozostała jako: pani od jęz. polskiego, matematyki, czasem śpiewu. Oto krótkie, ale jakże znamienne określenie Jej postaci „dźwięczny, przyjemny głos, charakterystyczny gest odgarniania włosów, oryginalna fryzura, żwawa sylwetka, uśmiech dobroci, krzepiące słowa otuchy”.

Wychowała wiele pokoleń uczniów, ucząc patriotyzmu i podstawowych wartości moralnych.

Mimo wielu zajęć dydaktycznych znajdowała czas na działalność w Związku Nauczycielstwa Polskiego i organizacjach kombatanckich. Za swoją działalność otrzymała odznaczenia: m.in. **Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznakę ZNP** i wiele innych.

Zmarła 17 XI 2009 r., w wieku 98 lat. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w rodzinnej miejscowości.

Artykuł opracowano w oparciu o wspomnienia i zdjęcia archiwalne przekazane przez córkę Joanny Markowicz, za które serdecznie dziękuję.

■



## Składanka wydarzeń kulturalnych

**P**od takim hasłem w każdym numerze „Trzcionki” informujemy, „skrótowo” o ważniejszych koncertach, występach przeglądach zespołów artystycznych Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie.

### \* **Pokłosie Roku Oskara Kolbera**

11 grudnia 2014 r. w Warszawie w siedzibie Polskiego Radia odbyła się uroczystość wręczenia doroczných (już od 30 lat) przyznawanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego prestiżowych nagród im. Oskara Kolberga. Tym razem nagrodę honorową za całokształt działalności niewyobrażalnie wartościowej na rzecz polskiej kultury ludowej otrzymała Rozgłośnia Polskiego Radia w Rzeszowie. Gratulujemy serdecznie pomysłodawcom, twórcom, dziennikarzom i działaczom (K)ultury. Zapytany o opinię w tej sprawie dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie Adam Majka powiedział: – *Chcę przypomnieć czytelnikom, że jest tu zasługa także naszej gminy. W lutym 1962 r. po raz pierwszy nadano taką audycję. Wystąpiła kapela ludowa z Dąbrowy Władysława Łobody. Później w 1983 roku działający w latach 1960-1980 Zespół Pieśni Tańca z Trzciańny Marii i Józefa Dziedziców został uhonorowany nagrodą im. Oskara Kolberga. Obecnie kontynuują nasze zespoły te chlubne tradycje i jestem z tego dumny. Zapraszam na „Wesele trzciańskie” w dniu obchodów 10-lecia działalności GCKSiR. w lipcu br.*

### \* – W dniach 20-21 grudnia 2014 r. odbył się **Jarmark Świąteczny w Millenium Hall w Rzeszowie**

Podczas niego dla szerokiej publiczności wystąpiły zespoły: Chór mieszany „Cantus” z koncertem kolęd i pastorałek, kier. art. i dyrygent – Łukasz Adamus, kapela ludowa „Młoda Olsza” pod kierunkiem Romana Olszowego oraz Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” – choreograf P. Drozd. Ci sami artyści prezentowali się również w Klubie LUKP.

\* 4 stycznia 2015 r. w Pstrągowej k. Strzyżowa w Kościele Parafialnym z udziałem JE. ks. bpa (seniora) Kazimierza Górnego odbył się **VII Koncert Bożonarodzeniowy „Bóg się rodzi”**. Udział wzięli trzciański chór mieszany „Cantus”, wykonując kilka kolęd i pastorałek, np. „Dzieciątko się narodziło”, „Cicha noc”.

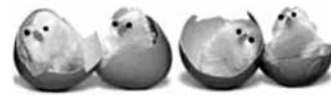
\* 17 stycznia 2015 r. w GCKSiR zs. w Trzcianie dyr. Adam Majka było organizatorem **VII Międzygminnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek** (patrz art. wew. numeru).

\* 25 stycznia 2015 r. w Kościele Parafialnym w Bratkowicach odbył się **Koncert Kolęd** z udziałem 3 chórów mieszanych, w tym chóru „Cantus” z GCKSiR (art. wew. numeru).

\* 25 stycznia 2015 r. podczas obchodów **Dnia Seniora** organizowanego przez GCKSiR wystąpiły następujące zespoły: chór „Cantus”, kapela ludowa „Młoda Olsza”, zespół tańca nowoczesnego „Koloret”, Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” oraz Grupa Obrzędowa im. M. i J. Dziedziców (szczegóły wew. numeru).

Ponadto niektóre zespoły występowały na lokalnych imprezach choinkowych, noworocznych, Dniach Babci i Dziadka, np. w Dąbrowie, Błędowej Zgł., Świlczy.

(inf.wł.)



Kamil Lech

# Czy w dzisiejszych czasach warto czytać?

Od pewnego czasu, zaczęła nurtować mnie kwestia, która dla wielu może wydać się pozornie błaha, jednak przez pryzmat wszechobecnej cyfryzacji, staje się niezwykle warta uwagi. Dotyczy ona popularności czytelnictwa, a raczej jego braku. Pytanie zawarte w tytule nie nasunęło się w mojej głowie przypadkowo, tylko przez wynik permanentnych obserwacji. Już kilka miesięcy temu dostrzegłem coraz to gwałtowniej spadający współczynnik sięgania po książki przez ludzi młodych, ale i nie tylko. Również starsi – czyli potencjalne autorytety swych latorośli – w ferworze pracy i codziennych obowiązków zapominają o czymś takim jak czytanie. A przecież jest to jedna z najważniejszych czynności podczas naszej codziennej egzystencji, która kształtuje naszą postawę, a także rozwija intelekt oraz kreatywność.

Powyższe, krótkie wprowadzenie miało wydźwięk mało entuzjastyczny, jednak nie można się oszukiwać – prawda jest druzgocąca. I w tym momencie, żeby nie być gołosłownym, przytoczę pewne liczby, które nie napawają optymizmem, a wręcz zasiewają ziarno niepokoju. Otóż według Gazety Wyborczej w roku 2014, zaledwie 42% Polaków przeczytało chociaż jedną książkę. I co prawda, jest to wynik nieco lepszy niż przed dwoma laty, to jednak wśród innych krajów Europy, nadal wypadamy bardzo blado. Co jest przyczyną takiego stanu rzeczy? Katalog błędów na różnych szczeblach ma bardzo szeroki wachlarz.

## Książka, a media

Pierwsza sprawa – zasadniczo najważniejsza – dotyczy nawyków spędzania naszego wolnego czasu.

Dla dużej części społeczeństwa, najbardziej odprężające jest oglądanie telewizji, czy też korzystanie z Internetu. W Internecie tkwi sedno sprawy. W dobie postępu technicznego, stał się on niezwykle ciekawą alternatywą, która obecnie przyciąga nie tylko dzieci i młodzież, ale i ludzi dorosłych. Abstrahując już nawet od czytelnictwa, często słyszymy o przypadkach, kiedy to nasi znajomi, czy krewni zamiast wyjść nad dwór lub do kina, wołają spędzać czas przed „szklanym światem”. Oczywiście nie jest to czymś złym – sam regularnie korzystam z dobrodziejstw tego wynalazku – jednak tylko w przypadku kiedy odpowiednio go dawkujemy. Gdy staje się on naszym „oknem na świat” musimy zdać sobie sprawę, że dzieje się coś niedobrego. Spędzanie wolnych chwil przed ulubioną literaturą to nadal dla dużej grupy naszego społeczeństwa, zbyt duży wysiłek intelektualny. Jeszcze dziesięć lat temu śmiało można było powiedzieć, że Internet był alternatywą dla czytania. Dziś niestety to role się odwróciły i to książka stała się alternatywą dla Internetu.

## Inni nie czytają

Kolejna kwestia, mocno uwypuklająca skalę tej bierności dotyczy „trendów” jakie przedostały się do naszej kultury. Czytanie książek często schodzi na drugi plan ze względu wzor-

ców, jakie zakorzeniają się w myśleniu i mentalności społeczeństwa. Aby uprościć temat, można sobie wyobrazić sytuację w której znajoma nam osoba, sama nie jest zainteresowana literaturą i „zaraża” nas tą pasywnością. W toku takiej sytuacji i przy uświadomieniu nam owej dziwnej „normalności”, sami podchodzimy do literatury z pewnym dystansem. Wywierana presja w ogromny sposób oddziałuje na nas i w permanentnym powtarzaniu rzeczywistości odciąga od czytelnictwa. Analogicznie, sytuacja przechodzi z osoby na osobę i tak tworzy się pewna spirala niechęci, którą, jak wiemy, ciężko przerwać.

## Młodzi w dobie czytelnictwa

Jak cała sytuacja ma się w przypadku dzieci? Otóż najmłodsi czerpią wzorce od swych rodziców, wujków czy też dziadków. Kiedy maluch dostrzeże, że jego opiekun, który nakazywał mu czytanie lektury sam nie kwapi się do książek, uzna to za wymysł, a wręcz nawet karę. Percepcja dzieci jest bardzo wyczulona na tego typu zachowania, które fundamen-

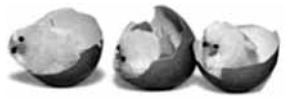
talnie potrafią wpłynąć na ich mechanizmy postrzegania. Czytanie ma być, etapem, który wspomaga naturalny rozwój, a nie karą czy przykrym obowiązkiem. Niestety, jak obserwujemy, taki schemat jest często powtarzany, dlatego też młodzi ludzie uciekają w świat innych rozrywek lub też rekreacji.

Jeszcze jeden ważny powód, który zasadniczo wydaje się być prozaiczny, a z drugiej strony mocno katalogujący nastawienie do literatury, to wysokie ceny książek. Zakupienie

lektur w księgarni to spory jednorazowy wydatek. Oczywiście rozumiem, że dla dzieci są wyselekcjonowane, odpowiednie biblioteki szkolne, dla dorosłych istnieją biblioteki publiczne lub inne placówki, jednak często sytuacja zmusza do zakupu danej pozycji i wtedy jest to spory koszt, bo sięgający nawet 60 złotych. Takie liczby robią wrażenie i w konsekwencji odpychają.

## Jakie prognozy na przyszłość?

Statystyki – statystykami, opinie – opiniami, ale jak więc zachęcić – żeby nie powiedzieć zmusić – ludzi do położenia większego nacisku na czytelnictwo? To wydaje się być tajemnicą, która prędko nie zostanie rozwikłana. Warto jednak zdać sobie sprawę, że czego by nie robić, jak mocno by nie zachęcać, zaprzyjaźnienie się z książką będzie leżało w gestii każdego z osobna. Może ten nieco postępujący świat, wreszcie sobie przypomni, że zapach starych egzemplarzy, szelest kartek czy zagięty róg strony od zawsze wywoływał w nas pozytywne emocje. Mnie osobiście pozostaje tylko zachęcić wszystkich do częstszego odwiedzania bibliotek, bo w nich można odnaleźć trochę refleksji, groteski, ale i fantazji z domieszką kultury.



Dorota Jędrał

Świat to wielka tajemnica, która bawi i zachwyca... (D. Gellner)



# O pracy bibliotekarzy i czytaniu książek – raz jeszcze...

**P**raca bibliotekarza to nie tylko wypożyczanie książek. Chcemy, aby nasi czytelnicy mogli się w bibliotece także bawić, spotkać ciekawych ludzi, zdobyć nagrodę w konkursie.

Jako instytucja rozpowszechniania kultury poza działalnością ściśle związaną z gromadzeniem, rozpowszechnianiem, opracowywaniem materiałów bibliotecznych, prowadzimy działalność kulturalną i edukacyjną, promującą książki oraz czytelnictwo. Rozmiar tej działalności uzależniony jest od warunków finansowych i lokalowych. Różnorodność prowadzonych form pracy z czytelnikiem pozytywnie wpływa na kontakty czytelnika z książką i na rozwój czytelnictwa. Zatem od pra-

cy bibliotekarza, jego wiedzy, kreatywności, doświadczenia zawodowego zależy poziom zainteresowania książką wśród dzieci uczniów i dorosłych czytelników. Bibliotekarz powinien wspierać w dążeniu do wiedzy, dbać o wszechstronny rozwój i zainteresowania czytelnika – to zadanie lepiej może być zrealizowane poprzez stosowanie urozmaiconych i ciekawych form pracy. Biblioteka przez to staje się miejscem ciekawszym i popularniejszym dla osób poszukujących informacji, wiedzy czy rozrywki. Pozwala wyzwolić w czytelnikach, przekonanie, że „biblioteka (...) jest nie tylko miejscem, w którym zdobywa się wiedzę, ale również azylem spędzania czasu wolnego i miejscem własnego rozwoju kulturalnego.

*Bez względu na to, ile masz zajęć, najważniejszą rzeczą, jaką możesz zrobić dla przyszłości swego dziecka, oprócz okazywania mu miłości przez przytulanie, jest codzienne głośne czytanie oraz radykalne ograniczenie telewizji.*

*Jim Trelease, autor „Read-Aloud Handbook”  
(Podręcznik głośnego czytania)*

Głośne czytanie należy do podstawowych i tradycyjnych form pracy z czytelnikiem dziecięcym. Jest to forma bardzo prosta, łatwa do przeprowadzenia w dowolnym czasie i miejscu. Uczestnicy takich zajęć mogą bezpośrednio obcować z książką, obejrzeć ilustracje. Dostarczamy im wzorców głośnego czytania, wzbudzamy zainteresowanie lekturą. Wszystkie biblioteki w gminie Świlcza prowadzą tę formę pracy. Niektóre mogą pochwalić się już całkiem sporym jubileuszem. Trzciańska biblioteka od sześciu lat uczestniczy w akcji głośnego czytania pt. „Cała Polska Czyta Dzieciom”, prowadzonej przez Przedszkole w Trzcianie.

Inną formą pracy bibliotekarzy z małymi czytelnikami są zajęcia plastyczne.

*Plastyka jest formą wyrażania pragnień, nadziei, wątpliwości, radości i smutków oraz najbardziej fantastycznych marzeń.*

*S. Popek*

Tegoroczne ferie zimowe za nami, lecz warto przypomnieć co w bibliotekach naszej gminy podczas nich się działo... W czasie ferii w placówkach bibliotecznych odbywały się różnorodne zajęcia, czyli „dla każdego coś ciekawego”. Nie zabrakło oferty dla tych, którzy pragnęli rozwijać i doskonalić swoje umiejętności plastyczne. Głównym założeniem przedsięwzięcia było zapewnienie uczestnikom zajęć możliwości twórczego i kreatywnego spędzenia wolnego czasu, a także

zmobilizowanie ich do aktywnego udziału w życiu kulturalnym swojej miejscowości. Oferta zajęć w ramach ferii zimowych szczególnie naciskała na rozwój kreatywności uczestników. Dzieci uczestniczyły m.in. w warsztatach plastycznych, warsztatach tworzenia figurek z masy papierowej, obrazów z kawy czy malowanych na szkle oraz tworzenia z wikliny papierowej. Sztuka to niezbędny element pełnego i twórczego życia człowieka. Tak jak ciało nie może istnieć bez wody, tak dusza ludzka nie może istnieć bez takich wartości jak: piękno, dobro, miłość i prawda. Przeżywanie i rozumienie tych wartości stanowi o bogatej, wrażliwej i świadomej osobowości ludzkiej. Droga do



Przedszkolaki w Filii Świlcza.



Spotkania z bajką w Przedszkolu w Trzcianie – GBP Trzciana.



Uczestnicy zajęć feryjnych w GBP Trzciana.



Spotkanie z przedszkolakami Filia Rudna Wielka.

ich poznania prowadzi poprzez własne doświadczenia, umiejętności, rozumienie rzeczy i zjawisk w życiu człowieka. Sztuki plastyczne umożliwiają właśnie zdobycie tych umiejętności dziecka, ponieważ malarstwo, rysunek modelowanie wypływa ze spontanicznej potrzeby dziecka.

Dzisiaj praca bibliotekarza to nie tylko podawanie książek z półek. Obraz współczesnej biblioteki i bibliotekarza się zmienił, tak jak zmienił się człowiek i jego potrzeby w świecie społeczeństwa obywatelskiego i informatycznego. Bibliotekarz musi wyjść naprzeciw użytkownikowi, sprostać coraz to nowym wymogom. Jesteśmy otwarci na propozycję naszych czytelników i stwarzamy im przestrzeń do kreatywnego działania, rozmowy, wymiany opinii i doświadczeń.. Właśnie taki cel mają organizowane warsztaty plastyczne w naszych bibliotekach.



Warsztaty plastyczne Filia w Bratkowicach.



Zajęcia w Filii Dąbrowa.

## BIBLIOTEKA POLECA

### Żołnierze wyklęci

Fascynująca opowieść o żołnierzach antykomunistycznego podziemia niepodległościowego, stawiających opór wobec sowietyzacji Polski i podporządkowania jej ZSRR w latach 40. i 50. XX wieku.



Niezlomni bohaterowie – ścigani, chwytni, prześladowani, więzieni i mordowani przez władze komunistyczne. Wśród nich m.in. mjr Józef Kuras „Ogień”, rtm. Witold Pilecki „Witold”, Danuta Siedzikówna „Inka”, mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, kpt. Antoni Zubryd „Zuch” i wielu innych. Ostatni „żołnierz wyklęty” zginął w obławie prawie dwadzieścia lat po wojnie – 21 października 1963 r!

Autorka kreśli sylwetki żołnierzy, opowiada o ich dramatycznych losach oraz tłumaczy, dlaczego zostali „wyklęci”.

To jest książka o trzydziestu trzech dowódcach i ich żołnierzach, wybranych

spośród wielu tysięcy uczestników ostatniego niepodległościowego powstania. Joanna Wieliczka-Szarkowa opowiada o ludziach, o których historia miała zapomnieć. Ale historia nigdy nie zapomina. A Polska dziś coraz mocniej upomina się o ich pamięć i sławę.

Walczyli na przekór jałtańskiej kapitulacji zachodnich aliantów. Walczyli o suwerenne państwo, o żołnierski honor, o prawo do normalnego życia. Walczyli z nadzieją, że sprawiedliwość zwycięży, a kara dosięgnie sowieckich okupantów i ich polskich kolaborantów. Choć dziś nazywamy ich żołnierzami wyklętymi, oni sami uważali się tylko za żołnierzy słusznej sprawy. Wielu z nich walczyło do końca, do śmierci z rak wroga. Często nadal nie znamy ich grobów. Ale byli sumieniem Polski i dla następnych pokoleń wysoko wyznaczyli miarę wierności Ojczyźnie.

**Prof. dr hab. Ryszard Terlecki**

### Dziewczyny wyklęte

– Chciałabym mieć chłopca, a potem męża – szeptała księdzu ranna Perełka.

– Wyprasujesz mi wszy ze spodni? – żartował Józek na randkach z Wandą.



Na nagrobku Janiny wyryto napis „zginęła tragicznie”. Za komuny jakaś nieznana ręka dopisywała co rok: „zamordowana przez UB”.

Pierwsza taka książka o dziewczynach z antykomunistycznego podziemia – o tych bardzo znanych i niemal zupełnie zapomnianych. O tych, które nie zawahały się, by oddać krajowi swą młodość, a niejednokrotnie i życie.

Szesnaście porywających opowieści o walce, dramatycznych wyborach, ucieczkach, upokorzeniach i więziennej wegetacji.

INKA, MARCYSIA, PEREŁKA, WANDA, JAGA, KRYSZYNA, JASIEK, CZESŁAWA, IRENA, BLONDYNKA, LALA, DANKA, SARENKA, DZIUNKA, KRYSIA, SIOSTRA IZABELA. Te z nich, które nadal żyją, przeżywają swe wspomnienia inaczej niż mężczyźni. Wciąż pamiętają, kto i gdzie został ranny, jakiego użyły środka odkażającego i czy wystarczyły bandaży.

Książka bogato ilustrowana, zawiera niepublikowane wcześniej zdjęcia.

Obecni byli przedstawiciele PZL  
Oddział w Rzeszowie.



Występy artystyczne SP Czarna Sędziszowska.

# I MIEJSCE DLA ZS W TRZCIANIE W OGÓLNOPOLSKIM PROGRAMIE „OŻYWIĆ POLA - ROK TRZNADLA”

23 STYCZNIA 2015 R.



Z Redaktorem Naczelnym  
„Łowca Polskiego”



Laureaci – Zespół Szkół w Trzcie.



Uczestnicy Gali Konkursowej.

# FERIE W REGIONALNYM DOMU TRADYCJI LUDOWYCH ZS W TRZCIANIE

2-17 LUTEGO 2015 R.



*Nowa jakość zajęć!*



Fot. Z. Lis

# Aktywne ferie zimowe 2015 w ZS w Rudnej Wielkiej



Sport i rekonstrukcje historyczne - to frajda!



**Dbajmy  
o przyszłość  
OZE**



*Klasa I B gimnazjum w Rudnej Wielkiej.*



*Warsztaty dla dzieci młodszych.*



*Warsztaty Podkarpackiego Klastra Energii Odnawialnej.*



Oj, ni ma to, oj ni ma,  
Jak warsztaty w Groniu...  
Oj, czas tam leci szybko,  
Jak na rączym koniu!



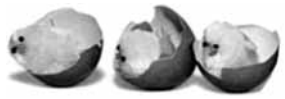
## Zgrupowanie

ZPiT „Pułanie”, kapeli „Młoda Olsza” oraz zespołu „Silver Tone”

Groń-Leśnica, 4-8 lutego 2015 r.







Zofia Dziędzic

## Nasze muzy...

**O**kolejnym pobycie na zimowym zgrupowaniu wyjazdowym w Groń – Leśnicy (2-8 II 2015 r.) zespołów artystycznych działających w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie można by pisać dużo. Tegoroczna okazja warsztatów taneczno – muzycznych była wyjątkowa z uwagi na cel przyjazdu 52-osobowej grupy dzieci, młodzieży i instruktorów.

– W lipcu br. minie 10 lat aktywnej i twórczej, różnorodnej działalności statutowej GCKSiR. „Skromny” i zarazem „wielki” jubileusz wypada godnie uczcić, na miarę sił, środków, a także ambicji, perspektyw i zapotrzebowania społecznego mieszkańców naszej gminy i regionu rzeszowskiego. Warsztaty zorganizowaliśmy dla kilku grup tematycznych, które pracowały pod kierunkiem swoich instruktorów, fachowców i pasjonatów swych „muz”. Grupę instrumentalną prowadził niezastąpiony zasłużony i długoletni – pedagog i muzyk Roman Olszowy („Olsza”) i „Silver Tone” oraz Łukasz Adamus akompaniator i dyrygent chóru „Cantus”. Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” – dwie grupy wiekowe – ćwiczył nasz nowy, od listopada 2013 r. choreograf – Piotr Drozd. Ćwiczenia emisji głosu i umiejętności wokalnych prowadziła młoda, utalentowana absolwentka Akademii Muzycznej w Gdańsku, współpracująca z nami na co dzień Kornelia Ignas. Śpiewów ludowych gwary i elementów obrzędowości trzciańskiej – uczył młodych długoletni Kierownik Zespołu Obrzędowego im. M. i J. Dziędzic, instruktor i miejscowy artysta ludowy – Andrzej Świastara. Zespoły przebywające na zgrupowaniu to tylko niewielka część z liczby ok. 300 aktywnych członków różnorodnych form działalności prowadzonej przez nasze Centrum – relacjonował dyr. GCKSiR Adam Majka.

### Robiliśmy to, co lubimy

Mój rozmówca instruktor P. Drozd to młody człowiek, zapaleniec i miłośnik tańca, a zwłaszcza rzeszowskiego, ludowego. Jako licealista już tańczył w Zespole Pieśni i Tańca „Rochy”, z którym, z przerwami, związany jest do dzisiaj. Był to rok 1990. Tańczył i zdobywał doświadczenia i umiejętności taneczne m.in. w zespołach „Halicz” (Ropczyce), „Lesianie”. Od 5 lat po uzyskaniu certyfikatu zawodowego choreografa prowadził zespoły taneczne w szkołach i ośrodkach kultury na terenie powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Od listopada 2013 r. podjął pracę w Trzcianie i rozpoczął nowy okres swej działalności artystycznej.

– Przyznam, że obawiałem się, czy poddałam nowym wyzwaniom, bo przejmowałam „Pułanów” po rezygnacji z pracy mojej koleżanki. Równocześnie robienie

tego, co kocham, w środowisku, o którym słyszałem, że jest wyjątkowo pozytywnie nastawione na kultywowanie i pielęgnowanie tradycji ludowych i obrzędowości nęciło mnie – wyznał szczerze p. Piotr.

### Przed Jubileuszem 10 lat GCKSiR

Podczas warsztatów tanecznych na zgrupowaniu szlifowano układy taneczne, kroki, solówki, zawołania, przyśpiewki – zwłaszcza tańców rzeszowskich, przeworskich i beskidzkich. Ponadto scenariusz uroczystości jubileuszowej prze-



widuje tańce narodowe: polonezy i mazurki. Rzeszowskich tańców jest wiele. Znana rzeszowska choreografka (niestety już nieżyjąca) Bożena Niżańska, wyodrębniła 10 tańców rzeszowskich: polka „z kropką”, „sztajerek”, „ułań”, „dzwon”, polka „tramelka”, polka „uginana”, „kucana”, „w lewo”, „wolny” i „16 kroków”. Tańczone są one w zasadzie w obrotach, wciąż w jedną stronę, z ogromnym rozmachem, dynamiką i werwą. Wspólną cechą wyróżniającą tańce rzeszowskie od tańców innych regionów jest żywiołowość, czasem zróżnicowane tempo, polot w improwizacjach ruchowych i odpowiednia gestykulacja, a nawet regionalne pokrzykiwania i zawołania taneczne. Terpsychora – muza – opiekunka tań-





ców i tancerzy jest wymagająca, kapryśna i nie łatwo ją zadowolić!

– Niestety, współczesnym młodym dziś trzeba wszystko pokazać i wytłumaczyć., wyćwiczyć, powtarzać wiele razy, żeby zapamiętali Nie mają naturalnych wzorców i przykładów. Ja kocham swoich tancerzy, nie męczy mnie praca z nimi, wiem, że nie wszyscy zostaną tancerzami doskonałymi, ale to jest jeden z najlepszych sposobów na życie dla młodych i nie tylko. Patrząc na zapał i ambicje tych dzieci i prawie już dorosłej młodzieży, na przychylność rodziców, ich, wspianą współpracę (np. dowożenie dzieci na próby, czy występy), życzliwość ze strony Dyrektora i wszystkich pracowników etatowych i instruktorów tzw. godzinowych GCKSiR utwierdzam się w przekonaniu, że jest to „dobre miejsce na ziemi”. W kilku miejscowościach i instytucjach już pracowałam. Wszędzie było mi dobrze, ale w Trzcianie – jest najlepiej. Jestem zachwycony kulturalną i ambitną postawą młodzieży ze zgrupowania zimowego, organizacją pobytu i dyscypliną i umiejętnością zachowania w każdych sytuacjach. Wcale nie wazelinuję!

Przypominają mi się zawsze słowa mojej p. wykładowczyni na studium choreograficznym, Alicji Haszczak, że „taniec jest jak nieuleczalna choroba, jeśli dopadnie kogoś – już nie opuści go”. Chciałbym, by pasje taneczne pozostawały w moich tancerzach na całe życie. Patrząc na moich tancerzy mam wrażenie, że zaszczepiam w nich poszczególne ruchy i ich piękno, mistrzostwo wykonania oraz tworzę bazę do dalszego ich zdrowego życia.

W okresie niespełna półtora roku wszystkie 3 grupy wiekowe zespołu na różnych imprezach obserwowałam kilka razy. Świeżość układów, gracia tancerek, zadziorność tancerzy w każdym tańcu ukazywały mi się inaczej. W repertuarze Zespół „Pułanie” ma: 12 tańców: kujawiaka, tańce lubelskie, krośnieńskie, starowarszawskie, ale chyba najbardziej żywy i wymagający precyzji jest oberek.

### Marzenia się spełniają?

P. Piotr zdradził mi, że jego marzeniem jest przygotowanie suity tańców Lachów Sądeckich – piękne figury, piękne stroje... i w tym szkopał. Bogatą kostiumierię posiada już zespół „Pułanie”. Garderoba pęka w szwach. Ww. tańce repertuarowe mają własne kostiumy, zdobyte wielkim trudem, w sposób znany tylko Dyrektorowi GCKSiR. Przez swe dostojęstwo stroje niosą wysokie koszty, a jak na razie, są poza zasięgiem finansowych możliwości Dyrekcji.

Prywatnie p. Piotr jest synem, mężem, ojcem, uzdolnionym pracowitym, człowiekiem szanowanym przez wszystkich. Upodobaniem i prywatnym zajęciem jego jest śpiew chórny i solowy, np. w Wielki Piątek 2015 r. przygotował, wystawił i uczestniczył w swoim kościele parafialnym w śpiewogrze tematycznej o Męce Pańskiej.

Zapytany na zakończenie o swój największy sukces dotychczasowy w pracy z Zespołem Pieśni i Tańca „Pułanie” przy GCKSiR w Trzcianie odpowiedział z niekłamana satysfakcją: – Było to we wrześniu ubiegłego roku. Po wakacyjnej przerwie na pierwsze zebranie organizacyjne przyszło 100% tancerzy we wszystkich kategoriach wiekowych „Pułanów”. To jest mój największy sukces, i niech tak pozostanie dalej.

Praca w zespołach folklorystycznych, tanecznych, śpiewających, kapelach i sekcjach instrumentalnych spełnia obecnie rolę poznawczą i wychowawczą, jest składową częścią kultury społeczeństwa

Jeśli wybrany przeze mnie przykład tańca ludowego jest ilustracją powyższego stwierdzenia znaczy to, że mimo ogromnych przemian prawie w każdej dziedzinie życia coraz więcej ludzi odczuwa potrzebę kontaktu z przejawami kultury ludowej.

## Kącik Poetycki

Radosław Nawrocki



W 18. rocznicę „Trzcionki”

### Urodziny

„Trzcionka” krząta się wokoło,  
jest radosna, pełna krasy.  
„Trzcionka” w całym świecie znana.  
Uczy, radzi, rzadko zgani,  
życie ludzkie opisuje  
rzetelności dając wzorzec,  
choć to nie jest łatwa sprawa.  
Czasy różne dziś bywają,  
„Trzcionka” jednak wszystko przetrwa.  
„Trzcionka” przecież jest kobietą,  
młoda, piękną i kochaną.

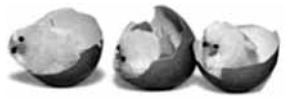
W Nowym Roku błysnie klasą,  
ośni stylem i fantazją,  
elegancją i dowcipem,  
czego w dniu jej narodzenia,  
w osiemnastą już rocznicę,  
ci odlegli i ci bliscy,  
czytelnicy „Trzcionce” życzą.

Wrocław, 11 stycznia 2015 r.

### Prestiż „Trzcionki”

Prestiż „Trzcionki” jest podstawą egzystencji.  
Prestiż „Trzcionki” jest przyczyną dekadencji.  
Prestiż „Trzcionki” jest przyczyną nagłych burz,  
więc czytajcie „Trzcionkę” i już!

Wrocław, 10 stycznia 2015 r.



## W czym tkwi siła słowa pisanego? „Trzcionka” ma 18 lat!

**K**ażdy nowy numer dobrego czasopisma samorządowego, każda nowa pozycja wydawnicza, dotycząca życia społeczno-gospodarczego i ogólnokulturalnego ludzi żyjących na określonym terenie jest ogromnie ważna. To jakby odtrutka na nasze myślenie, często zagubione w nadmiarze szczegółów świata tego.

### Trzeba promować słowo pisane

18 lat wychodzenia „Trzcionki” kwartalnika społeczno-kulturalnego w gminie Świlcza do Czytelników owocuje wieloma pięknymi wspomnieniami.

Był rok 1997, osiem lat po powstaniu III RP. Wzrost świadomości samorządności lokalnej, chlubna i bogata przeszłość kulturowa społeczności poszczególnych sołectw nie zanikała, a raczej dojrzewała i zaczynała rozkwitać.

U początku jej powstania w Trzcianie sporo było ludzi zaangażowanych w życie kulturalne wsi. Nie brakowało wspomnień z przekazów rodzinnych z początków XX w. kiedy to (w 1913 r.) redaktorem „Ruchu Ludowego” organu PSL „Piast” był miejscowy działacz społeczny, mówca wiecowy, postępowy rolnik i sołtys wsi – Piotr Kawalec. Piśmo miało informacyjny charakter o ruchu ludowym w powiecie rzeszowskim, sprawach społeczno-ekonomicznych wsi i chłopstwa. Miesięcznik zawierał 8-16 stron (formatu 20/25 cm) i kosztowało 20 halerzy.

### Urodziny „Trzcionki”

W pierwszej, założycielskiej grupie „Trzcionkowej” – wśród kilku osób znaleźli się ludzie spokrewnieni z rodziną red. P. Kawalca. „Trzcionka” (tytuł powstał ze zbitki: czcionka drukarska i Trzciana, niektórzy wytykają błędną pisownię tytułu) i zarejestrowana została w dniu 17.01.1997 r. w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt I Ns Rej. Pr. 18/97. Skład redakcji: Stanisław K. Dziedzic – red. naczelny, redaktorzy: Dorota Jędrał, Teresa Łagowska, Jadwiga Oleszczuk, Maria Pomianek, Teresa Puc, Władysław Skorupski, Maria Smagała, Marian Szumilas. Zdjęcia i opracowanie graficzne oraz komputerowe: Łukasz Baran, Zbigniew Lis, Jacek Szumilas.

### Aby zakorzeniać kwartalnik w gminie

By lepiej „zakorzeniać” Trzcionkę w środowisku patronat formalny i obowiązki wydawnicze objęło – działające już od 1994 r., jako pierwsze w gminie. Towarzystwo Przyjaciół Trzciiany. Patronat honorowy poparty akceptacją społecznych działań redakcyjnych przyjął Urząd Gminy Świlcza z pierwszym po transformacji ustrojowej samorządowym wójtem Marianem

Wójcikiem, a po jego śmierci do 2014 r. wójt Wojciech Wdowik. Piśmo stało się piśmem gminnym, a od 2005 r., wydawcami byli: Urząd Gminy w Świlczy i obecne – Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z dyrektorem Adamem Majką.

Serdeczną myślą powracam do tamtych czasów, chociaż wówczas nie byłem członkiem redakcji. Uroczysta promocja pierwszego numeru czasopisma z udziałem władz gminnych, proboszcza parafii, radnych gminy, działaczy TPT i zespołu redakcyjnego odbyła się w marcu w świetlicy szkoły podstawowej, którą kierowałam. Wspominam zapał i gorliwość redaktorów czasopisma ich najlepsze jak potrafili intencje, by docierać do wszystkich wsi gminy i jej mieszkańców i pisać o nich.

Pierwszym sukcesem „Trzcionki” było to, że nie tylko wzbużyła zainteresowanie czytelników, ale wiele rodzin „przyjęło” ją na stałe do swych domów, zaakceptowało i pozostało wiernymi do dziś. To dowód, że jest celowość wydawania kwartalnika, jego zawartość, a u mieszkańców gminy zapotrzebowanie na wiedzę samorządowo-lokalno-kulturalną jest duże, mimo upływu czasu i zmian technicznych, społeczno-ekonomicznych w środowisku.

To, co robimy od 18 lat ma swój sens, bo nadal się cieszymy zainteresowaniem czytelników i poczytnością. Od br. z uwagi na objęcie funkcji wójta przez mgr inż. Adama Dziedzica (bardzo ściśle związanego z Trzcianą i jej tradycjami kulturalnymi i dotychczasowego okazjonalnego redaktora) kontynuowanie wydawania promocyjnego kwartalnika stało się bezdyskusyjne.

A może by ktoś zechciał napisać do redakcji własne wspomnienia czytelnicze z tamtych lat? Chętnie przeczytamy i opublikujemy.

### Rosła, piękniała, stawała się potrzebą

„Trzcionka” na początku była czarno-biała i liczyła niewiele stron. Nie było tak rozwiniętej komputeryzacji, powszechnego dostępu do Internetu. Praca redaktorów była również całkiem inna. Niewiele było jeszcze wówczas gazet lokalnych, nie było wzorców i doświadczeń. Wiele „tytułów” nie sprostało gustom i wymaganiom zarówno czytelników jak i wydawców czyli samorządom gmin. My nie narzekaliśmy, troszczyliśmy się o wysoki poziom merytoryczny i edytorski, choć borykaliśmy się z brakiem własnego lokalu, niezdrową rywalizacją, brakami finansowymi, złośliwą krytyką itp. To była praca na zasadach dobrowolnego wolontariatu. Kogoś, kto nie lubi tej pracy, mimo trudności i pospolitego braku czasu a jest zaangażowany społecznie – będzie wykorzystywał swe talenty dla dobra wspólnego. Nie jest łatwo prowadzić czasopismo, gdy skład redakcyjny to amatorzy – pasjonaci różnych zawodów, różnego wykształcenia odległych miejsc zamieszkania. Wymieniłem tylko tych, którzy od samego początku są do dziś





z naszym kwartalnikiem: Józef Ciosek, Dorota Jędrał, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis. W spisach redaktorów stałych i doraźnych, w większości, przez całe 18 lat – są nauczyciele, na których zawsze można polegać.

Obecnie „Trzcionka” to prawie 100 stron tekstów i fotoreportaży na dobrej jakości papierze i z barwnymi wkładkami kolorowymi. I to także dobra, sprawdzona marka. Daje rzetelny i prawdziwy obraz życia gminy i jej poszczególnych sołectw. Relacjonujemy ważne wydarzenia spoza naszego terenu, bo Podkarpacie i Polska to szerokie spektrum różnorodnych, znaczących działań społeczno-kulturalnych.

„Trzcionka” nie wchodzi w politykę, partyjność, skandale i dziennikarstwo śledcze, szokowanie niesprawdzonymi „sensacjami”. Tę rolę pełnią gazety codzienne i publikatory państwowe lub prywatne. Nie otrzymujemy żadnych dotacji od sponsorów, ani z kas partyjnych, czy biznesowych. Koszty wydruku pokrywa Urząd Gminy poprzez działalność agencji samorządowej, tj. Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji zs. w Trzcianie (dystrybucja, rozpowszechnianie). Dochód stanowią jedynie środki ze sprzedaży. W tym tkwi m.in. niezależność Zespołu Redakcyjnego. Zgodność współpracy między Urzędem Gminy Świlcza, Dyrekcją GCKSiR zs. w Trzcianie i zarządem organizacji, instytucji, towarzystw regionalnych. Zachowywanie zasad prawa dziennikarskiego dotyczącego „wolności słowa” jest naczelną podstawą bezkonfliktowego współdziałania.

W duchu prawdy, bez odchyłań ideologicznych i prywaty służyła „Trzcionka” społeczności gminnej już 18 lat. Przekazywała wiadomości dobre i złe, bez manipulacji, zakłamywań, stronniczości oraz upiększeń. Piszemy o tym, co jest ważne dla każdego kulturalnego człowieka. Zawsze, od tyłu lat w służbie czytelnikom, zachowując jednoznacznie, patriotyczne ideały, troskę o przeszłość i dziedzictwo narodowe oraz ducha wiary katolickiej. „Trzcionka” znajdowała uznanie u wielu czytelników poza regionem. otrzymywała laury w konkursach ogólnopolskich i regionalnych Jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej zs. w Krakowie.

Genimy sobie współpracę z WDK w Rzeszowie i Podkarpackim Stowarzyszeniem Samorządów Terytorialnych w Rzeszowie. Cieszymy się, spotykając się z otwartością czytelników, rzetelną twórczą krytyką i uwagami. Mamy wszyscy świadomość, że lokalna prasa samorządowa jest nie tylko stosunkowo wiernym odbiciem rzeczywistości społecznej, religijnej, kulturowej, ekonomicznej i politycznej. Przez to można dostrzegać, postęp, nowoczesność, zmiany życia ludzi i wsi więc kształtujemy nastroje, postawy społeczne, mody, wrażliwość, stosunki międzyludzkie i patriotyczne.

Wyrażam wdzięczność wszystkim ludziom dobrej woli współpracującym z nami za pasję literackie, szerokie zainteresowania, poczucie obywatelskiego obowiązku pracy dla siebie, innych i ogółu poprzez redagowanie, kolportowanie i dystrybuowanie – bezinteresowne.

Ponawiam zaproszenie do korespondencji i kontaktów z redaktorami artykułów. Dziękuję stałym korespondentom, terenowym i doraźnym, którzy, trzeba przyznać, każdym artykułem dowodzą znajomości polszczyzny, i umiejętności redagowania artykułów, samodzielnego i obiektywnego przedstawiania rzeczywistości.

Oby w dalszym ciągu kwartalnik i jego twórcy cieszyli się życzliwością i uznaniem czytelników oraz władz samorządowych. Istnieje „Trzcionka” i powinna istnieć, dopóty Drodzy Czytelnicy uznacie, że jest potrzebna.

### Formy promocji prasy

Różne są sposoby promowania dobrych czasopism. Przy tej czynności musimy brać pod uwagę fakt, że dzisiejsza kultura obrazkowa jest bardzo ponętna, stwarzającą iluzję wystarczającej wiedzy o rzeczywistości. Ludzie wolą oglądać niż czytać i myśleć o tym, co przeczytali. Dobrze, że corocznie w maju, od 2003 r. odbywają się w GCKSiR w Trzcianie we współpracy z WDK oraz PSST (Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządu Terytorialnego) w Rzeszowie, zjazdy redaktorów czasopism lokalnych z Podkarpacia. Zebrani na nich redaktorzy stają się mimo woli propagatorami określonych artykułów lub całych czasopism promujących dany teren. Dobrze, że treści merytoryczne podczas nich omawiane, dotyczące redagowania i wydawania prasy lokalnej podlegają dyskusji i ocenie – obojętne jakiej: krytycznej czy chwalebnej.

### Trzeba doceniać wartość słowa pisanego!

Współcześnie „Trzcionkę” redagują społecznicy: Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary oraz Józef Ciosek, Janusz Świdzki, Stanisława Stasiej, Dorota Jędrał, Dorota Madej, Zofia Toś, Dorota Wadiak, dyrektorzy i nauczyciele szkół z terenu gminy oraz pisząca te słowa.

W ciągu 18 lat wyszło terminowo, nieprzerwanie 72 numery, przy założeniu – przeciętnej 80 stron – prawie 5700 stron, ukazujących przeszłość, „tu” i „teraz” życia samorządowego i społecznego gminy Świlcza. Kontynuować ją powinny następne pokolenia.

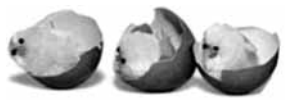
Szanowni Państwo!

**Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy wszystkim Czytelnikom błogostawieństw Bożych zdrowia, poczucia bezpieczeństwa, radości życia i wszystkiego, co się szczęściem zwie.**

Z okazji jubileuszu „Trzcionki” (w styczniu br. ukończyła 18 lat) szczególnie serdeczne życzenia kierujemy do naszych Twórców: Towarzystwa Przyjaciół Trziciany, Rady i Urzędu Gminy Świlcza oraz Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji zs. w Trzcianie. Chylimy czoło z szacunkiem i podziękowaniami do Wszystkich dotychczasowych Redaktorów, Korespondentów, Czytelników i Sympatyków – od początku powstania kwartalnika – Autorów tekstów, Fotografów, Rysowników, Grafików, Drukarzy, Kolporterów i konstruktywnych Krytyków – stałych i okazjonalnych, z terenu gminy i spoza niej. Dzięki Waszej wiedzy i umiejętnościom, ofiarnej pracy i zaangażowaniu, wsparciu materialnemu i duchowemu Trzcionka” jest stałym gościem, zasiewającym ziarno pokoju we wszystkich sołectwach Gminy Świlcza.

Stali, obecnie, i długoletni redaktorzy to: Józef Ciosek, Dorota Jędrał, Dorota Madej, Stanisława Stasiej, Janusz Świdzki, Zofia Toś i in., ponadto – Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej i Zespół Szkół w Trzcianie, Zespół Szkół w Bratkowicach oraz Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie.

**Redakcja: Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary**



# Zegar bije, czas ucieka...

XXII Dzień Seniora – Trzciana, 25 I 2015 r.

Tegoroczne obchody Dnia Seniora w Polsce przebiegały pod hasłem „Szacunek i pomoc osobom starszym – ludziom złotego wieku”. Proces starzenia się społeczeństw znany jest dobrze demografom i socjologom, bowiem żyje obecnie na świecie 600 mln ludzi powyżej „sześćdziesiątki”. 13% ludności w Polsce stanowią seniorzy, tj. osoby po 65 roku życia. W gminie Świlcza – wg stanu na 31 XII 2014 r. jest 3158 osób, tj. 19,31 proc.

Uroczystości organizowane przez różne środowiska, często łączone ze świętami styczniowymi – Dnia Babci i Dnia Dziadka dają okazję do zastanowienia się nad nieuchronnym procesem starzenia się, propagowania problemów starości i sytuacji osób dojrzałych.

## „Starość – to niekoniecznie czas rozżalenia i goryczy”

Faktycznie Międzynarodowy Dzień Osób Starszych obchodzi się 1 X, Europejski Dzień Seniora – 20 X, Ogólnopolski Dzień Seniora – 20 XI, ale lokalny Dzień Seniora w różnych krajach obchodzony jest w różnych wariantach i różnym terminie. Wszystkie daty przypominają o tym, że należy podejmować wszelkie działania, by zapewnić seniorom godziwe życie. Słowo „senior” ma wiele definicji i oznacza m.in. – najstarszego wiekiem członka rodu, dawniej – najstarszego i najmądrzejszego księcia dzielnicowego.

Tegoroczne obchody Dnia Seniora w Trzcianie poprzedziła, jak co roku uroczysta Eucharystia w kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca i Niepokalanego Poczęcia NMP. W homilii opartej na słowach z Ewangelii wg św. Marka – „Przemija postać tego świata”. Mówię wam bracia – czas jest krótki [...] wikariusz ks. Tomasz Bierzyński przywołał sens, znaczenie, postrzeganie seniorów dawniej i dziś, zwłaszcza w rodzinie, rolę i sposoby wspierania „ludzi złotego wieku”.

Homilia ks. wikariusza skłaniała do przemyśleń, że zadaniem wobec seniorów jest m.in. – zapewnienie im dostępu do pełnego aktywnego udziału w życiu społeczno-kulturalnym swych środowisk,

- zwalczanie wykluczania osób starszych z różnych dziedzin życia, stosunków społecznych i dawnych zakładów pracy,
- zapobieganie niepełnosprawności, zapewnienie pełnego dostępu do opieki zdrowotnej itp.

Starość to niekoniecznie czas rozżalenia i goryczy. Współcześni seniorzy to także aktywne kobiety i mężczyźni, którym bardzo zależy na dobrych kontaktach z rodziną i współczesnością, otaczającym życiem.

Dziś kryterium oceny człowieka opiera się na jego użyteczności, zanika szacunek dla wieku, pojawia się obojętność, a nawet niechęć wobec ludzi starszych.

A starszym potrzebna jest akceptacja otoczenia i koniecz-

ność aktywności, we wszystkich dziedzinach życia i równego traktowania w życiu społecznym i gospodarczym społeczeństwa. Czy zawsze zwracamy uwagę na fakt, że seniorzy mądrzej patrzą na świat dzięki wiedzy, doświadczeniu i dojrzałości? Są przecież strażnikami tradycji, pamięci narodowej, patriotyzmu, wiary, znawcami zagadnień ogólnych?

Tegoroczne spotkanie w sali widowiskowej GCKSiR rozpoczął główny organizator dyr. Adam Majka. Powitał serdecznie wszystkich zebranych, wśród których oprócz seniorów z całej wsi były władze samorządowe i lokalne: wójt Gminy Świlcza inż. Adam Dziedzic wraz z Małżonką, Przewodniczący Rady Gminy Świlcza Piotr Wanat, proboszcz Parafii Trzciana ks. Janusz Winiarski i ks. Wikariusz, radni rady gminy i powiatu, dyrektorzy: zespołu szkół, przedszkola, Gminnej Biblioteki Publicznej, Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce, sołtys, prezesi organizacji społecznych, stowarzyszeń i prasy.

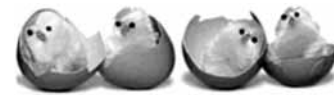
Dyrektor Majka wespół z polonistką ZS w Trzcianie Anną Woźny tworzyli zgrany duet czuwający nad wartkim tokiem uroczystości. Czynili to poprzez krótkie, logiczne zapowiedzi, serdeczne okazjonalne słowa do zgromadzonych oraz wykonawców bogatego i przemyślanego scenariusza. Spotkanie senioralne składało się z części religijnej – w Kościele, oficjal-



nej, bogatej – artystycznej (przygotowanej przez zespoły działające w Gminnym Centrum) oraz towarzyskiej, która była domeną Parafialnej „Caritas” przy współpracy z KGW, OSP, pracownikami GCKSiR i wolontariuszy młodzieżowych z Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie”. Trwało kilka godzin.

## 50 lat – Złoty Jubileusz pożycia małżeńskiego

Podczas uroczystości wójt gminy Adam Dziedzic oraz kier. Urzędu Stanu Cywilnego w Świlczy Janina Marcinek, liczne grono samorządowców i widzowie wypełnionej po



Jubilanci z p. kier. USC J. Marcinek i wójtem A. Dziedzicem.



brzezi sali widowiskowej spotkali się z dwiema parami małżeńskimi, które w ub.r. obchodziły jubileusz 50-lecia zgodnego pożycia małżeńskiego. Byli to: **Maria i Stefan Stokłowski** oraz **Krystyna i Bolesław Słowikowie** – zamieszkali w Trzcianie.

Ze wzruszeniem odbierali przyznane im przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego „**Medale za długoletnie pożycie małżeńskie**”, wiązanki kwiatów i zwyczajowe upominki od UG w Świlczy. Aktu dekoracji po stosownym krótkim wystąpieniu, popartym poezją K.I. Gałczyńskiego dokonał Wójt Gminy.

Obie pary małżeńskie ww. Złotych Jubilatów łączyły pracę zawodową z obowiązkami wobec rodziny i prowadzeniem małych gospodarstw przydomowych. Jubilanci doczekali się – M.S. Stokłowski – 4 dzieci i 9 wnucząt, K.B. Słowikowie – 2 dzieci i 4 wnucząt. Cieszyli się szacunkiem i uznaniem we własnych środowiskach, angażując się często, w przeszłości, w prace społeczno-użyteczne na rzecz szkoły i środowiska.

– Gratulujemy Państwu serdecznie, życząc dalszych lat życia w zdrowiu, zadowoleniu i obopólnym szacunku – zakończył Wójt tę część programu.

*„Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu!”  
– część artystyczna*

W uroczysty nastrój, jeszcze świąteczny, rozpoczynając część artystyczną spotkania, wprowadził wszystkich miejscowo-



Grupa obrzędowa im. M.J. Dziedziców.

wy chór „Cantus”, który został stworzony przez śp. Józefa Barlika. Pod batutą obecnego dyrygenta Łukasza Adamusa odśpiewał kolędy dawne i współczesne. Donośne brzmienie, cztero-głosowego chóru a cappella i z akompaniamentem fortepianu (Ł. Adamus) z udziałem solistów oraz piękno polskich kolęd urzekło słuchaczy. To dobrze, że młodzi i nieco starsi chórzyci w artystycznych działaniach znajdują wspólny język i podtrzymują bogate tradycje śpiewacze, bo jak mówił b. chórzysta-senior: – *Trzciana bez dobrego chóru nie może istnieć. Ludzie są żywo zainteresowani naszą kulturą i tradycją. Cieszy więc fakt, iż od br. reaktywowany zostanie chór szkolny „Kantuski” pod dyr. Bogdana Barlika naucz. muzyki m.in. by tworzyć zaplecze śpiewacze dla „Cantusa”.*

Solistami „Cantusa” byli: Sylwia Adamus, Piotr Bernat, Anna Wdowiarz, Michał Zięba.

Niepełnosprawni Środowiskowego Domu Pomocy w pobliskiej Woliczce na scenie GCKSiR wystąpili już po raz kolejny. Jednoaktówkę teatralną pt. „Hipermarket”, napisała, wyre-



Tańczą „Koloret”.

żyserowała i opracowała artystycznie terapeutka s. Wioletta Kulig przy współudziale wszystkich trenerów i instruktorów tam pracujących.

Oprócz uświetnienia Święta Seniorów miało ono uświadomić wszystkim, że obok nas żyją uzdolnieni niepełnosprawni. Występ sceniczny pełen muzyki, ruchu, teatru, poezji, pięknych dekoracji, dobrej charakteryzacji, umiejętności gestów i ruchu scenicznego, radości „aktorów” – to pokaz na zasadzie promocji działalności artystycznej ŚDS. Aby to wszystko dostrzec, trzeba wrażliwych oczu i wrażliwej duszy. Trick – wyjście ze sceny do widzów wywołał nie tylko brawa, ale i ogromną radość wszystkich.

– *W br. minie 10 lat od powstania ŚDS w Woliczce. Nasi podopieczni, nie tylko tworzą przedstawienia, rozwijają talenty, uczą się pracy zespołowej podczas warsztatów artystycznych, plastycznych, muzycznych i in. Oni to wszystko bardzo przeżywają, cieszą się, czekają na akceptację, brawa, oklaski. Wtedy czują się ważni i docenieni* – mówiła z głębokim przeświadczeniem dyr. ŚDS – mgr Małgorzata Świdorska.

Wydarzenie teatralne dostarczyło wszystkim wielu niesamowitych wrażeń i przeżyć. Na twarzach wszystkich aktorów i widzów gościły: radość, uśmiech, szczęście.



# Dzień Seniora w Dąbrowie



Od lewej: Krystyna i Stanisław Wdowiarz, Maria i Stanisław Bassara, wójt Adam Dziedzic, Zdzisław Sumara, Janina i Stanisław Draus, Janina i Roman Sularz (odebrała córkę). W tle: Kierowniczka USC i Przewodnicząca GRK. Sto lat!!!



18 stycznia 2015 r.

# XXII Dzień Seniora w Trzcianie

25 stycznia 2015 r.



*Niech im gwiazda pomysłowości nigdy nie zagaśnie!*

*Patrz. art. wewnątrz numeru*



Fot. Z. Lis



# Dzień Seniora w Świlczy

1 lutego 2015 r.



*Niech miłość, szacunek, dobroć  
zawsze będą obecne w Waszym życiu!*

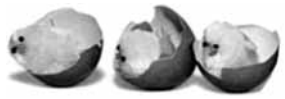


# Spotkanie noworoczne w Błędowej Zgłobieńskiej

2 lutego 2015 r.







roczne przekazał wszystkim ks. Proboszcz: – *Dzielimy się wszyscy nie tyle dobrami materialnymi, co duchowymi. Dzielimy się nadzieją, radością i miłością, jaką niosą cuda nocy betlejemskiej* – mówił.

Wszyscy seniorzy zostali serdecznie ugoszczeni przez organizatorów. Przy kawie i herbacie oraz pysznych domowych wypiekach, przy śpiewie kołęd i w takt ludowej kapeli przygrywającej wszystkim miło płynął czas.

Już w br. minie 25 lat od czasu reaktywowania „Caritasu”, tej największej, charytatywnej organizacji kościelnej w Polsce. Wiem, że u nas,

Koncert formacji tańca nowoczesnego „Koloret” (ok. 60 członków), który działa w filii GCKSiR w Bratkowicach prowadzony przez instr. Ewę Chmaj przynosił widzów w atmosferę Ameryki lat 1930-1950, za sprawą głośnej rytmicznej muzyki, w którą wczuwają się tancerze i ćwicząc w jej rytm uzyskują sami sprawność fizyczną.

Na widzów powinna działać estetyka ruchów, różnorodność układów tanecznych i radość. To prawda, że tańce nowoczesne mają dużo z folkloru indiańskiego i murzyńskiego, ale dzieci i młodzież lubią ten typ muzyki i tańca. Urodę tancerzy wszystkich czterech wiekowych formacji (minimum 8 tancerzy w jednej) uwypuklały jeszcze bardziej estetyczne, kolorowe kostiumy. Ważne jest to, że tańce nowoczesne są tańcami estradowymi, każdy chętny ma prawo do nich dołączać i ćwiczyć.

Jeśli już od przedszkola, jak w przypadku Bratkowic dzieci zaczną tańczyć i wyrobią sobie nawyk ruchu – to bardzo dobrze, ale czy salsa, popping, reggae, oldschoool itd. – zastąpią nasze polskie oberki, krakowiaki, kujawiaki?

Wydawałoby się, że występy tych samych zespołów folklorystycznych niewiele modyfikowanych przez wiele lat mogą się znudzić. Nic bardziej złudnego. Każdy występ Grupy Obrzędowej im. M.J. Dziedziców pod kier. Andrzeja Świstary oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie” (inst. Piotr Drozd) „Muzykantów z Trzciany” – kapeli p. Romana Olszowego, która gra zespołom – zaskakuje widzów swą świeżością, dynamiką, umiejętnością wiązania tradycji z nowoczesnością i prezentowania tego rodzaju twórczości. Połączenie pracy artystycznej wszystkich tych zespołów dało prezentację muzyczną, taneczną i śpiewaczą fragment dawnego widowiska obrzędowego „wesele trzciańskie” – taniec „Za kołem i z kołaczem”. Połączony z tańcami, głównie polek w prawo i lewo, w wykonaniu obydwóch zespołów, bitki i rozróby kawalerskie, zatargi „weselnych” z „wieczorowymi”, młodych ze starszymi itp., to dawne trzciańskie tradycje. Wszystko to okraszane gwarą wykonawców, co jest niezmiernie ważne, ale dziś trudne, ludowymi strojami, scenerią wiejskiej izby, obyciem scenicznym wykonawców, silnymi czystymi głosami śpiewaków pozwoliło wesoło i swojsko zakończyć część artystyczną.

### „Caritas” dla rodziny

Część tzw. towarzyską rozpoczęła swym wystąpieniem przew. parafialnej „Caritas” Stanisława Rodzoń. Ukazała w serdecznych słowach dobitnie i humorystycznie znaczenie seniorów, babć i dziadków w wychowaniu wnuków i w rodzinie.

Opłatek święty i dzielenie się nim z innymi to początek każdego takiego spotkania integracyjnego. Życzenia nowo-

prawie od początku bo już od 22 lat, uroczycie, mówiąc skrótami: Szkoła (Zespół Szkół) Parafia i Kultura (od 10 lat Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji zs. w Trzcianie) są współorganizatorami corocznych senioralnych uroczystości gminnych i środowiskowych.

– *Parafialna „Caritas”, zrzęsa w chwili obecnej 19 członków, kieruje nią doświadczona w działalności charytatywnej (prywatnie – bankowiec) Stanisława Rodzoń. Członkowie – ofiarńi, pracowici, skromni – poprzez różne sposoby zdobywają fundusze i od lat systematycznie pomagają swym podopiecznym z parafii. W br. nasza działalność doskonale wpisuje się w ogólnopolskie hasło „Caritas dla rodziny”. Znany problem starzenia się naszego społeczeństwa jest koniecznością wspierania rodzin, bo gdy będzie ona dobrze funkcjonowała, będzie dobrze opiekowała się swoimi starszymi członkami.*

*Jestem dumny z pracy parafialnej „Caritas”, współpracując z miejscowymi organizacjami społecznymi, np. KGW i OSP i dziękuję wszystkim. Bóg zapłać! Szczególnie dziękuję jednemu darczyńcy na cele charytatywne „Caritasu” spośród firm trzciańskich „KZK Sp. z o.o. Witold Piątek z żoną – mówił podczas wspólnej uroczystości ks. proboszcz dr Janusz Winiarski.*

Długo trwały rozmowy, śpiewy kołęd i piosenek biesiadnych.

Podziękowania końcowe skierowano głównie w kierunku Wójty, Urzędu Gminy, Dyrektora GCKSiR, Proboszcza Parafii, „Caritas” czyli Organizatorów, Wykonawców Wolontariuszy i Uczestników. To była elegancka, udana pod każdym względem uroczystość.





Zofia Dziejdzic

# Kolędy na głos i orkiestrę

V Międzygminny Przegląd Kolęd i Pastorałek, GCKSiR – Trzciana, 17 I 2015 r.

Śpiewacy, kostiumy, świąteczne dekoracje wewnątrz, scena z podwyższeniami dla chórów, na bieżąco przekaz multimedialny z ubiegłorocznej imprezy – oto oprawa miejsca akcji czyli corocznego, piątego już koncertu kolęd i pastorałek – gminnej imprezy religijno-artystyczno-kulturalnej dla społeczności gminy.

Wybrałam taki tytuł opowieści o tym wydarzeniu, bo zespoły instrumentalne i chóralskie w nim uczestniczące traktują jako jeden wspólny, pięknie brzmiący śpiew o Bożym Narodzeniu.

W koncercie zaprezentowano bogaty repertuar kolęd zarówno w ujęciu klasycznym, tradycyjnym, jak i bardziej nowoczesnym, w nieco bardziej rozrywkowej aranżacji. Program świąteczny, interesujący, piękny i różnorodny – dostarczył wszystkim zgromadzonym bogactwa przeżyć religijno-artystycznych.

## Koncert kolędowy...

W krajobraz kulturowy gminy Świlcza, a zwłaszcza w historii Trzciany, od 1932 r. wpisywała się złotymi zgłoskami działalność chóralska przy parafii rzymskokatolickiej. Międzygminny Przegląd jest kontynuacją szczytnych tradycji przodków, wyjątkowo rozmiłowanych w śpiewie i uzdolnionych muzycznie. Gdy spojrzano się na widownię, bez wątpienia, składała się ona przede wszystkim z byłych chórzystów, choć dziś już znacznych, ale w dalszym ciągu kochających śpiew chóralski.

Chóry uczestniczące w V Przeglądzie z miasta Rzeszów i gmin: Strzyżów oraz Świlcza aczkolwiek mają krótsze historie (16 lat – „Emmanuel”, 15 – „Kantylena”, 8 lat „Cantamus”, itp.) ale znaczenie ich działalności we współczesnym zagonionym zmaterializowanym świecie mają ogromne. Rewelacją był zespół „najmłodszy” (dosłownie i przenośnie), działający od IX 2014 r., najliczniejszy i posiadający ogromną radość wspólnego śpiewania „Alba Cantans” pod dyr. Kornelii Ignas z parafii Miłosierdzia Bożego w Rzeszowie. Powiększyły się liczebnie i artystycznie także chóry działające w gminie, np. chór „Gamma” ze Świlczy i Chór Męski z Bratkowic. W każdym z chórów, amatorzy młodzi i starsi śpiewacy, ludzie, po „cywilnemu” różnych zawodów i stanowisk, prezentowali mistrzow-

ski poziom muzyczny pieśni chóralskich, w tym kolęd i pastorałek. To dowód rzetelnej pracy dyrygentów i zespołów śpiewaczych.

Chóry nie tylko w swych parafiach, ale w regionie, w kraju i za granicami promują swoje „Małe Ojczyzny”. Wprawdzie nie śpiewa się „dla sukcesów, pochwał, uznania”, ale wszystko to cieszy i motywuje do dalszej pracy. Stąd – celowość wszelkich przeglądów, festiwali, konkursów.

Talentów muzycznych i śpiewaczych w każdym środowisku jest dostatek. Szkoda ich nie rozwijać, marnować tylko na towarzyskie, biesiadne śpiewanie. Chóry, które skupiają uzdolnionych muzycznie ludzi, często pasjonatów, chcących mimo wszystko śpiewać są wspaniałym sposobem pożytecznego spędzania czasu.

W V Przeglądzie „trzciańskim” uczestniczyły na zaproszenie głównego pomysłodawcy, koordynatora i dyrygenta oraz instruktora GCKSiR Romana Olszowego i dyr. tegoż Ośrodka Adama Majki, przy patronacie honorowym wójta Gminy Świlcza Adama Dziejdzica następujące chóry: „Cantamus” z Pstrągowej k. Strzyżowa, „Alba Cantans”, „Emmanuel”, „Kantylena” – z Rzeszowa. Z gminy Świlcza: Chór Męski z Bratkowic, „Gamma” ze Świlczy, „Cantus” z Trzciany. Swoją repertuar kolędowy przedstawił też zespół instrumentalno-wokalny „Młoda Olsza”, działający w GCKSiR od r. 2010. To siedmioro młodych artystów grających i śpiewających na imprezach kulturalnych w gminie i poza nią, stanowiących jej chlubę (skład kapeli: Kamil Duduś, Karolina Miśtak, Karol Nabożny, Patrycja Nieczaj, Wiktoria Ostachowicz, Mateusz Piątek, Oliwia Rodzoń).

W części towarzyskiej imprezy wystąpiła ze stosownym repertuarem kapela „Muzykanty z Trzciany”.

Koncerty, konkursy, przeglądy artystyczne, uwznioślanie liturgii ważnych uroczystości kościelnych, inicjatywy religijno-kulturalne cieszą się zawsze ogromnym zainteresowaniem i popularnością w środowisku. Ale do sukcesów dochodzi się żmudną rzetelną pracą. Wystąpiło ogółem ok. 180 artystów, wykonano, w różnych aranżacjach 28 kolęd i pastorałek (każdy zespół po 3 utwory). Dyrygowało 5 mistrzów batuty: Roman Olszowy (2 chóry i 2 kapele), Paweł Łącki (2 chóry) oraz Kornelia Ignas, Tadeusz Lisowski i Łukasz Adamus.

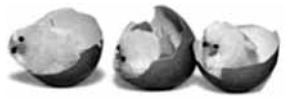
O wysokim poziomie umiejętności artystów świadczyły gromkie brawa słuchaczy.

Dyplomy za udział, skromna statuetka pamiątkowa lub notatka w prasie o „wzięciu udziału” – nie powinno wystarczać. Należy oddawać szacunek dla twórców i ich artystycznej, czującej każdy dźwięk duszy pracy poprzez gromadny udział w każdej publicznej imprezie, pochwałę, dobre słowo.

## Polskie kolędy łączą wspólnoty...

Wśród widzów znajdowali się szczególnie goście. Urzędujący od miesiąca nowo wybrani w wyborach samorządowych: Wójt Gminy Świlcza inż. Adam





Dziedzic, Przewodniczący Rady Gminy Piotr Wanat, dwaj wiceprzewodniczący RG: Seweryn Kornak i Wojciech Słowik oraz radni: Tomasz Biały, Dominik Bąk, Wiesława Szczepanik.

Ze szczególną estymą witał prowadzący Przegląd i doświadczony w tej roli dyr. A. Majka przybyłych księży: proboszcza parafii Trzciana ks. dra Janusza Winiarskiego, ks. Proboszcza parafii Dąbrowa oraz ks. Marcina Pokrywkę, wikariusza parafii w Świlczy. Obecni byli także wszyscy radni rady Powiatu Rzeszowskiego: Tadeusz Pachorek z Małżonką, ze Świlczy, Tomasz Wojton z Małżonką z Bratkowic i Sławomir Miłek z Trzciany. Obecni byli również sołtysi wsi, prezesi i przewodniczący stowarzyszeń i organizacji samorządowych.

Dobrze, że kontynuowana jest, choć skromnie, tradycja poprzedniej Rady Gminy. Obecność na koncertach utwierdza, że warto dla przeżyć estetycznych i duchowych poświęcić trochę czasu i wyrobić sobie przekonanie o ciągłym wzroście poziomu artystyczno-muzycznego środowiska gminy.

### Wspólnota narodowa w koledach...

Przemawiając do wszystkich zebranych chórzystów, artystów i licznie zgromadzonych widzów wójt. A. Dziedzic powiedział m.in.

– Mam tremę, bo jest to mój debiut w nowej roli – gospodarza gminy. Myślę, że podołam.

– Książka o muzyce polskiej Józefa Władysława Reissa informuje o tym, że muzyka polska jak i jej część nieodzowna – muzyka kościelna, a w niej koledy i pasterki są najbliższe naszemu sercu. Inspirowane folklorem, wspaniałą literaturą, burzliwą historią kraju i Polaków przedstawiają bogactwo gatunków, form i stylów.

Forma muzyczna koled nam dziś prezentowanych jest bardzo zróżnicowana. Są to uroczyste hymny, chorały, marsze, polonezy, mazurki, krakowiaki i dumki. To dobrze!



Bratkowice



Świlcza



Rzeszów



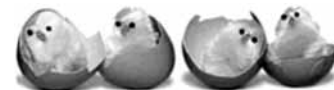
Rzeszów-Biała



Strzeliżów



Trzciana



Kapela „Młoda Olsza”.

Śpiewane podczas Wigilii i Pa-sterki, okresu bożonarodzeniowego uczą, przypominają prawdy religijne i spełniają funkcję wspólnotową, łączą rodziny, parafie, gminy, Pola-ków.

– Witam u nas wszystkich zebra-nych. Gratuluję wszystkim chórzy-stom i zespołom muzycznym! Cieszę się i gorąco popieram Waszą działal-ność artystyczną. Zapraszam na przy-szły rok...

Kolęda jest znakiem naszej wspólnoty narodowej i to jest naj-ważniejsze. Była obecna podczas zrywów wolnościowych w XIX i XX w. często na zasadzie dopasowywania do znanych melodii aktualnych słów stosownych do wydarzeń historycznych.

– Z okresu Powstania Listopadowego (1830 r.) w Hymnie do Boga czytamy np.

*Chciej dopomóc polskiej młodzi  
jej Chłopicki dziś dowodzi...*

*nie pragniemy nic cudzego/tylko znowu mieć kraj cały  
używać szczęścia prawego/ i dawnej Polaka chwały.*

– Z okresu Powstania Styczniowego (1863 r.) niby komen-tarze do klęsk poniesionych śpiewano:

*Jak On na krzyżu skonałeś w mąk trudzie/*



„Muzykanty” z Trzcianny.

*A to spraw Niebieski Panie/  
Niech ta Polska zmartwychwstanie/ Dajże to, Jezu!/  
(mel. „Wśród nocnej ciszy”...)*

a później –

*Świat cały śpi spokojnie i wcale o tym nie wie/  
że nie jest tak na wojnie, jak jest w żołnierskim śpiewie...  
Wojenka cudna pani/żołnierzy swych nie pieści/  
Jak kulą go nie zrani, to zgubi gdzieś bez wieści./*

Kolędą „Jedrusiów” oddziału partyzanckiego była m.in.:  
*Lulajże Jezuniu. Dziecino Boska/*

*Dziś cała ku tobie garnie się Polska/  
Lulajże Jezuniu na polskiej ziemi/  
Choć głodno i chłodno lecz między  
swemi....*

Wigilia 81 (stan wojenny):  
*Gwiazda nie weszła w Noc Wigilijną/  
anioły przyszły pomodlić się z nami/  
wstyd im przed światem i wstyd im  
przede mną/  
Że czołgi jadą ulicami...*

Inna „kolęda” mówiła:  
*Pociesz Jezu kraj płaczący  
/Zasiej w sercu prawdy ziarno/  
Się swoją daj walczącym/  
pobłogosław „Solidarność”!*

Kilkaset lat polskiej tradycji. Naszym obowiązkiem jest jej podtrzymywanie.

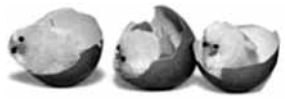
**Strzeżmy mowy ojców,  
strzeżmy ojców wiary...**

Kolędy mają taką siłę i moc, że za-wsze przyciągają słuchaczy, na za-



Fot. Z. Lis

Finał przeglądu – połączone chóry.



wsze pozostaną w historii polskiej muzyki. Chóry chętnie je śpiewają z powagą, albo radością, a pełne ekspresji twarze śpiewaków i donośne głosy wywierają wielkie wrażenie. Kolęda dotyka najdelikatniejszych strun duszy, kiedy trzeba zaciśka gardło i śpiewaka, i słuchacza, i dyrygenta.

– W repertuarze V Przeglądu znalazły się kolędy stare i współczesne, np. *Bóg się rodzi*, *Bracia patrzcie jeno*, *Witaj Zbawicielu Hej*, kolęda, kolęda – autorstwa dawnych i współczesnych kompozytorów. Zawsze traktuję pracę dwóch „moich” chórów „Emmanuel” i „Kantylena” i własną – chórmiestrza – poważnie. Śpiewacy na to zasługują, oni są godni podziwu. Dzięki temu mamy wysokie muzyczne efekty – mówił dyrygent R. Olszowy zapytany o repertuar.

– Coraz częściej słyszy się głosy, że rodziny, przedszkola, szkoły, media, ośrodki kultury rezygnują z pracy z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi na rzecz edukacji muzycznej i patriotycznej. Tę lukę trzeba wypełniać, by przypominać, pokazywać prawdę i uczyć szacunku do wiary i tradycji. Za to wysoko cenię coroczne przeglądy organizowane przez nas w GCKSiR w Trzcianie. Uważam, że dobrze to czynimy – mówił dyr. A Majka.

– Mimo złej pogody, oddalenia zabieramy ze sobą wnuki, tym razem Martynkę uczennicę NSM w Trzcianie i z mężem przyjeżdżamy na Przeglądy, aby posłuchać, pośpiewać i po prostu pobyc razem. – mówiła p. Stanisława Rodzoń, a p. Kazimiera Bienia dodawała. – Jestem tutaj ze swoimi dwiema siostrami. Wszystkie w przeszłości, nawet z mężami, śpiewaliśmy w chórze w Trzcianie. Potem robiły to nasze dzieci a teraz wnuki. To nasza tradycja, wiara i zaszczyt.

Zapytany o poziom artystyczny prezentowany przez chóry Jan Czech – długoletni tenor „Cantusa” zauważył:

– Zróżnicowany poziom koncertu odzwierciedla charakter pracy zespołu z dyrygentem. Cieszę się z Przeglądu i wysoko oceniam rozwój festiwalu. Chóry śpiewają kolędy także współczesnych polskich kompozytorów, np. Kurczewskiego, Andrzeja Świdra, stosują różnorodność wykonawczą: solo, duet, podkład fortepianowy, a nawet perkusję. Wydaje mi się, że w trosce o mistrzostwo wykonawcze czasem forma przeważa nad treścią i atmosferą radości.

Podnieś rączkę Boże Dziecię,  
błogostaw Ojczyznę miłą! [...]

dom nasz i [...] wszystkie wioski z miastami...

Tradycyjny finał tzn. wykonanie przez wszystkie chóry razem z widownią – na zakończenie 3 kolęd jest zawsze podniosłą i uroczystą chwilą. Kolędy w wykonaniu na ok. pół tysiąca głosów brzmią jednogłośnie, harmonijnie, religijnie, dostojnie i radośnie. Odśpiewano wspólnie następujące kolędy: Dzisiaj w Betlejem, Bracia patrzcie jeno, Bóg się rodzi. Kolejno dyrygowali: Łukasz Adamus, Kornelia Ignas, Roman Olszowy.

Wykonawcom po koncercie podziękowali wszyscy długo niemiłkającymi oklaskami widzowie.

Rozmowom kulturalnym podczas wspólnego poczęstunku dla chórzystów przygotowanego przez dyrekcję i pracowników GCKSiR nie było końca.

Uroczystość wypadła znakomicie. Ukłony dziękczynne w kierunku organizatorów i wykonawców, od samorządowców, księży, i wszystkich obecnych były powszechne. Żywiołowa radość, nastrojów dobrych nadziei oby utrzymał się jak najdłużej w życiu osobistym każdego i życiu społecznym. Wspólnie dbajmy, by tradycje i zwyczaje regionalne były wciąż żywe i przekazywane kolejnym pokoleniom, wszak w centrum trzciańskiego przeglądownego kolędowania pozostaje jednak WIARA.

Stanisława Stasiej



## Ze skarbca tradycji

### Wróżby o pogodzie

Od zarania dziejów ludzie próbują przewidzieć pogodę. Zanim rozwinęła się meteorologia królowały wróżby i przesady o pogodzie. dziś nie zdajemy sobie sprawy, jak dużo obrzędów z dawnej słowiańszczyzny przetrwało do naszych czasów.

Ponad tysiąc lat chrześcijaństwa wpłynęło na kształcenie zwyczajów i wierzeń ludowych, a także na tożsamość narodową, czy lokalną. Mimo tylu wieków-nie dały się całkowicie wymazać z życia dawne obyczaje czyli najważniejsze pokłady tradycji, religii, zachowań.

Dziś, kto pamięta dawne zwyczaje wiosenne i je kultywuje?, np. pierwsza orka, ziarno na siew, siew zbóż, pierwsze wiosenne wypędzanie bydła...

Na całym świecie, szczególnie tam, gdzie od pogody zależało życie mieszkańców wiele ludzi: rolnicy, górale, żeglarze, pastusi, czarownicy, szamani itp. bacznie obserwowali naturę i przewidywali pogodę na najbliższe dni, albo na cały rok. Podstawą wniosków były obserwacje natury. Małe wahania nie były ważne. Ważne było to, czy w lipcu i sierpniu – na żniwa – będzie ładna pogoda i czy zima będzie sroga, mroźna, czy łagodna.

#### Na bieżąco obserwowali:

**Słońce** – zasnuła mgłą – wróżyły brzydką pogodę, zachodzące wśród chmur – mokro i burzowo, jak błyszcząca kula – dobrą pogodę.

**Księżyc**: w pełni wschodzi na czerwonym niebie – będzie wiatr, mglisty pierścień wokół księżyca – deszcz padać będzie przez kilka dni, „gdy w pełni stoi, deszcz padać się boi”.

**Gwiazdy** – jeśli migocą bardziej niż zwykle będzie deszcz.

**Chmury** – jeśli są jednolite, szare, będzie śnieg albo deszcz, czerwone wokół słońca – będzie pogoda, dużo białych chmur pędzących po niebie – będzie burza.

**Burza** – Jeśli świeci słońca, widać błyskawice, a nie słychać grzmotów, będzie ładna pogoda, wieczorne grzmoty – zwiastują ładną i duszną pogodę.

**Tęcza** – o poranku – będzie brzydka pogoda, jeśli szybko znika – będzie ładna pogoda.

Wg wierzeń najtrafniej przepowiadają pogodę górale, bo najdłużej obserwują przyrodę. Uważne obserwacje i zapamiętywanie zmian zapewne będą nam pomocne – na wiosennych wycieczkach.

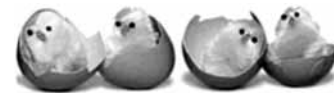
#### A wg wróżb o pogodzie prognozowano:

– gdy w Środę Popielcową chmury przebijają słońce, czeka nas lato przekropne (będzie padać) i gorące,

– suchy i bez wiatru Popielec – czasami oszukuje i deszczową Wielkanoc szykuje,

– gdy w Popielec niebo zasnuje ciemnymi chmurami wiosna czeka za zamkniętymi drzwiami.

Ale my się nie boimy. Popielec 2015 – był słoneczny, suchy i bezwietrzny!



Janusz Świdorski

# Polskie Radio ma 90 lat

**1** lutego 1925 roku punktualnie o godzinie osiemnastej komunikatem „Tu próbna stacja radionadawcza Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego w Warszawie, fala 385 metrów...” regularną codzienną pracę rozpoczął pierwszy nadajnik radiofoniczny na ziemiach polskich. Tę datę uznaje się dziś za narodziny radiofonii w Polsce. Od dziewięćdziesięciu lat radio jest naszym codziennym towarzyszem w domu, w pracy, w podróży i mimo rozwoju techniki oraz powstania innych, doskonalszych mediów, ma się dobrze, nadążając za zmieniającą się rzeczywistością.

## Zawsze w czołówce

Pierwsze rozgłośnie radiowe powstały na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku w Stanach Zjednoczonych i w Anglii. **Polskie Radio Spółka Akcyjna** powiązana kapitałowo z polskim koncernem „Siła i Światło” powstała i otrzymała koncesję w sierpniu 1925 roku, lecz nadawanie programu radiowego rozpoczęła dopiero 18 kwietnia 1926 roku.

W tym czasie w Europie działało już kilkanaście rozgłośni radiowych, więc można powiedzieć, że w kilka lat po odzyskaniu niepodległości nadążaliśmy za światem. Już pierwsza stacja nadawcza umiejscowiona na Forcie Mokotowskim z mocą 10 kW należała do czołówki europejskiej. W 1934 roku uruchomiono nadajnik Warszawa I koło Raszyna o mocy 120 kW, który był wtedy najsilniejszy w Europie i był słyszalny nawet w północnej Afryce, części Ameryki i Azji. Równocześnie powstawały rozgłośnie w innych polskich miastach – już w 1927 roku w Krakowie. Do wybuchu II wojny światowej, która przerwała burzliwy rozwój polskiej radiofonii, działało około 10 polskich rozgłośni radiowych.

Również po II wojnie światowej Polskie Radio potrafiło sprostać technologicznym, cywilizacyjnym i społecznym wyzwaniom stale poszerzając swoją techniczną i programową ofertę. Dziś Polskie Radio S.A. nadaje 4 ogólnopolskie programy, kilkanaście lokalnych i dwa dla odbiorców zagranicznych. Wszystkie programy, a ponadto wiele kanałów tematycznych i mnóstwo materiałów archiwalnych jest dostępnych na platformie internetowej.

Status nadawcy publicznego nakłada na Polskie Radio liczne obowiązki i pewne ograniczenia w zamian oferując dofinansowanie działalności programowej z abonamentu, którego ściągłość jest jednak mizerna.

Warto przytoczyć kilka ciekawostek, które świadczą o wielkich tradycjach i osiągnięciach Polskiego Radia i polskiej radiofonii na przestrzeni minionych dziewięćdziesięciu lat.

- 16 kwietnia 1927 roku Polskie Radio po raz pierwszy transmitowało w południe hejnał mariacki z Krakowa. Jest to najstarsza cykliczna radiowa audycja na świecie nadawana (z przerwą w okresie okupacji hitlerowskiej) do dnia dzisiejszego.
- Pierwsza bezpośrednia relacja na żywo z zawodów sportowych została nadana 29 września 1929 roku również z Krakowa. Był to mecz piłkarski między Wisłą i Cracovią.
- Od 15 grudnia 1956 roku nieprzerwanie, raz w tygodniu emitowane jest cykliczne słuchowisko radiowe „Matysiakowie”. Do chwili obecnej wyemitowano już ponad 3000 odcinków tej audycji. Niewiele ustępuje „Matysiakom” ich odpowiednik dedykowany mieszkańcom wsi – „W Jezioranach”, który nadawany jest od 1960 roku.
- Maszt anteny nadawczej programu I Polskiego Radia, oddany do użytku w 1974 roku w Konstancynie koło Gąbina



Słuchacze Polskiego Radia – ok. 1930 r. zdjęcie z <http://www.historiaradia2.neostrada.pl/> za zgodą autora strony.

miał wysokość 646 metrów i był wtedy najwyższą budowlą na świecie. Wyższy obiekt zbudowano dopiero w 2008 roku, chociaż gąbiński maszt runął w 1991 roku w wyniku błędów podczas prac konserwacyjnych. Do tego czasu, przy mocy nadajnika 2000 kW, zapewniał odbiór pierwszego programu prawie na 40 procentach powierzchni ziemi.

### Dlaczego właśnie radio?

Na przestrzeni prawie stuletniej historii radio zawsze utrzymywało wysoką pozycję wśród coraz liczniejszych mediów, czy raczej kanałów dostępu do informacji, rozrywki, kultury. Dlaczego, mimo ograniczenia przykazu tylko do dźwięku, w dobie komunikacji obrazkowej i powszechnej dostępności mediów operujących dźwiękiem i obrazem (telewizja, Internet), radio ciągle znajduje swoich zagorzałych zwolenników? Myślę, że istotnych jest kilka czynników.

Po pierwsze, radio prawie od swojego zarania było stosunkowo łatwo dostępne prawie wszędzie. Odbiornik radiowy mógł stać w domu zarówno w kuchni, jak i w pokoju. Dość szybko pojawiły się radia przenośne czy samochodowe i audycje można było słuchać w terenie lub w czasie podróży. Obecnie małe przenośne radio razem z odtwarzaczem muzyki każdy może nosić przy sobie lub jest to jedna z funkcjonalności telefonu komórkowego. I tak, radiosłuchacze przyzwyczajeni do słuchania swojej ulubionej rozgłośni w domu pozostają jej wierni, gdy mają do niej dostęp w każdym miejscu i o każdej porze.

Po drugie, radio nie angażuje naszej uwagi w takim stopniu, jak inne media. Słuchać radia można wykonując równocześnie inne czynności – podczas gotowania obiadu, sprzątnięcia, prowadzenia samochodu itd. Trudno sobie wyobrazić, że prowadząc samochód lub nawet odkurzając pokój będziemy w stanie równocześnie oglądać telewizję lub przeglądać wiadomości w Internecie.

Ważnym powodem niestabnącej popularności radia, zwłaszcza wśród ludzi dojrzałych lub w starszym wieku, jest zróżnicowana oferta programowa. Ilość rozgłośni radiowych i ich różnorodność – od ogólnopolskich do bardzo lokalnych pozwala każdemu wybrać interesujący go profil – od informacyjnych, społeczno-kulturalnych i edukacyjnych przez religijne, rozrywkowe i muzyczne do stacji łączących różne gatunki i treści. Warto zauważyć, że programy Polskiego Radia są częściej wybierane przez słuchaczy, którzy pamiętają czasy, gdy było to jedyne dostępne radio. Rozgłoszenie komercyjne, w których przeważa muzyka, szybka informacja i wszechobecne reklamy częściej trafiają do ludzi młodych i w średnim wieku.

Mam nadzieję, że mimo bogactwa na współczesnym radiowym rynku, Polskie Radio zachowa swoje ważne miejsce jako publiczny nadawca, realizując ważną misję docierania do szerokiego kręgu odbiorców z rzetelną informacją, relacjami z ważnych wydarzeń w kraju i za granicą, edukacją, dobrą muzyką i wysoką kulturą.

### Przyszłość radia – radio cyfrowe

Postęp techniczny i oczekiwania słuchaczy stawiają przed polskim Radiem nowe wyzwania. W lipcu 2013 roku zakończył się w Polsce proces cyfryzacji telewizji naziemnej. Od tej chwili dostępny jest dla naziemnych anten tylko sygnał cyfrowy. Przyniosło to poprawę jakości obrazu i dźwięku, a także dostęp do wielu nowych usług. Podobnie jest z radiem – emisja sygnału cyfrowego w przyjętym w Polsce i dostępnym już w kilku krajach Europy systemie DAB+ udostępni wyższą jakość dźwięku i dodatkowe możliwości.

Czym różni się radio cyfrowe od analogowego z punktu widzenia słuchacza? Przede wszystkim uzyskujemy znacznie lepszą jakość dźwięku, bez szumów, zaników i zakłóceń

– porównywalną z odsłuchem cyfrowych nagrań CD lub MP3. Następną korzyścią jest większa ilość kanałów (programów), które będą dostępne, gdy zainteresowani nadawcy udostępnią je w tym formacie.

Niestety, do odbioru programu cyfrowego, podobnie jak to było z telewizją, potrzebny jest zupełnie nowy odbiornik. Takie odbiorniki są już dostępne w handlu, jednak na razie nieliczne i znacznie droższe niż najprostsze radia analogowe. Wyszukiwanie dostępnych stacji odbywa się na bieżąco (automatycznie) i użytkownik po prostu wybiera nazwę stacji (programu) z kilkudziesięciu dostępnych na wyświetlanej liście. Cyfrowy przekaz pozwala równocześnie z dźwiękiem na przesyłanie wielu innych danych i wyświetlanie ich na ekranie odbiornika. Mogą to być informacje o nadawanym programie, o granych utworach, wykonawcach (w tym zdjęcia, animacje, pokazy slajdów). Możliwy jest także odbiór i prezentacja informacji drogowych lub ostrzeżeń Regionalnego Systemu Ostrzegania.



Ekran wyświetlacza zaawansowanego radiodbiornika cyfrowego. Materiał autora.

Bardziej zaawansowane odbiorniki pozwalają na programowanie odsłuchu wybranych audycji lub ich nagrywanie. obsługa odbiornika, wbrew pozorom, nie jest zbyt skomplikowana i odbywa się za pomocą kilku przycisków lub ekranu dotykowego, jak w smartfonie lub tablecie. Posiadacze tradycyjnych analogowych radiodbiorników nie muszą ich wyrzucić na złom. Jeszcze przez kilkanaście lat będą mogli słuchać tradycyjnego radia na paśmie UKF. W odróżnieniu od telewizji obydwie systemy będą działać równolegle.

Polskie Radio jako pierwsze rozpoczęło emisję sygnału cyfrowego od 1 października 2013 roku. Zasięg tego sygnału objął początkowo dwa największe ośrodki miejskie – Warszawę i Katowice. Stopniowe zwiększenie zasięgu przez uruchamianie kolejnych nadajników podzielono na 7 etapów i zakończy się 1 grudnia 2020 r. Etap piąty, w którym zostanie uruchomiony m.in. nadajnik w Rzeszowie planowany jest na 1 kwietnia 2015 r. Jeśli nie jest to primaaprilisowy żart, to możemy już rozglądać się za radiodbiornikiem cyfrowym.

Jak na razie, sygnał cyfrowy udostępni tylko nadawca publiczny – Polskie Radio S.A. Nadawcy prywatni i komercyjni dołączą prawdopodobnie wtedy, gdy nowa technologia opowszechni się i obejmie swoim zasięgiem cały kraj. Trzeba pamiętać, że zmiana technologii wymaga poniesienia niemałych nakładów na sprzęt, infrastrukturę techniczną, uzyskanie stosownych koncesji itd. Miejmy nadzieję, że radio, w tym Polskie Radio, które 90 lat temu zaczynało podbijać świat jako „gadająca skrzynka” będzie nam towarzyszyć przez następne dziesięciolecia nadążając za zmieniającą się wokół nas rzeczywistością.



Janusz Świdorski



# Internet ze „szklanego druta” – sieć światłowodowa



wi to korzystanie nie tylko z szybkiego Internetu, ale również innych usług związanych z przesyłaniem danych np. telefonu, telewizji kablowej, zdalnej kontroli i ostrzegania, transmisji multimedialnych itp.

W chwili obecnej położona jest już magistrała doziemna oraz przeprowadzone napowietrzne rozgałęzienia magistral na poszczególne miejscowości. Już w ubiegłym roku rozpoczęło się przyłączanie użytkowników końcowych. Gospodarstwa, które zgłosiły zainteresowanie i podpisały umowę mogą już korzystać z dostępu do Internetu oraz telefonii stacjonarnej.

Sieć światłowodowa jako sposób dostępu do transmisji danych ma wiele zalet w porównaniu do innych technologii np. kabli tradycyjnych, sieci radiowych lub mobilnych, m.in.:

- dużą szybkość łącza dla użytkownika (30 – 100 Mb/s)
- film o wielkości 700 MB można ściągnąć w parę minut, wideorozmowy z dobrą jakością obrazu, telewizja internetowa i to równocześnie na kilku komputerach i telewizorach w domu,
- możliwość korzystania z różnych usług za pomocą jednego łącza (przykłady powyżej),
- dużą niezawodność, odporność na zakłócenia, przekłamanie i podsłuch transmisji,
- konkurencyjną cenę dostępu do usług (abonament miesięczny, brak kosztów przyłączenia, aktywacji, bezpłatnie używany domowy router wi-fi).

Światłowodowe sieci przesyłu danych są obecnie i prawdopodobnie przez najbliższe lata będą najbardziej efektywną i pożądaną technologią zapewniającą dostęp do usług cyfrowych. Budowane w Polsce wschodniej światłowodowe sieci dostępowe stanowią więc rozsądną alternatywę dla nowych użytkowników, ale także dla wszystkich średnio usatysfakcjonowanych jakością i ceną usług dotychczasowych dostawców.

Póki co, z szybkiego, światłowodowego Internetu nie mogą korzystać mieszkańcy Świlczy i Rudnej Wielkiej, gdyż realizowany projekt nie objął zasięgiem tych miejscowości. W najbliższym czasie będą rozstrzygnięte konkursy na realizację analogicznych inwestycji również na tych terenach i wyłonieni w ich wyniku wykonawcy zapewnią cywilizacyjny postęp również w pozostałej części naszej gminy.

Zainteresowani poruszonym tematem szczegółowe informacje mogą uzyskać u wykonawcy projektu – Biuro-Mat Rzeszów.

W tekście wykorzystano informacje dostępne na stronie [www.biuro-mat.eu](http://www.biuro-mat.eu).

o Internecie pisaliśmy w „Trzcionce” już kilkakrotnie, jednak warto od czasu do czasu wracać do tego tematu, aby przybliżyć Czytelnikom nowe informacje i fakty. Dziś jest to wiedza przydatna każdemu, gdyż do Internetu przenosi się coraz więcej segmentów życia społecznego i gospodarczego. Wszechstronna informacja, komunikacja, serwisy społecznościowe, handel, bankowość, administracja, a nawet sądy – wiele spraw możemy załatwić bez wychodzenia z domu, mając do dyspozycji komputer i wydajne łącze internetowe. W przyszłości zapewne tylko tą drogą będzie to możliwe.

W Polsce w 2014 r. prawie 75% gospodarstw domowych posiadało dostęp do Internetu i tu doganiamy Europę. Nieco gorzej jest z jakością tego dostępu i jego ceną. Internet jest u nas jeszcze ciągle (w odniesieniu do średnich dochodów) stosunkowo drogi, a z dostępem do Internetu najwyższych prędkości jest całkiem źle. Według danych FTTH Council Europe w 2014 roku liczba Polaków posiadający szerokopasmowy dostęp do Internetu w technologii FTTH (*Fiber to the home* – światłowód do domu) nie przekraczała 100 tysięcy. To zaledwie 0,65% wszystkich gospodarstw domowych.

I tu pojawia się „światelko w tunelu”, w przerośni i prawie dostownie. Już teraz spora część mieszkańców Gminy Świlcza może dołączyć do elitarnego grona użytkowników sieci światłowodowych. Dzięki pozyskaniu funduszy z Unii Europejskiej, w ramach działania II.1, na terenie kilku sąsiadujących gmin (w tym części Gminy Świlcza) powstaje światłowodowa sieć dostępowa w technologii FTTH. Zostanie zbudowanych prawie 90 km łączy światłowodowych z możliwością bezpłatnego przyłączenia końcowych użytkowników. Umożli-



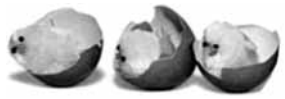
ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**BIURO-MAT.pl**

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO







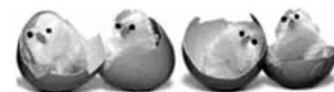
# Ferie zimowe 2015

w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie...



...miejscu przyjaznym małym i dużym,  
młodym i starszym!





Agnieszka Małozieć



## Nasze zwycięstwo! w ogólnopolskim programie „Ożywić Pola” 2015

**W** VIII edycji programu „Ożywić Pola – Rok Trznadla” Zespół Szkół w Trzcinie na pierwszym miejscu spośród 131 szkół z całej Polski biorących udział w zmaganiach.

23 stycznia 2015 roku był dniem szczególnym, który na długo pozostanie w pamięci uczniów i nauczycieli zaangażowanych w realizację programu „Ożywić Pola”. Tegorocznym zmaganiom konkursowym patronował mały ptaszek – trznadel. To jemu poświęcone zostały wszystkie programowe działania. Efektem ponadrocznej współpracy było zakwalifikowanie naszej szkoły do elitarnej czołówki. Jako laureaci zostaliśmy zaproszeni do Szkoły Podstawowej w Czarnej Sędziszowskiej na galę rozstrzygającą VIII edycję programu. Podczas niej mieliśmy poznać ostateczne konkursowe wyniki. Na uroczystości rozdania nagród Zespół Szkół w Trzcinie reprezentowała grupa dziesięciorga uczniów oraz opiekunów – nauczycieli i działaczy Koła Łowieckiego Obecni byli: z-ca dyr.ZS Grażyna Różańska, główny koordynator programu – dr inż. Wojciech Wdowik, myśliwy ks. proboszcz parafii Trzciniana – Janusz Winiarski, szkolny koordynator programu – Małgorzata Kurzeja.

### Formy aktywnej edukacji ekologicznej młodzieży szkolnej

Program „Ożywić Pola” został szeroko rozpowszechniony w naszym środowisku lokalnym. Przypomnijmy jednak, że głównymi celami akcji były przedsięwzięcia promujące realizację zasad zrównoważonego rozwoju i polityki ekologicznej, a przede wszystkim aktywna edukacja ekologiczna młodzieży szkolnej, a także nauczycieli i członków Polskiego Związku Łowieckiego w dziedzinie ochrony krajobrazu i różnorodności biologicznej. Naszym głównym celem było zaangażowanie w praktyczne proekologiczne działania młodzieży szkolnej, nauczycieli oraz członków PZŁ i kandydatów na myśliwych, a także leśników.

Podejmowanymi przez nas zadaniami było m.in. nasadzenie drzew i krzewów, czyli **tworzenie tzw. remiz śródpolnych**,

a także zakładanie nowych lub pielęgnacja istniejących już **oczek wodnych**, a więc wzbogacanie ekotonów polno – leśnych. Ważnym elementem programu były **obserwacje trznadli** i innych gatunków ptaków charakterystycznych dla środowiska polnego. Dzięki pełnemu poświęceniu zaangażowaniu głównego koordynatora, szkolnych koordynatorów programu: Małgorzaty Kurzei oraz Agnieszki Małozieć, a także innych nauczycieli i uczniów „Rok Trznadla” w Trzcinie i okolicy obfitował w wiele ciekawych wydarzeń i działań o charakterze proekologicznym.

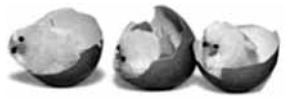
Spśród ważniejszych przedsięwzięć podjętych przez nasz Zespół Szkół należy wymienić te, które w dużej mierze wpłynęły na ostateczne rozstrzygnięcia konkursowe:

- wydanie publikacji zatytułowanej „Trznadel w trzciańskich remizach śródpolnych” pod redakcją Moniki Wołowicz i Małgorzaty Kurzei – nauczycieli Zespołu Szkół w Trzcinie;
- regularne nasadzenie drzew i krzewów w remizach śródpolnych jesienią i na wiosnę razem z uczniami, nauczycielami, myśliwymi i ornitologiem;
- prace w warsztacie miejscowego stolarza związane z przygotowaniem elementów do konstrukcji karmników, budek lęgowych dla sikor, szpaków, nietoperzy oraz ulika dla pszczół bezładnych, a następnie rozwieszanie ich w remizach śródpolnych;
- otwarcie „ptasiej stołówki” na terenie szkoły dla różnego ptactwa;
- wygłaszanie licznych prelekcji przez ornitologa, sołtysa wsi Trzciniana i myśliwych z Koła Łowieckiego „Podgorzałka”, które podnosiły świadomość proekologiczną uczniów.
- prowadzenie lekcji obserwacyjnych w terenie połączone z nauką korzystania ze specjalistycznych przyrządów;
- zbudowanie w dwóch remizach śródpolnych karmników – posypów dla ptaków wróblowatych, w tym trznadli oraz dużego karmnika dla bażantów;
- dokarmianie zwierząt leśnych pod czujnym okiem myśliwych;
- organizowanie spotkań z leśnikami z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, które odbywały się w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych przy Zespole Szkół



Trzecia od prawej – koordynatorka ZS w Trzcinie Małgorzata Kurzeja.





W SP Czarna Sędziszowska – mali przyrodnicy.

kazał, jak wiele pozytywnych i efektywnych edukacyjnie wymiarów zawiera program „Ożywić pola”.

### To nie lada sukces!

Wreszcie nadszedł wyczekiwany przez wszystkich moment ogłoszenia wyników. Red. Głogowski umiejętnie podsycił i tak gorącą już atmosferę, do końca nie ujawniając głównego laureata. Po nerwowych oczekiwaniach – wreszcie mogliśmy odetchnąć z ulgą. Trud całorocznej pracy opłacił się. Zostaliśmy ogłoszeni tegorocznymi zwycięzcami! Pierwsze miejsce dla naszej szkoły spośród 131 placówek oświatowych z całej Polski to nie lada sukces. Jednak to nie jedyny aspekt, jaki został doceniony przez organizatorów programu. Uhonorowano nas także wyróżnieniem

w Trzcinie celem pogłębienia wiedzy na temat lasów i jego mieszkańców;

- zorganizowanie II Gminnego Konkurs dotyczącego programu „Ożywić Pola” i gali rozdania nagród;
- przygotowanie licznych inscenizacji proekologicznych między innymi: „Wycieczka do lasu”, „Gdybym ptakiem był”, „Jaś i Małgosia”, „Powitanie wiosny”, „Dzień ziemi”, „Ludzie contra ptaki”;
- pozyskanie funduszy na realizację projektu „Punkt widokowy w Trzcinie wraz z wyposażeniem”, dzięki któremu szkoła otrzymała specjalistyczny sprzęt do prowadzenia obserwacji, nagrań zwierzyny i ptactwa;
- przeprowadzenie w szkole licznych konkursów i akcji poświęconych programowi „Ożywić pola”.

To tylko niektóre z działań podjętych w naszej małej społeczności. Nie sposób wymienić wszystkich. Mieliśmy więc nadzieję, że tym razem uda się wspiąć na podium w klasyfikacji generalnej programu. Rok temu zajęliśmy II miejsce, z tym większą niecierpliwością czekaliśmy na ogłoszenie wyników rywalizacji.

### Gala konkursowa w Szkole Podstawowej w Czarnej Sędziszowskiej

Rozpoczęła się od powitania znamienitych gości, do których należeli między innymi: Senator Zdzisław Pupa, Dr Marek Rogoziński, Burmistrz Miasta Sędziszów Małopolski – Bogusław Kmieciak, wizytator z Kuratorium Oświaty – Małgorzata Lelowska, redaktor „Łowca Polskiego” – Mirosław Głogowski, Ksiądz Proboszcz Edward Brzana, Anna Bondar-Zabiciel z Nadleśnictwa Głogów Małopolski, Mieczysław Struzik z Rady Łowieckiej, Józef Ciosek z Rzeszowa – nasz zaprzyjaźniony ornitolog, wicestarosta powiatu ropczycko-sędziszowskiego Stanisław Ziemiński, który reprezentował władze samorządowe.

Uroczystość w regionie południowo-wschodnim podzielona została na trzy części. Najpierw podziwialiśmy najmłodszych uczniów z Czarnej Sędziszowskiej, którzy zaprezentowali się w montażu słowno-muzycznym poruszającym zagadnienia pomocy zwierzętom. Następnie w krótkim podsumowaniu programu redaktor „Łowca Polskiego” i zarazem ogólnopolski koordynator akcji – Mirosław Głogowski obrazowo po-



Koordynatorzy Programu z czterech szkół.

specjalnym za oryginalność i wartość plastyczną sprawozdań. Szkolna koordynator Małgorzata Kurzeja otrzymała Medal Zasługi Polskiego Związku Łowieckiego.

Tylu miłych wrażeń i pozytywnych emocji na gali nie spodziewaliśmy się. Łzy wzruszenia i poczucie dobrze spełnionego obowiązku towarzyszyły nam przez cały czas. Jak na zwycięzców przystało udzieliłiśmy wywiadów dla radia Via Rzeszów i TV Sędziszów. Dopełnieniem tych wszystkich przyjemności był pyszny obiad przygotowany przez organizatorów tegorocznej gali.

### Podziękowania

Wyrażamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wspomagali nas w całorocznych pracach proekologicznych, uwieńczonych pełnym sukcesem. Gorące i szczere podziękowania za pomoc i wsparcie kierujemy do Dyrekcji naszego Zespołu Szkół, głównego koordynatora, dra Wojciecha Wdowika, przyrodnika i ornitologa – Józefa Cioska, Polskiego Związku Łowieckiego, Oddział w Rzeszowie, Koła Łowieckiego „Podgorzałka”, wszystkich Myśliwych, Nauczycieli i Uczniów. Bez Was nasze działania nie osiągnęłyby takiej rangi.

Wyrażamy podziękowania Organizatorom gali konkursowej Dyrekcji, Nauczycielom i Uczniom Szkoły Podstawowej w Czarnej Sędziszowskiej.



*Agnieszka Lewieniec*

# Powiatowy Konkurs Nauk Przyrodniczych „ŻBIK”

## I miejsce dla SP Bratkowice

**U**czennice klasy 6 ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach: **Martyna Sarama i Sylwia Mazan** zwyciężyły w Powiatowym Konkursie Nauk Przyrodniczych „ŻBIK”, organizowanym w dn. 19 lutego 2015 r. przez Gimnazjum nr 2 w Rzeszowie.

### Zmagania konkursowe

Z wielką radością informujemy, że uczennice klasy 6 Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach: **Martyna Sarama i Sylwia Mazan**, zostały laureatkami I miejsca Powiatowego Konkursu Nauk Przyrodniczych „Żbik”, organizowanego przez Gimnazjum nr 2 w Rzeszowie. Wzięło w nim udział czterech szóstoklasistów. Konkurs składał się z dwóch etapów. Najpierw w szkole należało rozwiązać test wiedzy, zawierający 10 zadań problemowych i obejmujący zagadnienia czterech przedmiotów przyrodniczych: chemii, fizyki, geografii i biologii. Po zakwalifikowaniu się całej czwórki do finału, **Martynę i Sylwię** oraz ich dwóch kolegów z klasy; **Damiana Kowalskiego i Radosława Malca**, czekała ciężka praca. Musieli wybrać, przygotować i opisać doświadczenie przyrodnicze, a następnie, w finale zademonstrować samodzielnie przygotowany eksperyment oraz jego dokumentację w postaci prezentacji multimedialnej. **Sylwia Mazan i Martyna Sarama** w drugim etapie konkursu po mistrzowsku wykonały doświadczenie chemiczne pt. „Szalona piana”, poparte naukowymi wnioskami, znacznie wybiegającymi poza program nauczania klasy 6. Były podczas pokazu bardzo pro-

fesjonalne. Urzekły jury i całą zgromadzoną publiczność swą wiedzą i sposobem jej przekazu. Świetnie i rzeczowo w powiatowym etapie konkursu, zaprezentowali się także chłopcy z klasy 6. **Damian Kowalski i Radek Malec** pokazali eksperyment z dziedziny fizyki pt. „Płyn nienewtonowski”. Wzbudzili wśród zgromadzonych uczniów, nauczycieli i Komisji konkursowej bardzo duże zainteresowanie.

### Sukces – to wynik rzetelnej pracy uczniów i nauczycieli

Cała czwórka uczniów przygotowywała się do drugiego etapu konkursu przez dwa miesiące, pod czujnym okiem nauczyciela przyrody **Agnieszki Lewieniec**. Wykonała kilkanaście prób doświadczeń, aby wreszcie osiągnąć najwyższy poziom. Serdecznie gratulujemy im nie tylko wiedzy, pomysłowości i pracowitości, ale też... cierpliwości, bo eksperymenty trwające kilkanaście sekund często trzeba przygotowywać kilka tygodni, by osiągnąć maksimum satysfakcji.



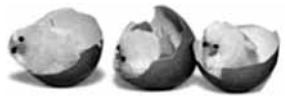
Laureatki i finaliści Powiatowego Konkursu Nauk Przyrodniczych „Żbik” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach.



**Martyna Sarama i Sylwia Mazan** przygotowują swój chemiczny eksperyment.



Laureatki I miejsca odbierają nagrodę z rąk dyrektora Gimnazjum nr 2 w Rzeszowie.



Agata Micał

Gimnazjaliści z Rudnej Wielkiej wiedzą już, co to jest OZE



# Odnawialne źródła energii

## „Dbajmy o przyszłość OZE”

**OZE – to odnawialne źródła energii, temat bardzo aktualny, który wzbudza wiele emocji. Nie ma jednak wątpliwości, że energia odnawialna będzie miała coraz większy wpływ na nasze życie. Stąd pomysł, aby uczniowie dowiedzieli się więcej o OZE i dlatego gimnazjaliści z ZS w Rudnej Wielkiej wzięli udział w ogólnopolskim projekcie badawczym „Dbajmy o przyszłość OZE”.**

### Współodpowiedzialność za środowisko naturalne

Uczestnicy – to klasa I b, którymi opiekowały się nauczycielki: Dorota Szetela i Agata Micał. Uczniowie zaplanowali poszczególne działania, stworzyli harmonogram pracy i podzielili się obowiązkami. Projekt składał się z 11 elementów. Gimnazjaliści wzięli udział w warsztatach prowadzonych przez specjalistów z Podkarpackiego Klastra Energii Odnawialnej podczas Podkarpackiego Festiwalu Nauki i Techniki, który odbył się 28 listopada 2014 r. w Łąncucie. Bogatsi w teoretyczną i praktyczną wiedzę, sami zorganizowali warsztaty dla rodziców podczas zebrania wywiadowczego. Zaprezentowali wtedy przygotowaną przez siebie prezentację multimedialną „Odnawialne Źródła Energii”, a także omówili temat OZE na przykładzie wykonanych własnoręcznie makiet przedstawiających zapórę wodną, wiatrak i baterie słoneczne. Następnie uczniowie zorganizowali dwa szkolne konkursy przeznaczone dla SP i gimnazjum: quiz wiedzy i konkurs plastyczny. Pierwszoklasiści opracowali regulaminy, przygotowali pytania do quizu, ogłosili i przeprowadzili konkursy. Uczniowie zaprosili specjalistów do pracy w jury, zakupili nagrody, przygotowali dyplomy, a wreszcie zorganizowali uroczyste wręczenie nagród przez Panią Dyrektora Zespołu Szkół.

### Działania proekologiczne – nauka i zabawa

Innym zadaniem było przeprowadzenie warsztatów dla dzieci z wykorzystaniem kreatywnych zestawów edukacyjnych „Wind Power”, „Solar Power” i „Water Power”. Gimnazjaliści zaprezentowali młodszym kolegom m.in. zasady działania wiatraków oraz baterii słonecznych. Ze specjalnych klocków zostały zbudowane pojazdy napędzane energią wody, słońca i wiatru. Zabawowa forma warsztatów była bardzo atrakcyjna i uczestnicy ani przez chwilę nie byli znudzeni zajęciami.

Wszystkie nasze działania były na bieżąco monitorowane i dokumentowane. Informacje umieszczaliśmy na szkolnej stronie WWW, gazetce ściennej w gimnazjum, a finalnym produk-

tem projektu było wydanie specjalnego numeru gazetki szkolnej „Głos Małolata”.

### Wspólnota inicjatyw i efektów

Uczestnicy projektu promowali działania związane z OZE, mieli świadomość współodpowiedzialności za środowisko i popularyzowali zachowania proekologiczne. Forma projektu wyzwoliła wśród uczniów działania kreatywne, umiejętność pracy w zespole, poczucie odpowiedzialności za siebie i innych, a także poczucie sprawstwa. Gimnazjaliści pokonywali nie tylko trudności organizacyjne, ale również te związane z wypełnianiem szczegółowej dokumentacji, ponieważ projekt – „Dbajmy o przyszłość OZE” – zgłosiliśmy do konkursu, który zorganizowała Fundacja PROMETHEUS z Torunia. Walczymy o główną nagrodę – bezpłatną wycieczkę do Torunia i udział w ciekawych zajęciach (m.in. seans w Planetarium,



Prezentacja dla rodziców.

spektakl w Bajów Pomorskim, a także wizyta w Laboratorium Odnawialnych Źródeł Energii UTP w Bydgoszczy). Z niecierpliwością czekamy na wyniki.



Zajęcia dla klasy VI.



Z życia Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej

Bogusława Arkuszyńska, Joanna Wisniewska

# Alarm dla bioróżnorodności Podkarpacia

Taki tytuł nosi projekt realizowany ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego w III i IV klasie Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej.

Uczniów szkoły podstawowej zaprosiło do udziału Stowarzyszenie „EKOSKOP” z Rzeszowa. 40 szkół i dziesięć lokalnych Centrów Edukacji Ekologicznej, a wśród nich – uczniowie klas trzeciej i czwartej będą szukać pereł bioróżnorodności, badać je, a przede wszystkim – uczyć się i bawić. Wystawy, wycieczki, warsztaty plenerowe, badania laboratoryjne z wykorzystaniem ekomobila to tylko niektóre z czekających na uczestników atrakcji. O działaniach będziemy informować na bieżąco.

## Już wystartowaliśmy!

Nauczycielki – Joanna Wiśniewska i Bogusława Arkuszyńska 5 września 2014 roku wzięły udział w konferencji otwierającej projekt.

Po przedstawieniu zespołu realizatorów omówiono główne wydarzenia i zapoznano uczestników z planem działań na lata 2014-2016. Było nie tylko oficjalnie, ale i roboczo, a przede wszystkim sympatycznie i apetycznie (ekologiczny poczęstunek!).

## Pierwsze warsztaty tematyczne

17 grudnia 2014 roku przed szkołą w Rudnej Wielkiej pojawił się „Bioróżnoroddek” – to EkoMobil będący obwoźnym laboratorium. Tym razem uczniowie objęci (i nie tylko) projektem „Alarm dla bioróżnorodności” wzięli udział w warsztatach stacjonarnych zorganizowanych przez Stowarzyszenie EKO-SKOP.

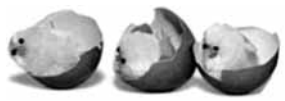
Klasy młodsze, czyli I-III, uczestniczyły w godzinnych szkoleniach wprowadzających w tematykę flory i fauny Podkarpacia zagrożonych wyginieciem. Dzieci zabrały do domów kartonowe pudełka do zbiórki zużytych baterii, a rodzicom pochwalili się posiadaniem „Paszportów do Ekolandii”. Z zaproponowanych zabaw z pewnością opowiedziały o odgadywaniu odgłosów zwierząt, bo okazało się, szczeka nie tylko pies, a dzieciół nie tylko kuje...

Uczniowie klas IV-V dowiedzieli się, czym jest bioróżnorodność i dlaczego należy ją chronić. Grę z mapą świata przeprowadziła wolontariuszka Marie z Francji, a w trakcie zabawy dzieci mogły sprawdzić swoją znajomość języka angielskiego. Mikroskopowanie wzbudziło ogromny entuzjazm, a okazy zgromadzone w laboratorium zatrzymywały uczniów również w czasie przerw.

Nie możemy się doczekać dalszego ciągu specjalistycznych działań...

Zaciekawionych projektem zapraszamy na strony: [www.ekoskop.rzeszow.pl](http://www.ekoskop.rzeszow.pl), <http://alarmdlabio.pl/index.php/pl>.





Joanna Wiśniewska

## III miejsce w ogólnopolskim konkursie językowym Langloo Cup! Mistrzostwa Polski Uczniów w Nauce Języka Angielskiego



**K**lasa III a Gimnazjum w Zespole Szkół w Rudnej Wielkiej zdobyła III miejsce w kategorii zespołowej w ogólnopolskim konkursie Langloo Cup, którego wyniki zostały ogłoszone 16 grudnia 2014 roku na stronie internetowej <http://langloo.com/langloocup>.

Były to I Mistrzostwa Polski Uczniów w Nauce Języka Angielskiego. Konkurs polegał na tym, że uczniowie musieli

przez okres miesiąca uczyć się języka angielskiego online na platformie e-learningowej, po uprzednim rozwiązaniu testu poziomującego i zostaniu przydzielonym do odpowiedniej grupy. Zwycięzcy zostali wyłonieni nie tylko na podstawie testu końcowego, ale też systematyczności pracy na platformie i osiągniętych postępów w nauce.

W kategorii indywidualnej na poziomie pre-intermediate/intermediate **II miejsce zajęła Agnieszka Lew, kl. III**

Gimnazjum. Uczennica wygrała następujące nagrody:

- Pen Drive 8 GB na rękę z oprogramowaniem antywirusowym FSecure,
- prenumerata czasopisma Komputer Świat on line na 6 miesięcy,
- dostęp do serwisu Neurogra.pl – Profesjonalne Treningi Umysłu na 3 miesiące.

Opiekunem uczniów była Joanna Wiśniewska. ■

Anita Wojnar

## Aktywne ferie zimowe 2015 w ZS w Rudnej Wielkiej

**F**erie zimowe to bardzo oczekiwany czas dla uczniów, ale również i nauczycieli. Czas odpoczynku i „naładowania akumulatorów” na dalsze pół roku wyęžonej pracy. Są jednak tacy uczniowie, którzy bardzo chętnie przebywają w szkole nawet w czasie wolnym od nauki. I właśnie dla takich aktywnych dzieciaków w pierwszym tygodniu ferii (2-6 lutego 2015 r.) zorganizowane zostały zajęcia w naszej szkole.

Każdy dzień był przeznaczony na doskonalenie i kształtowanie innych umiejętności i zdolności. Każdy dzień otrzymał też swoją nazwę.

### „Artystyczny poniedziałek”

uczniowie spędzili na tworzeniu mini cukierni z ciastoliny. Miniaturowe ciasteczka i mikroskopijne lody sprawiły, że dzie-



ciaki zatęskniły za letnimi dniami, w czasie których można bezkarnie objadać się zimnym smakołykiem. Układanie origami sprawiło również wiele frajdy, zważywszy, że wszystkie wytwory małych artystów, można było podziwiać jeszcze długo po zakończeniu ferii.

W czasie

### „historycznego wtorku”

odwiedził dzieci i młodzież szkolną Michał Bogaczewicz, prezes Zarządu Stowarzyszenia na Rzecz Historii i Tradycji „Polska Historyczna” działającego przy Muzeum Okręgowym w Rzeszowie, który w bardzo interesujący sposób opowiadał o „Gardarikach” – grupie rekonstrukcji historycznej, zajmującej się odtwarzaniem życia, kultury dawnych społeczności, dawnych rzemiosł i zawodów. Pan Michał przywiózł ze sobą średniowieczne stroje, narzędzia codziennego użytku, drobną broń, a przede wszystkim wiele ciekawych informacji na temat życia w tej epoce. Uczniowie chętnie przymierzali stroje, robili mnóstwo zdjęć i można powiedzieć, że pod wpływem tych opowieści u Dominika – ucznia pierwszej klasy objawił się talent rycerski. Jego fascynacja zbroją była tak duża, że ciężko było go od niej oderwać. Dopiero wyjście na salę gimnastyczną ostudziło zapał rycerza, który błyskawicznie zamienił się w sportowca. Uczniowie nauczyli się nowej zabawy nazywanej „Trzeciakiem”, która polega na tym że uczestnicy leżą dwójkami na obwodzie dużego koła zachowując odstęp 3-4 kroków pomiędzy poszczególnymi dwójkami. Spośród par wybiera się jedną, która rozpoczyna zabawę w ten sposób, że jeden ucieka, drugi za nim goni. Uciekający chroniąc się przed schwytaniem, kładzie się przed najbliższą dwójką jako pierw-



szy, wówczas ostatni z powstałej w ten sposób trójki musi uciekać. Jeśli jednak zostanie schwytyany, wówczas zmieniają się role. Śmiechu podczas trwania tej zabawy było co niemiara i uczniowie codziennie prosili, aby się w nią bawić.

### „Zimowa środa”

mile nas zaskoczyła piękna pogoda, więc uczniowie przebywali na świeżym powietrzu, spędzając czas na zabawach na śniegu. Ponieważ „Orlik” zapraszał białą nawierzchnią, dzieciaki z radością i entuzjazmem „wywijali” aniołki na śniegu. Ale największą radość sprawiła bitwa na śnieżki, w czasie której rywalizacja była przeogromna. Po powrocie w szkole czekała na nas ciepła herbata i pyszne bułeczki. Rozpoczęta na śniegu drużynowa rywalizacja miała swój dalszy ciąg na sali gimnastycznej. Uczniowie brali udział w wyścigach rzędów, a na zwycięzców, jak również i pokonanych czekały słodkie nagrody.

### „Sportowy czwartek”

– jak sama nazwa mówi – był poświęcony grom i zabawom sportowym w sali gimnastycznej. Chłopcy brali udział w turnieju piłki nożnej, przygotowanym przez nauczycieli wychowania fizycznego z Rudnej Wielkiej i Świlczy. Mecze piłkarskie ZS Rudna Wielka – ZS w Świlcza odbywały się w dwóch

kategoriach: dla klas 3 i 4 oraz 5 i 6. Dziewczynki w tym czasie kibicowały swoim drużynom, zagrzewając je do walki. sportowej. Obydwie drużyny schodziły z parkietu ze zwycięskimi minami, bo przecież chodziło o dobrą zabawę. Po zakończonych rozgrywkach w uczniów wstąpił duch współzawodnictwa – oczywiście według zasad fair play – i znowu czekały na nich miłe nagrody niespodzianki.

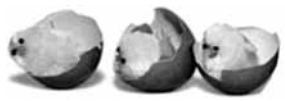
### „Filmowy piątek”

zakończył zajęcia w szkole. Dzieci wyjechały do kina na film „Pingwiny z Madsagaskaru”. Wyjazd odbył się komunikacją miejską, co było dla dzieci dodatkową przygodą, gdyż coraz rzadziej korzystają z takich przejażdżek. Dzieci były bardzo zadowolone. Seans odbywał się w wersji 3D, co dodatkowo wzbogaciło doznania uczniów. Jak zwykle „popcorn” i „cola” były nieodzownym elementem oglądania, a dodatkowo bonusowa wata cukrowa osłodziła czas oczekiwania na autobus powrotny do domów. Uczniowie radośni i zadowoleni wracali do rodziców.

Ferie w szkole upłynęły bardzo szybko, a co najważniejsze bezpiecznie. Każde dziecko znalazło na tych zajęciach coś dla siebie i nawet obyło się bez większego korzystania z komputera. Wszak ruch to zdrowie i niech to będzie mottem tych minionych ferii.







Renata Dyło-Skiba

# Jasełka w Zespole Szkół w Bratkowicach

„Jezusa narodzonego wszyscy witajmy”

Jasełka należą do bożonarodzeniowych tradycji. Ukazują czas narodzenia Jezusa oraz osoby uczestniczące w tym wydarzeniu. Do Dzieciątka przychodzili różni ludzie, aby złożyć dary. Biegli biedni, prości pastuszkowie niosący ser, chleb, mleko, ale też przybywały cudzoziemscy monarchowie w pięknych szatach.

## Aspekt religijny spektaklu

19 grudnia 2014 r. na sali gimnastycznej uczniowie klasy drugiej i czwartej Szkoły Podstawowej przedstawili jasełka pt. „Jezusa narodzonego wszyscy witajmy”, opracowane i przygotowane według pomysłu nauczycielki Bogusławy Marek, przy współpracy z nauczycielkami: R. Dyło-Skibą i A. Pełczyńską. Dzięki małym aktorom oglądający przenieśli się do betlejemskiej stajenki. Zanim jednak nastąpił ten moment, dzieci przypomniały scenę poszukiwania miejsca w Betlejem, gdzie mogłoby narodzić się Boże

Dziecię. Nie było dla Józefa i Maryi miejsca w gospodzie, ale znalazło się ono w szopce. To tutaj przybyli mali pastuszkowie, przebudzeni przez anioła. To do lichej stajenki przybyli też mędrcy ze Wschodu, aby w nowo narodzonym dostrzec długo oczekiwanego Syna Bożego i oddać mu pokłon.

## Żywy teatr z „aktorami”

W jasełkach dzieci wspaniale wcieliły się w kreowane postacie, które kolejno witały Dzieciątka. Mali aktorzy odtworzyli zawarte w Ewangelii wydarzenia: oznajmienie przez aniołów radosnej nowiny o narodzeniu Syna Bożego, przybycie pasterzy do betlejemskiej szopki i pokłon Trzech Króli. Nie zabrakło też okrutnego króla Heroda, Śmierci i Diabełka. Występujący stworzyli ponadto korowód adorujących Jezusa dzieci, przybyłych z różnych stron świata. W jasełkach uczestniczyli wszyscy uczniowie z klasy drugiej. Dla każdego znalazła się

rola, każdy z nich miał swój udział w tym, by publiczność mogła wraz z nimi przenieść się do Betlejem. Gromkie oklaski świadczyły o tym, że mali aktorzy zrobili to pięknie.

## Kolędowanie „Małemu”

Dzięki wyśpiewanym głośno i z wielkim zaangażowaniem kolędom i pastorałkom mogliśmy poczuć magię świąt. To wydarzenie na długo pozostanie w naszej pamięci. Było dla wszystkich ważnym i szczególnym przeżyciem. W dzisiejszych czasach żyjąc w pośpiechu często zapominamy o prawdziwym sensie Bożego Narodzenia.

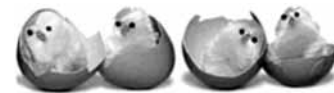
Na zakończenie Dyrektor Szkoły mgr Joanna Różańska podziękowała za przygotowanie uroczystości, złożyła serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne wszystkim nauczycielom, uczniom, rodzicom i pracownikom szkoły. ■

Renata Dyło-Skiba

# Dzień Seniora w Zespole Szkół w Bratkowicach



Dziękujemy za miłość, za serce, za troskę, za tę chwilę...



**T**radycyjnie, jak co roku w Zespole Szkół w Bratkowicach zorganizowano „Dzień Seniora”. Święto Babci i Dziadka – to wielkie wydarzenie. Gromadzi wielu zacnych gości, którym towarzyszy radosna i świąteczna atmosfera. Na uroczystość uczniowie przygotowują dla swoich ukochanych Babć i Dziadków program artystyczny.

W niedzielę 18 stycznia 2015 roku sala gimnastyczna „wypełniła się po brzegi” zaproszonymi gośćmi. Wśród zgromadzonych obecny był ks. proboszcz **Józef Książek** oraz Wójt Gminy Świlcza mgr inż. **Adam Dzedzic**. W wyjątkowość spotkania wprowadziła wszystkich ciepłymi słowami dyr. szk. **Jolanna Różańska**, która serdecznie powitała licznie przybyłych na uroczystość.

Na program artystyczny złożyły się:

- Jasełka „Jezusa narodzonego wszyscy witajmy” – wykonawcy kl. II i IV,
- Scenka rodzajowa „Rzepka” – wykonawcy – kl. I,
- Występ zespołu muzycznego – kl. III i V,
- Pokaz musztry paradnej – bratkowiccy „Strzelcy” – uczniowie klas gimnazjalnych,
- Koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu szkolnego chóru mieszane-go.

Obecni na sali seniorzy nie ukrywali zachwyty dla talentu, umiejętności oraz zdolności wykonawców – swoich wnuków.

Piękne stroje występujących uczniów i oryginalna scenografia, jak też miła atmosfera na sali, wspólne śpiewy i wzajemna życzliwość pozostaną zapewne na zawsze w pamięci uczestników.

Przygotowanie szkolnych uroczystości dla środowiska wcale nie jest proste. Oczekiwania gości spoza szkoły są wielkie, dołącza się również trema młodych – artystów i świadomość również promocyjnej roli, jaką poprzez uroczystości środowiskowe pełni nasz Zespół Szkół.. Podkreślić wypada nazwiska nauczycieli przygotowujących recytacje, inscenizacje, dekoracje i całą sferę logistyczną uroczystości: Byli to Kol. Kol. Elżbieta Bąk, Renata Dyło-Skiba, Marek Florczak, Grażyna Lasota, Agnieszka Lewieniec, Bogusława Marek, A. Pełczyńska, Artur Szary (porządek alfabetyczny).

W końcowej części uroczystości, w rozmowach prywatnych, miło było słyszeć pozytywne oceny części artystycznej, pomysłu organizacji, corocznie, w okresie karnawału przysłowiowego Dnia Seniora oraz słowa podziękowań dla przygotowujących uroczystość.



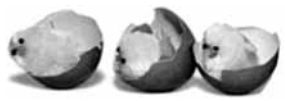
*Nad Bratkowicami jeszcze gwiazdy świeciły...*



*... a nastrój był przyjemny i miły.*



*„Hej, użyjmy żywota, wszak żyjem tylko raz”.*



Lucyna Rzepka



# Podsumowanie Ferii 2015 w Zespole Szkół w Trzcianie i Regionalnym Domu Tradycji Ludowych przy Zespole Szkół w Trzcianie

Czas ferii zimowych to temat, który bardzo często pojawia się w styczniu w rozmowach na szkolnych korytarzach. Gdy upragnione ferie rozpoczęły się w naszym województwie 2 lutego 2015 roku, wielu uczniów postanowiło skorzystać z niezwykle interesujących zajęć odbywających się w szkole i prowadzonych przez tutejszych nauczycieli: Marię Stachurę-Sołtys, Lucynę Rzepkę i Jana Ślączkę. Zajęcia feryjne odbywały się także w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych, gdzie zajęcia prowadził Zbigniew Lis.

## Gry planszowe i spotkanie z przedstawicielami Straży Gminnej

Pierwszy dzień wolny od nauki szkolnej uczniowie spędzili na ciekawych zajęciach w szkole. „W krainie gier planszowych” – nowoczesne planszówki zastąpiły komputer. Regionalny Dom Tradycji Ludowych w tym samym czasie zaprosił na zajęcia edukacyjne pt. „Gminna Straż strzeże nas”. Zajęcia z przedstawicielami Straży Gminnej Gminy Świlcza odbyły się w RDTL. Komendant Krzysztof Sadecki i st. straż. Marek Krajewski ciekawie mówili o swych zadaniach i współpracy z mieszkańcami gminy. Uczniowie mogli dowiedzieć się że Straż Gminna m.in. chroni spokój i porządek w miejscach publicznych, kontroluje ruch drogowy, pomaga w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych, zabezpiecza miejsca przestępstw a także współdziała z różnymi

organami państwowymi i samorządowymi. Uczestnicy spotkania mieli możliwość zobaczyć, jak wygląda ubranie strażnika, obejrzeć podstawowe wyposażenie do pracy jak: kajdanki, lizak, pałka. Spotkanie bardzo podobało się uczniom i zapewne długo pozostanie w ich pamięci.

## Gaszą pożary materii, wzniecają pożary ducha...

We wtorek RDTL zaproponował spotkanie ze strażakami miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Strażacy opowiedzieli o historii OSP w Trzcianie, o zdarzeniach, które najbardziej utkwiły im w pamięci w czasie różnych akcji: np. pożary, wypadki samochodowe, powódź, wichura i huragany. Przypomnieli o tym, jak należy się zachować w takich sytuacjach i jak uzyskać pomoc. Dzwoniąc pod specjalne, bezpłatne alarmowe numery telefonów – **998, 112 można uzyskać szybka pomoc.**

Przedstawili także zadania strażaków oraz zademonstrowali wyposażenie i sprzęt, jakim dysponują: pompy i agregaty, aparaty prądotwórcze, pompy pływające, pompy szlamowe i półszlamowa, pompa głębinowa. Z zakresu ochrony górnych dróg oddechowych: zapasowe butle do aparatów powietrznych. Z zakresu ratownictwa technicznego: nożyce, rozpiera-cze, komplet łańcuchów, zestaw ręczny do obcinania pedałów



**Kim zostaniesz przyjacielem  
– po warsztatach w RDTL-u?**





oraz wyważania drzwi, piłę ręczną do szyb. Z zakresu ratownictwa medycznego: plecak, szyny Kramera oraz składaną deskę.

Dzieci czuły się szczęśliwe. Mogły dotykać, oglądać, testować niezwykle ciekawe sprzęty.

### *Kobieto, kobieto, choć tyle masz wad...*

W szkole w tym dniu odbyły się zajęcia szczególnie adresowane do uczennic „W krainie wizażu i kosmetyków – czyli Kobietą być” – spotkanie z kosmetyczką i fryzjerką. Świetlica szkolna zamieniła się w salon fryzjersko-kosmetyczny. W powietrzu czuć było zapach kosmetyków do pielęgnacji skóry, włosów, rąk. Spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem i dało wiele radości. Po kosmetyczno-fryzjerskich metamorfozach aż trudno było poznać niektóre uczennice.

### *Dla rozrywki i wypoczynku*

Kolejne dni w RDTL upłynęły pod znakiem spotkań z ciekawymi ludźmi, np. z A. Hadałą zajmującą się problematyką zdrowej żywności i Andrzejem Dworakiem – miłośnikiem i hodowcą koni.

W szkole odbywały się zajęcia sportowe, teatralne, taneczne, dodatkowe zajęcia z języka polskiego, angielskiego i niemieckiego. RDTL kontynuował zajęcia praktyczne dla miłośników fotografii – „Foto ABC” oraz miłośników glinolepów „Z ceramiki wyrobione”.

Uczniowie, którzy uczestniczyli w zajęciach cieszyli się z tych miłych spotkań tak różnych od codziennych obowiązków szkolnych. By przywołać wspomnień czar zapraszamy do galerii foto.

### *Spotkanie Klubu Ludzi Ciekawych Wszystkiego - RDTL przy ZS w Trzcianie*



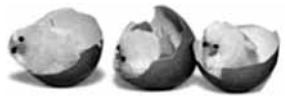
Fot. Z. Lis

### *Zgrupowanie ZTN „Kololet” w Groniu-Leśnicy, 2-4 lutego 2015 r.*



### *Na parkiecie i lodzie czują się mistrzami!*





# Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Kornela Makuszyńskiego w Mrowli

W ubiegłym numerze dzięki wspianiałym rodzicom naszych uczniów mogliśmy Państwu przedstawić sylwetki naszych podopiecznych. Dziś również odkrywamy kolejne kolory palety jaką jest miłość rodzicielska. W niej każde dziecko ma swój niepowtarzalny kolor. Dziś zatem mamy przyjemność pochwalić się Gabrysią i Kacprem.

## Gabrysia Szczepańska

Gabrysia jest bardzo pogodnym i radosnym dzieckiem. Jest wrażliwa i opiekuńcza. Lubi pomagać młodszym. Jest uparciuszką, ma swoje zdanie. Bardzo lubi muzykę. Największe radości, jakie były nam dane w rodzinie zawsze dotyczyły osiągnięć Gabrysi i czasu gdy pojawił się jej brat. Wcale nie trzeba przenosić gór, by czuć się szczęśliwym. Dla nas jest to czas, gdy jesteśmy razem. Nakrywamy do stołu, przygotowujemy kanapki. Wyjeżdżamy na wakacje lub aktywnie spędzamy czas. Takie małe szczęścia ludzi, którzy mają swoje dzieci. Najbardziej rozczuliła Nas tym, że kiedy na świecie pojawił się młodszy brat od początku wytrwale pracowała nad „miłością” i budowaniem więzi, pielęgnowała go, uczestniczyła w jego życiu w pełni ofiarowując mu siostrzana miłość.



Baliśmy się tego okresu, gdy Gabrysia rozpoczynała naukę w szkole. Jak odnajdzie się w nowym środowisku? Ale na szczęście okazało się, że dzięki przyjaznej kadrze, córka bardzo polubiła szkołę. Któregoś dnia Gaba bardzo zaskoczyła nas swoją samodzielnością. Pewnej soboty, gdy wszyscy jeszcze spali, wstała, sama się umyła i ubrała, pościeliła łóżko i zrobiła śniadanie. Byliśmy z niej bardzo dumni. Widzimy, że pobyt w internacie miał w nauce samodzielności największy udział. Nauczyła się robić rzeczy, których w domu nigdy nie robiła: nie umiała piec ciast, posługiwać się drobnym sprzętem AGD, a teraz sama potrafi wykazać inicjatywę w kuchni i czerpie z tego ogromną satysfakcję. Bardzo cieszy nas to, że jest lubiana i ma przyjaciół. Lubi uczestniczyć w piknikach rodzinnych, zresztą cała nasza rodzina z wielką przyjemnością w nich uczestniczy. Bardzo podoba się nam również inicjatywa imprez okolicznościowych, takich jak urodziny, Jasełka, dzień mamy i taty.

Mama Agnieszka Szczepańska o córce Gabrieli

## Kacper Słowik

Pogodny, uczuciowy wrażliwiec, ciągle pożerający swoje palce, dzielący się wszystkim ze wszystkimi – to mój syn. Pierw-

sze długo oczekiwane kroki zrobił w wieku 6 lat, ale tej wartości doświadczyliśmy rodzinnie jak największego szczęścia. Potem Pierwsza Komunia Święta, wesele brata, święta, kolejne urodziny – to takie ciągłe ceremonie rodzinne z dużą porcją szczęścia.

Gdy rozpoczął naukę, bałam się rozłąki, czy zostanie zrozumiany przez opiekunów – gdyż nie mówi? Jak poradzi sobie z nowym otoczeniem, jak minie pierwsza noc poza domem? Ale bardzo szybko okazało się, że jest świetnie. Bardzo pozytywnie zadomowił się w społeczności internatu, odnalazł w grupie swoje miejsce, stał się samodzielny, zaczął występować w przedstawieniach, służyć do Mszy Świętej, wyjeżdżać na wyieczki kilkudniowe, uczestniczyć czynnie w lekcjach pokazowych. Mi przybyło czasu, a Kacper wydorósł. Mam świadomość jego samodzielności i radości trwania w grupie rówieśniczej, co daje mi poczucie szczęścia i spokój wewnętrzny.

Jestem bardzo dumna, gdy myślę o Jego dobrym sercu, ogromnym poczuciu empatii, radości z dzielenia się, wspianiałym darze dobrej pamięci, tego, że chce zawsze nieść pomoc komuś, kto tego potrzebuje. Mimo, że mam ogromne obawy patrząc w przyszłość, wierzę w to, że znajdą się ludzie, którzy pokochają moje dziecko i w pełni zaakceptują. Pokochają Go za to Kim jest i otoczą Go miłością Jaką każdy rodzic obdarza swoje dziecko.

Anna Słowik o synu Kacprze





Ludwika Oleksak



# Samorządność uczniowska

## Formułowanie samorządności uczniowskiej

Efektywność pracy wychowawczej zależy w dużej mierze od sposobu wprowadzenia samorządności wśród uczniów. Możliwość udziału w podejmowaniu decyzji powinien mieć każdy uczeń szkoły. Dzięki temu każdy członek społeczności szkolnej będzie miał przekonanie, że to, co dzieje się w szkole, jest za jego aprobatą i w jego interesie.

Dobrze funkcjonująca w szkole samorządność przynosi uczniom wiele korzyści, m.in.:

- uczy demokratycznych form współżycia społecznego,
- kształtuje postawy świadczące o gotowości do zachowań prospołecznych,
- pogłębia odpowiedzialność moralną,
- uczy wzajemnego wspierania się uczniów, współdziałania i współodpowiedzialności,
- uczy spontanicznego tworzenia zespołów uczniowskich,
- pomaga w identyfikacji liderów młodzieżowych.

## Samorządność w ZST-W w Trzcianie

Już od pierwszych dni pobytu w szkole, nasi uczniowie zaczynają działać na rzecz klasy/szkoły wkładając w to wiele wysiłku. Aktywnie działają w Poczcie Sztandarowej szkoły, organizują pomoc dla potrzebujących w ramach Szkolnego Caritas, aktywnie działają w Klasowych Samorządach oraz biorą aktywny udział w promocji szkoły.

Wielkie znaczenie w angażowaniu uczniów na rzecz społeczności szkolnej i lokalnej ma opiekun Samorządu Szkolnego. W naszym Zespole Szkół tę zaszczytną a zarazem odpowiedzialną funkcję pełni mgr Monika Oleszczuk, zaś Młodzieżową Radą Internatu opiekują się mgr Elżbieta Pyska. Obie Panie w oparciu o znajomość psychologicznych mechanizmów zachowania człowieka, w tym istoty procesu motywacyjnego, pracują nad mobilizowaniem uczniów do działania. Uczniowie wkładają wiele wysiłku w pracę na rzecz szkoły i środowiska. Współpracują z Gminnym Żłobkiem i Przedszkolem w Trzcianie – czytając dzieciom bajki, organizując Mikołajki. Tradycją naszej szkoły jest Świątowy Dzień Rzucania Palenia, organizowany już po raz dziesiąty. Z tej okazji zapraszamy przedstawicieli uczniów szkół z całej gminy – promując zdrowy styl życia. Poradnictwo zawodowe dla klas trzecich technikum prowadzone jest również z udziałem naszej młodzieży. Powyżej podaję tylko niektóre przykłady angażowania uczniów naszej szkoły.

Każdy z wychowanków ma potencjał, który wywodzi się z naturalnej potrzeby przynależności, aktywności i odnoszenia sukcesów, potrzeby dzielenia się wiedzą i pasją. Naszą rolą jako nauczycieli i wychowawców jest wpierw dostrzeżenie i docenienie potencjalnych możliwości i talentów uczniów.

Kolejnym krokiem jest zachęta skierowana do młodzieży, aby angażowała się w działalność Samorządu Szkolnego.

## Zimowe party dla liderów

Z przeprowadzonych ankiet wśród naszych uczniów wynika, że lubią oni, gdy pokazuje się efekty ich działań, docenia każdy wysiłek włożony w zadania, które wykonali.

Dobłą okazją do docenienia pracy młodzieży jest organizowany w każdym roku Dzień Prymusa, wycieczka dla prymusów, cykliczne spotkania z liderami młodzieżowymi oraz bieżące działania zamieszczane na szkolnej stronie internetowej.

17 lutego 2015 r. zostało zorganizowane zimowe party dla liderów młodzieżowych, którego celem było podsumowanie pracy za I semestr oraz ustalenie działań na kolejne miesiące br. szkolnego.

Uczniowie przy słodkich smakołykach dzielili się wrażeniami związanymi z podejmowanymi przez nich zadaniami.

Podsumowując myśli na temat kształtowania samorządności uczniowskiej stwierdzam, że przy umiejętnej współpracy wychowawców potencjał uczniowski staje się dynamiczny i pasjonujący.



Wojciech Wdowik



# O kształtowaniu i ochronie naszego środowiska naturalnego

**G**mina Świlcza na Podkarpaciu zachwyca bogactwem krajobrazów oraz dobrze zachowanymi cennymi siedliskami przyrodniczymi. Ich zróżnicowanie dowodzi różnorodności występującej tu fauny i flory. O unikatowości przyrody świadczy to, że znaczna część jej powierzchni to obszary chronione. Konieczność ochrony środowiska stymuluje prowadzenie naukowych badań na rzecz rozwoju nowych technologii i kreowania postaw „eko”.

Z punktu widzenia onomastyki (nazewnictwa) już sama nazwa wsi Trzciana przywołuje skojarzenia roślinne.

Jak głosi przekaz ustny o najstarszych dziejach Trzciany opisany w wydawnictwie monograficznym pt. „Trzciana zarys dziejów wsi”, Trzciana 2007 r. nazwa wsi Trzciana pochodzi od rośliny zwanej trzcina (trzcina pospolita *Phragmites communis*), która licznie rośla w północnej części osady wzdłuż rzeki Mrowla.

Trzciana jako zorganizowana wioska istniała już w połowie XIV w. Z pewnością istniały skupiska osadnicze ludności jeszcze przed nadaniem zwierzchnictwa dziedzica i lokowaniem wsi.

W czasie najazdu Tatarów na Polskę w 1241 roku został zdobyty Sandomierz i, jak głosi legenda, zakonnicy, najprawdopodobniej dominikanie tam mieszkający zostali wymordowani. Tylko czterem udało się uciec z płonącego miasta i schronić się na skraju ówczesnej Puszczy Sandomierskiej na terenach podmokłych, porośniętych trzcina. Dając wiarę przekazowi ustnemu rzeczywiście dzisiejsze tereny północnej Trzciany nieopodal rzeki Mrowla odpowiadałyby tym warunkom.

Pierwsza wzmianka o Trzcianie pojawiła się w wykazach „Świętopietrza dębickiego” w 1326r. Licząc od roku bieżącego do wydarzeń najazdu tatarskiego upłynęło około 774 lata, czyli prawie 8 wieków. Jak wiele zmian przyrodniczych, wodnych klimatycznych itp. w tym czasie mogło się dokonać!

## Współdziałanie przyrody i człowieka

Trzcina pospolita to wieloletnia trawa wysokości około 4 m, o bardzo silnym kłączu podziemnym i długich rozłogach, cała jest sinozielona. Zdźbła wysokie, wzniesione ku górze grube utrzymują pozycję stojącą. Kwiaty drobne, zebrane w dużą rozpięchłą wiechę, przechyloną w jedną stronę. dodają jej urody. Wysokie trzciny znakomicie nadawały się jako miejsce poczucia bezpieczeństwa i schronienie, zarówno przed ludźmi jak i dzikim puszczańskim zwierzem – nieproszonymi gośćmi. Ułatwiały budowę siedlisk, zasłaniały przed wiatrami i nadawały się do polowań. na dzikie zwierzęta, ptactwo, ryby. Naukowcy przez stosowne badania mogliby obalić, albo potwierdzić hipotezę, czy rzeczywiście w tamtym okresie w tej części Trzciany występowała licznie rzeczona trzcina pospolita.

Jak potwierdzają badania, które prowadziłem na obszarze torfowisk w północnej części Trzciany: przysiółek „Dyndy” oraz Trzciana – Olszyny w tamtym okresie licznie występowała trzcina pospolita *Phragmites communis*. Również obecnie mimo zmieniających się warunków hydrogeologicznych i działalności człowieka trzcina pospolita występuje w zwartych skupiskach. Dotyczy to w szczególności obszaru Trzciana – Olszyny.

## Torf i torfowiska

Początki tworzenia się torfowisk w Polsce przypadają na okres starego dryasu ponad 12 000 lat temu, gdy przeważał klimat arktyczny, przechodzący w subarktyczny oraz bezleśna tundra. Najgłębsze warstwy torfu Białe Ługi w Górach Świętokrzyskich datowano na 12 000 rok p.n.e., co oznacza, że jest to najstarsze torfowisko w Polsce.

Badane torfowiska na terenie gminy położone są w zlewni rzeki Mrowla (zwana także Mrówką lub Czarną) która jest IV rzędu lewobrzeżnym dopływem Wisłoka.

Powierzchnia zlewni wynosi 204,2 km<sup>2</sup> (dla przykładu obszar gminy Świlcza wynosi 90,8 km<sup>2</sup>).

Badany obszar leży w mazoregionie Pradolina Podkarpacka, wchodząca w skład makroregionu – Kotlina Sandomierska. W obrębie doliny rzeki Mrowli występują utwory holocenijskie wykształcone jako: gliny, gliny pylaste, piaski gliniaste, lub pyły i lokalnie torfy.

## Co to jest torf i co to jest torfowisko?

W obowiązującej od 1986 roku polskiej normie: „Torf jest to utwór akumulacyjny pochodzenia organicznego, głównie roślinnego, powstały w wyniku torfienia przebiegającego w określonych warunkach wodnych, powietrznych i mikrobiologicznych, składający się ze szczątków roślinnych w różnym stopniu zmumifikowanych oraz humusu torfowego”.

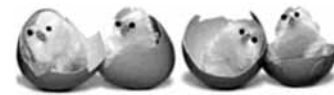
„Torfowisko jest to obszar o powierzchni co najmniej 0,5 ha i średniej miąższości torfu 25 cm w warunkach uregulowanych stosunków wodnych. Jednocześnie torfowisko jest siedliskiem rosnącej na nim roślinności torfotwórczej lub roślinności zastępczej, która została wprowadzona po odwodnieniu torfowiska”.

Gytie (słowo pochodzenia szwedzkiego) są utworami powstającymi w wyniku odkładania się osadów w zbiornikach jeziornych. W zależności od składu chemicznego wód mamy do czynienia z osadami organicznymi lub mineralnymi, często wapiennymi. Obecność gytii świadczy o występowaniu na tych terenach zbiorników wodnych.

Torfowiska są obiektem szczególnie przydatnym do prowadzenia badań paleobotanicznych. Ich warstwowanie odpowiada okresom rozwoju różnych zbiorowisk roślinnych. Znajdujące się w torfie szczątki roślin oraz ich nasiona i pyłki są często bardzo dobrze zakonserwowane i pozwalają na rekonstrukcję roślin i odczytanie istniejących dawniej warunków klimatycznych.

W tym celu wykorzystywane są dwie podstawowe metody: analiza pyłkowa oraz radiowęglanowa 14C. Ich wyniki pozwalają na określenie wieku warstwy torfu i osadów podtorfowych oraz tempa akumulacji tych utworów. Jak potwierdzają badania torfowisk na terenie Polski średnia szybkość akumulacji torfowisk niskich wynosi (0,4 – 0,6 mm na rok).

Zbiorowiska roślin rozpoznawane są poprzez mikroskopową analizę makroszczątków roślin, takich jak korzenie, gałązki, drewno, kora, nasiona, łodygi, liście. Na ich podstawie określa się obowiązującą w Polsce klasyfikację torfów.



## Klasyfikacja trzciańskich torfów

W wyniku prowadzonych badań ustalono występowanie granic torfowiska, dostarczenie informacji o jego budowie, rodzaju torfu oraz ich podstawowych właściwości. Przeprowadzone badania laboratoryjne pobranych próbek torfu potwierdzają, że dominującym gatunkiem torfu na terenie północnej Trzciany wzdłuż rzeki Mrowla jest torf:

- turzycowo-trzciniowy *Cariceto-Phragmiteti*,
- turzycowo-mszysty *Cariceto-Bryaleti*,
- torf drzewny olchowy *Alneti*.

Profile stratygraficzne wykazały zaleganie torfu turzycowo-trzciniowego na głębokościach od 3.00 m.p.p.t. do 0.00 m.p.p.t. Uwzględniając szybkość akumulacji torfu w ciągu jednego roku średnio 0,5mm dojdziemy do wniosku, że w okolicach Trzciana-Dyndy – 600 lat temu na tym terenie występowała w dużych ilościach trzcina pospolita.

Oprócz torfu turzycowo-trzciniowego występuje także torf turzycowo-mszysty.

Należy wspomnieć, że na tym terenie odnotowano najgłębsze pokłady torfu, mające głębokość 4,70 m.

Pod warstwą torfu turzycowo-mszystego zalega humotorf (torf bardzo silnie rozłożony) Pod tymi warstwami zalega szary it. Są do okolicy dzisiejszego większego stawu od strony

wschodniej, dawniej nazywane przez okolicznych mieszkańców i wędkarzy „Pasem”.

W rejonie Trzciana-Olszyny również występuje torf turzycowo-trzciniowy) na nieco mniejszych głębokościach (od 2,30 – 0,40 m.p.p.t.) oraz miejscami torf drzewny olchowy i torf turzycowo-mszysty..

Na obszarze zlewni zostało scharakteryzowanych 7 torfowisk o ogólnej powierzchni 801,33 ha. Największe z nich to torfowiska nazwane umownie:

- Trzciana-Olszyny o powierzchni 236,01 ha,
- Mrowla o pow. 146,48 ha,
- Trzciana-Dyndy o pow. 140,72 ha.

Torfowiska odgrywały w życiu lokalnych społeczności zróżnicowaną i wieloraką rolę. Owiane były aurą tajemniczości i narosłych wokół nich legend. Takie postrzeganie torfowisk przez człowieka pozwoliło im przetrwać i wzrastać przez setki lat. Z reguły są to tereny ekstensywnie bądź sporadycznie przez człowieka użytkowane. Pozwoliło to zachować ich walory przyrodnicze, dzięki niezakłóconemu rozwojowi rzadkich biocenoz stanowiących warunek utrzymania bioróżnorodności. Z tego powodu torfowiska powinny być chronione, odpowiednio wykorzystywane na zasadach zrównoważonego rozwoju bądź objęte różnymi formami ochrony przyrody.

(cdn.)

Józef Ciosek



## Czy gniazda ptaków są ich domem?

**K**iedy państwo otrzymacie ten 73. numer „Trzcionki”, za oknami będzie już wiosna. Jej powrót po zimie nadaje energię nie tylko ludziom, ale też wszystkim istotom żywym.

W naszych ogrodach najszybciej zauważymy wiosenne poruszenie wśród ptaków. Jednym z najważniejszych wiosennych odruchów wśród nich jest budowa gniazd niezbędnych do wychowania potomstwa.

### Tajemnice budowy gniazd ptasich

Nawet tu w naszym małym otoczeniu, jakim jest ogród i niewielkie zróżnicowanie gatunkowe ptaków można zauważyć, jak różne są to budowle, różny sposób ich wykonania i różne materiały użyte na nie, nie wspominając o różnorodnym kształcie, wielkości i miejscu posadowienia.

I jeszcze jedno, co nieraz wprawia nas w osłupienie – ogromny wysiłek włożony w budowę misternego gniazda przez istoty nie mające przecież rąk. Czy więc tak pracołotnie wykonana konstrukcja jest domem ptasim? Przecież nikt nie buduje domu tylko na chwilę, aby go szybko porzucić, gdzie ulegnie zniszczeniu. A jednak u ptaków bywa to zupełnie różnie. W zależności od sposobu dorastania piskląt gniazdo spełnia odmienne funkcje i musi być różnie zbudowane oraz umieszczone. Inna jest jego funkcja u ptaków klasyfikowanych jako **gniazdowniki**, gdzie pisklęta po wylęgu przebywają w gnieździe długo aż do czasu osiągnięcia zdolności do latania (np. jaskółki, wróble, bociany, kosy), a zupełnie inna u tzw. **zagniazdowników**, czyli ptaków których pisklęta niemal natychmiast po wykłuciu opuszczają gniazdo i już do niego nie wracają (np. kuropatwa, bażant, mewy). Te dwa sposoby wychowywania piskląt i ich zachowania się po wylęgu określają przeznaczenie gniazda.

Gniazdo pełni tu dwie odmienne funkcje. Ponieważ u gniazdowników pisklęta aż do dorostania przebywają w gnieździe toteż jego konstrukcja musi być masywna i wytrzymała oraz zamocowanie solidne, uniemożliwiające zniszczenie, np. przez wiatr.

Gniazdo u zagniazdowników służy wyłącznie do wysiadania zniesienia, a po wylęgu piskląt jest od razu nieprzydatne, toteż jego konstrukcja jest prymitywna, czasem jest nią tylko zwykły dołek na ziemi bez wyściółki.

Lokalizacja, sposób umieszczenia i konstrukcja gniazd są różne w zależności od gatunku ptaka. Można więc uogólnić, że gniazdo u ptaków jest tylko „czasowym domem” służącym wyłącznie dla piskląt. Jak to zwykle bywa, jest i ale: otóż niektóre ptaki (np. dzięcioły, sikorki, wróble) swoje gniazda (dziuple) wykorzystują również jako sypialnie oraz schronienie w okresie pozalęgowym.

### Architektem – instynkt

Budowa gniazda jest przede wszystkim skomplikowanym zachowaniem instynktownym, które odgrywa szczególną rolę w okresie tworzenia się par. Z jakich materiałów ptaki budują swoje misterne gniazda? Generalnie są to różnorodne części roślinne. To podstawowy materiał budowlany gniazd zdecydowanej większości naszych ptaków. Materiał może być zbierany bezpośrednio w miejscu przyszłego posadowienia gniazda jak to czynią kaczki, łabędzie, albo przyniesiony spoza rejonu lokalizacji, mimo że w pobliżu jest go pełno (np. sroka). Do tego dochodzi instynkt używania suchych części roślinnych pod różną postacią (trawa, łodygi, liście, łyko i kora). Zewnętrzna część gniazda jest zazwyczaj zbudowana z mate-





riałów mniej delikatnych. Wewnętrzna, na której bezpośrednio leży zniesienie, posiada wyściółkę znacznie bardziej delikatną – sierść zwierząt, puch roślin (np. pałki wodnej, wierzby), pióra, pajęczynę, mech, a nawet sztuczne włosie ze szczotek znalezione na trawniku naszego obejścia. Z tą wyściółką jest też różnie.

### Przykłady ptasiego „budownictwa”

**Dzięcioły** wcale się nią nie przejmują – na dnie wykutej dziupli nie ma nawet wiór. Podobnie gniazda **sieweczki rzecznej** (*Charadrius dubius*) i rybitwy zwyczajnej (*Sterna hirundo*) zakładane na żwirowej mieliźnie rzeki mają wyściółkę z kamyków, a więc wyjątkowo niedelikatną. Z kolei gniazda **jaskółek** zbudowane ze zlepionych grudek błota z zewnątrz wyglądające jako niewygodne, wewnątrz mają wyściółkę z piór.

Kto jesienią usuwał stare gniazdo z budki, w której gniazdowały **wróble**, przekona się, że całe jej wnętrze jest wypełnione mieszaniną suchych źdźbeł roślin oraz pierza i do tego ma delikatną wyściółkę wewnątrz.

Godny podziwu jest zmysł i pracowitość niektórych ptaków przy budowaniu gniazda. Otóż dwa nasze ptaki – **remiz** i **ranuszek** budują gniazda o skomplikowanej, efektywnej konstrukcji. Uplecione są z bardzo delikatnego puchu pałki wodnej lub wierzby, pajęczyny, porostów i różnych bardzo drobnych włókien roślinnych. Gniazda wyróżniają się zamkniętym kształtem z otworem wlotowym z boku. Zadziwiająca jest pracowitość przy budowie tego typu gniazd, tym bardziej, że samczyk remiza



**Gniazdo remiza ma oryginalną konstrukcję i jest zawieszane na wicie wierzbowej nad wodą stawu, co daje dobrą ochronę przed drapieżnikami.**

ponadto buduje ich kilka, a użytkowane jest tylko jedno – to wybrane przez samicę. Budowa takiego gniazda trwa aż trzy tygodnie. Podobne kształtem, kunsztowne gniazda tego typu budują **strzyżyki**, **pierwiosnki** i **mysikróliki**.

**Drozd** śpiewak swoje gniazdo zbudowane z drobnych gałązek i łodyg traw wypełnia rozdrobnionym, mokrym próchnem drzewnym, uformowanym w kształcie czarki. Po zaschnięciu tworzy to silną konstrukcję jak dykta. Gorzej jest jednak z wyściółką tego specyficznego gniazda, bo brak jej zupełnie i zniesione z pięknych, niebieskich jaj pisklą leży więc na twardej dykcie.

Z jaskółkami kojarzą się nam ich kunsztowne gniazda zbudowane z grudek błota usztywnionych źdźbłami roślinnymi. Takie gniazda buduje **jaskółka dymówka** i **oknówka**, ale ich siostrzany gatunek, **jaskółka brzegówka** ma gniazdo umieszczone w głębokiej norce wygrzebanej w obrywie ściany lesowej lub piaskowej. Podobnie czyni tak **żołna** i **zimoredek**.

### Gniazda ptaków wodnych

Zupełnie inaczej wyglądają gniazda ptaków wodnych – **kaczek**, **perkozów** i niektórych gatunków **rybitw**. Gniazda rybitwy białowąsej i czarnej, łyski oraz perkozów wyróżniają się przede wszystkim specyficznym ułożeniem. Rybitwy

umieszczają je na pływających roślinach pośród tafli wody i są budowane z liści i łodyg roślinności wodnej. Taka lokalizacja na mokrym podłożu wymaga nieustannego naprawiania i dobudowywania gniazda w trakcie całego okresu wysiadywania jaj, co u ptaków środowisk lądowych nie jest praktykowane. Gniazda perkozów to sterta gnijących fragmentów roślin szuwaru bagiennego, pływająca na tafli wody i zakotwiczona wśród trzciny. Zniesienie leży na mokrej kopie roślin. **Dzikie kaczki** zakładają gniazdo na suchym gruncie w pobliżu zbiornika wodnego i ma ono dość skromną budowę z suchych roślin i liści, zwykle zgarnianych z najbliższego sąsiedztwa przyszłego miejsca ulokowania gniazda. Ciekawa jest natomiast jego wyściółka – pióra puchowe, które samica sobie wrywa. Ale i u kaczek są zadziwiające wyjątki.

**Gągoł** gnieździ się na drzewie w starej dziupli lub szczelinie pnia, znajdujących się nawet bardzo wysoko nad ziemią. Inaczej niż u dzięciołów, wyściółkę stanowi próchno z rozpadającej się dziupli i puch z piór samicy. Pisklęta zaraz po wylęgu wyskakują z dziupli i nawet potrafią pokonać dużą odległość do najbliższego zbiornika wodnego.

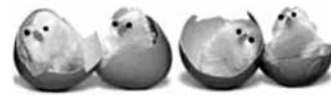
### Nietypowa lokalizacja gniazda i materiału budowlanego

Niektóre gatunki ptaków wybierają nietypową lokalizację gniazda, co najczęściej jest wynikiem zachowań przystosowawczych do zmieniającego się środowiska (jego przekształcenia).

**Błotniak łąkowy** (*Circus pygargus*) gniazdujący na podmokłych łąkach turzycowiskowych coraz częściej zakłada gniazda w uprawach zbożowych. Z naszego najbliższego otoczenia powszechnie znana **sikora bogatka** jest mistrzem w wyborze dziwnych miejsc pod gniazdo. To typowy dziuplak wtórny, ale zupełnie dobrze zamiast dziupli może to być szczelina w murze, sterta chrustu, rura podwórkowego trzepaka, wywietrznik, rura w użytkowanej bramce plotu, a nawet po-



**Gniazda piecuszków, pierwiosnków i strzyżyka również mają oryginalny, zamknięty kształt i są wciśnięte w gęste gałęzie przy pniu małego drzewka.**



Przechrój przez dziuplę dzięciola w pniu drzewa. Zdziwiałe, że tak niewielki ptak potrafi ją wykuć nawet w zdrowym pniu twardego buka czy dębu oraz nadać jej tak oryginalny kształt.

to specyficzną wyściółkę wyłącznie z delikatnych płatków kory sosny lub brzozy.

### Bywają dzicy lokatorzy – „paszyty gniazdowe”

Niektóre ptaki wykorzystują przy budowie gniazda nietypowe materiały. **Dzierzby gąsiorki** (*Lanius collurio*), **sroki**, a nawet **wilgi** wplatają sznurki porzucone na polu. Często kończy się to później zaplątaniem się w nie piskląt i uduszenie. Takie przypadki są dość powszechne u **bocianów**.

W świecie ptaków jest więc ogromna różnorodność zarówno konstrukcji gniazd jak i ich lokalizacji oraz posadowienia. Budowa gniazda to także rozładowanie napięcia rozrodczego w okresie lęgowym. Niewiele ptaków wykorzystuje swe gniazda ponownie do lęgów powtarzanych, a tym bardziej w przyszłym sezonie. Wszyscy znamy srokę, która z reguły nie korzysta z tego samego gniazda, budując co sezon nowe, mimo że to wyczerpująca praca. Bardziej „ekonomicznie” podchodzi do tego większość ptaków drapieżnych i bociany, wykorzystując przez wiele lat to samo gniazdo. Ale są i „paszyty gniazdowe”, korzystające z gniazd innych ptaków bez jakiegokolwiek nawet ich poprawy. **Sowa uszata** (*Asio otus*) i pustułka często korzystają ze starych gniazd wron i gawronów. **Pustułka** potrafi nawet przepędzić od gniazda sroki, rozebrać górną jego część i zająć je dla siebie.

### Pomagajmy mądrze ptakom!

A co zrobić z gniazdami na drzewach i krzewach, które spostrzeżemy jesienią po sezonie lęgowym – usuwać, czy zo-

stawić pod nowe przyszłoroczne lęgi? Otóż gniazda na krzewach i niskich drzewach w większości przypadków pochodzą od drobnych ptaków śpiewających, które nigdy ich nie wykorzystują ponownie w przyszłym sezonie choćby były nawet w dobrym stanie. Warto je usunąć, gdyż tym sposobem uwolnimy dobre, odpowiednie miejsce nadające się pod nowe gniazdo. Te ptaki same nie rozbierają starych gniazd, aby udostępnić sobie dobre miejsce. Niektóre gniazda mogą przetrwać nawet i dwa lata zanim się rozpadną zajmując miejsce, których wbrew pozorom jest niewiele.

Trochę inaczej jest z budkami lęgowymi. Są dwie „szkoły” co do terminu ich czyszczenia, tzn. usuwania z nich starego gniazda. Nie ulega wątpliwości, że trzeba stare gniazdo usuwać, bo zawiera mnóstwo pasożytów, chociaż np. szpaki z reguły wiosną same w dużej części wynoszą elementy starego gniazda. Gniazdo szpaka jest pełne resztek zbutwiałych liści i łodyg roślin, gdyż ptaki te często używają byle jakich mokrych, nadgniłych roślin na budowę gniazda. Pełno w nim pestek z wiśni i odchodów piskląt. Najlepiej usunąć je już późną jesienią.



**Sroki zawsze budują swe gniazda w postaci kunsztownej, zamkniętej kuli z gałązek i jednym otworem wlotowym. Taka budowa jest bezpieczna nawet przed kuną.**

Sikorki same nie wynoszą starego gniazda, ale i nie zajmują ponownie budki ze starym gniazdem. Niektórzy czyszczą te budki dopiero wiosną, bo sikorki nocują zimą w budkach i wykorzystują stare gniazdo, podobnie jak wróble mazurki. Ale i w pustych budkach równie chętnie nocują, gdyż chodzi głównie o ochronę przed wiatrem. Lepiej więc wyczyścić te budki już jesienią. Usuujemy także stare gniazda z półbudek dla kopciuszka, muchołówek i pleszek. W ogrodzie warto przeszukać nasadzenia iglaków i usunąć znajdujące się tam stare gniazda makolągwy, dzwońców, pierwiosnka i drozdów.

Stanisława Stasiej

## Rola warzyw i owoców w żywieniu wg Imć Pana Mikołaja Reja

W tym roku mija okrągła 510. rocznica urodzin Mikołaja Reja (1505-1569) zwanego „Ojcem literatury polskiej”. Czy przeczytaliście kiedykolwiek uważnie i dokładnie jego „Zwierciadło”? Oczywiście, że nie. Szkoda. W „Żywocie człowieka poczciwego” mądry i praktyczny pisarz zajął się m.in. sprawami kuchni. Choć minęło już tyle wieków rady tam zawarte mogą służyć i dziś.

O sprawach kuchennych i gospodarczych pisał Rej serdecznie, niemal z miłością. Rytm przemijających pór roku był mu natchnieniem w układaniu rad, przepisów i zaleceń.

**Wiosną** – radzi – *...nasiejesz ziótek potrzebnych, rzodkiewek, sałatek, rzeżuszek, nasadzisz maluneczków (melonny), ogóreczków... i majeranik i szalwję, włoskich grochów, więc wysokich koprów... więc nie wadzi brzoskwinową, morelową kosteczkę (pestkę) wsadzić, albo też włoski orzeszek, bo t wszystko prędko urośnie...*

Stary Rej znał więc wartość warzyw i owoców. Specjalną sympatią darzył jabłka: *...bo z jabłuszek możesz sobie kilka potrawek uczynić, dobre warzone, dobre smażone, dobre pieczone, dobre im gęś nadzieć, dobra kasza z nich, dobrze je ususzyć...*

Nie znał dorszy, ale bardzo zachwalał ryby: *idziesz na przechadzkę ano rybeczki przed oczyma twymi skaczą, zwłaszcza rybka z panwie (patelni) odpowiadała jego smakowi.*

**Latem:** *...młode masłka, syreczki nastaną, jajka świeże, a noć niosą jabłuszko, gruszczyki, wisienki, śliweczki...*

**Jesienią** zaleca robienie zapasów na zimę, nie zapominając przy tym o kiszonkach i surówkach z jarzyn: *kapusty, rzepy, pasternaki, pietruszki i inne rzeczy dobrze opatrzyć, kapustki nadobnej osobno obrawszy fasę jedną na to obróciwszy na poły główki przekrawając, nadobnie je ułożyć, ćwikiełką przekładać, koprzyku do niej nakłaść, tedy będzie i smaczna i czerwona, nadobna i onymi ziółki pięknie pachnący.*

Nie zapomina autor o powidłach i kiszonych ogórkach. Podając przepis na ćwikę przypomina, że ćwikła może zastąpić sprowadzane cytryny. [...]

Chwaląc proste wiejskie przysmaki Rej z Nagłowic gro mi nieraz bardzo dosadnymi słowami zbytek szlachecki panujący na stołach, obżarstwo i opilstwo, np. *...czego ani pies, ani świnia, ani żadne zwierzę nie uczyni, aby miało żreć, kiedy mu się nie chce, jako nasz czynią...*

Kuchnia staropolska w miarę upływania stuleci coraz bardziej oddalała się od Rejowego umiarkowanego ideału. Pojawiły się nowe potrawy i nowe „z dalekich krajów” przyprawy jak pieprz, imbir, szafran, gałka muszkatołowa, cukier, który zastąpił wszechobecny miód., służący do słodzenia potraw.

Największe obżarstwo i opilstwo panowało w okresie Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

My pamiętajmy, że warzywa i owoce odgrywają ważną rolę w naszym żywieniu z uwagi na zawartość w nich witamin, składników mineralnych, cukrów i błonnika. Dzięki możliwości spożywania wielu z nich na surowo, znajdujące się w nich składniki odżywcze są wchłaniane przez organizm prawie bez strat. Największe wartości odżywcze posiadają rośliny świeże, jędrne i dojrzałe, przygotowywane w okresie ich dojrzewania.

Stanisława Stasiej

## Zdrowa tradycyjna polska kuchnia

W Polsce trwa ostatnio nieprzerwanie, kulinarny boom. Ożywiła się działalność Kół Gospodyń Wiejskich, różnych stowarzyszeń kobiecych, których jednym z głównych zadań jest troska o tradycyjny polski „dom” w wąskim i szerokim znaczeniu, zdrową rodzinę przygotowujące polskich obzędowych świąt dorocznych, rodzinnych i środowiskowych. Powstało wiele piekarni, restauracji, ciastkarni, wzrósł ruch turystyczny, który wymaga barów szybkiej obsługi, kafejek i kawiarni. Mamy wszędzie bogactwo potraw i smaków niezależnie od regionu Polski.

*Nie po to się żyje, żeby jeść,  
ale po to się je, żeby żyć!*

– zdrowo, zjadając zdrową żywność. Im więcej wiemy o szkodliwości współczesnych, zmielonych lub wysokoprzetworzonych produktów spożywczych, tym większe jest zapotrzebowanie na żywność pełnowartościową, smaczną, pożywną, ekologiczną, związaną z porami roku klimatu, w którym żyjemy. Musimy wiedzieć, co trzeba w tym względzie sami dla siebie zrobić. Coraz częściej obserwuje się nawrót do przetworów tzw. domowej roboty. Kluczem do tego jest wiedza, jak i z czego smażymy, konserwujemy, kwasimy, robimy soki, wina, przetwarzamy mięso itp.

Musi nastąpić powrót do starych sprawdzonych receptur, zdrowych domowych przetworów na zimę. Wymagają one czasu, ale... choroby wynikłe ze złego odżywiania –wymagają dużo więcej pieniędzy na lekarstwa.

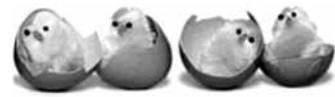
### Wiem, co jem

Jedzmy to, na co mamy ochotę, jedzmy żywność urozmaiconą, z produktów naturalnych i produkty najwyższej jakości, bogate w wartości odżywcze. ważne jest, że my mieszkańcy takiego czy innego regionu kraju, bo one dla nas są najsmaczniejsze i najzdrowsze. Nie kupujemy np. w zimie w hipermarketach zielonej sałaty, rzodkiewek ogórków – bo są sztucznie hodowane na nawozach chemicznych albo pochodzą z innych krajów, nie na nasze żołądki. Spośród wielu czynników wpływających na nasze zdrowie dobra, świadoma dieta wydaje się najważniejsza.

Zdrowe jedzenie, to oprócz nieprzetwarzanych produktów – regularne spożywanie posiłków. W polskiej tradycji – to jedzenie pięć posiłków dziennie: śniadanie, drugie śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacja. Wszystko – z umiarem. Witaminy zawarte w nich i biorące udział we wszystkich czynnościach życiowych naszego organizmu są substancjami umożliwiającymi życie.

**Zdrowe produkty pochodzące z upraw ekologicznych tzn. bez używania nawozów i oprysków sztucznych są najlepszym źródłem składników potrzebnych nam do życia.**





Dorota Wadiak



# W Rabce Zdroju – starszy i młody – zazna spokoju!



*Chcesz leczyć zdrowie, wyleczyć sapkę  
jedno masz wyjście – postaw na Rabkę.  
Chcesz być szczęśliwy – jedna jest rada  
jest nią Zimowa Senioriada!*

(Zwycięskie hasło II Zimowej Senioriady – Łazy)

Każda wyjazdowa sesja członków Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie jest szczególnym spotkaniem ludzi, którzy nie tylko kreują obraz środowiska redaktorów i dziennikarzy prasy lokalnej, ale jest to znakomita okazja do prezentowania i promowania przez dziennikarzy, czytelników, słuchaczy, widzów – polskiej gospodarki, kultury, turystyki, firm, szczególnie tych, które są wypróbowanymi partnerami PSPL. Ma więc każde spotkanie walory integracyjne, informacyjne, edukacyjne i marketingowe.

Tak było w dn. 2-3 marca 2015 r. kiedy to w Rabce Zdroju, jednym z 3 miast powiatu nowotarskiego, pięknym kurorcie przede wszystkim dla dzieci, ale także dorosłych, odbyło się spotkanie. Wyjątkowo korzystny mikroklimat, wiele atrakcji turystycznych w tym m.in. Park Rozrywki „Rabkoland”, piękny Park Zdrojowy oraz kompleks Pijalni Wód Mineralnych i Tężni Solankowych – to tylko niektóre walory miasta. Prawdziwe bogactwo to piękne góry, kotliny, parki narodowe, szlaki turystyczne i rowerowe oraz liczne stadniny w jeszcze liczniejszych bogatych wsiach górskich z rozwiniętymi gospodarstwami agroturystycznymi. Warto wszystko zobaczyć!

## Senior – to brzmi dumnie

Szczególną okazją do spotkań była organizowana przez Stowarzyszenie Rabczański Uniwersytet Trzeciego Wieku – II Ogólnopolska Zimowa Senioriada na Podhalu. Pomysłodawcą imprezy był Marek Szarawarski, radny powiatowy i członek Rady Programowej RUTW. Patronat honorowy objęli: Władysław Kosiniak-Kamysz – Minister Pracy i Polityki Społecznej, Marek Sowa – Marszałek Województwa Małopolskiego, Krzysztof Faber – Starosta Powiatu Nowotarskiego, Wiesława Borczyk – Prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń UTW, Ewa Przybyło – Burmistrz Rabki Zdroju, Polskie Towar-

zystwo Walki z Mukowiscydozą i Justyna Kowalczyk – narciarka, medalistka olimpijska.

Geriatrya to ważne zagadnienie, ale wymagające jeszcze edukacji i promocji. Oczywistym jest fakt starzenia się społeczeństwa, przy równoczesnym wydłużaniu się życia ludzkiego. Świat szuka sposobów wykorzystywania potencjału ludzi starszych, by sami, sprawni, aktywni mogli prowadzić twórcze życie, a równocześnie dzielić się wiedzą, umiejętnościami, mądrością życiową. Temu służą m.in. Uniwersytety Trzeciego Wieku.

W Polsce od 1975 r. jest ponad 500 UTW z ponad 100 tys. członków. Definiując „trzeci wiek” – podkreśla się, że to jest okres po wycofaniu się z intensywnego życia zawodowego.

Ważną rolę w tym procesie odgrywają media lokalne, a przede wszystkim prasa. To głównie dzięki niej do mieszkańców docierają informacje o lokalnych problemach i sposobach ich rozwiązania. Dobra prasa lokalna to klucz do nawiązania skutecznej współpracy mieszkańców z władzami samorządowymi. Redaktorzy prasy lokalnej „w trzecim wieku” w dużej mierze: nauczyciele, naukowcy, lekarze itp., zasila szereg redakcji wielu czasopism. Dają w tym względzie dowód swej aktywności i przydatności.

Cele jakie postawili sobie organizatorzy – to integracja środowiska, wdrażanie nawyków zdrowego stylu życia dla osób po 50-tce, promocja ruchu Uniwersytetów Trzeciego Wieku, promocja Rabki Zdroju (przede wszystkim nordic walking, podczas którego układane są hasła tematyczne Senioriady i w ramach konkursu wyłaniania zwycięzcy) oraz propagowanie UTW w małych miejscowościach.

## Bo srebro i złoto, to nic...

*Chodzi o to, by młodym być... i więcej nic...*

W II Senioriadzie wzięło udział ponad 500 zawodników i kibiców z 19 UTW – w tym z Rzeszowa (w I – 207 z 14 UTW, w tym z Rzeszowa i drugie tyle dopingujących kibiców).

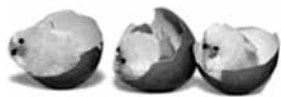
*Aby ciało twe i duch były młode wciąż... Czy to upał czy to mróz, ty do celu dąż!.. Hartuj ciało jak stal!*

Wielu uczestników pamiętało tę znaną niegdyś piosenkę sportowców. Może nawet pamiętali jej wszystkie nakazy.



Rozpoczęcie II Zimowej Senioriady, amfiteatr w Rabce-Zdroju.





Na rozpoczęcie była uroczysta parada ekip uczestniczących i uroczyste otwarcie i przemówienia, a potem zawody sportowe: biegi narciarskie, slalom gigant i zjazd na dętkach, kręgle na lodzie, turniej szachowy, nordic walking uzdrowski. Wszystko starannie podsumowywane budziło emocje i radość. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowe gadżety, zwycięzcy złote i srebrne medale UTW – pamiątkowe statuetki. Wszystko fundowane przez hojnych darczyńców, m.in. Miejski Ośrodek Kultury, Wyciąg Narciarski „U Żura”, „Zakład Obróbki Szklanej”, „Uzdrowsko Rabka”, Kamieniarstwo „Szlif”.

Impreza towarzysząca – okazja do rozmów, gratulacji zwycięzcom, wywiadów prasowych ze zwycięzcami i organizatorami zakończyła atrakcyjne, aktywne, dwa dni sportu, zabawy i przyjemności. W spotkaniu z mediami, na zakończenie imprezy, uczestniczyli ze strony organizatorów:

- Wiesława Borczyk – prezes Ogólnopolskiej Federacji UTW zs. w Nowym Sączu,
- Ewa Przybyło – burmistrz Rabki-Zdroju,
- Robert Wójciak – wiceburmistrz Rabki-Zdroju,
- Anna Wzorek – prezes rabczańskiego UTW,
- Beata Śliwińska – wiceprezes rabczańskiego UTW ds. strategii i promocji,
- Joanna Lelek – dyr. MOK-u,



Fot. D. Wadiak

#### Konferencja prasowa z organizatorami i sponsorami imprezy.

- Marek Szarawarski – przew. komitetu organizacyjnego,
- Małgorzata Urbaniak – opiekun grupy medialnej.

Prasę lokalną z różnych regionów Polski, stacje telewizyjne i radiowe reprezentowali dziennikarze i redaktorzy (m.in. „Trzcionka”, „Kurier Białowski”, „Redaktor”, „Znad Popradu”, „Nasza Gazeta Gdów”, „Nad Sołą i Koszarawą”, „Gazeta Miechowska”), „naładowani” wrażeniami, nowymi tematami do swej pracy, z przekonaniem, że warto było przyjechać do miasta dzieci świata... i seniorów. Mówiły nawet o tym zwycięskie konkursowe hasła. Niestety, tym razem zabrakło wśród nas Prezesa PSPL Zdzisława Sroki, któremu należy życzyć szybkiego powrotu do zdrowia. ■

Zofia Toś

## Warto być trzeźwym!

**A**lkoholizm – to temat wstydlivy, a jednak obecny w naszym życiu społecznym, ale często przemilczany. Z niepokojem obserwować można nadmierne spożycie alkoholu w Polsce i wybitnie negatywne oraz szkodliwe modele picia. Zmienia się także, to co się pije, liczba pijących i to, kim są pijący. Oprócz mężczyzn piją często kobiety, nieletni, a nawet dzieci. Media podają, że ok. 2 mln Polaków w różnym stopniu jest uzależnionych od alkoholu, a od 2,5 – 4 mln – nadużywa alkoholu, pije ryzykownie. Polak statystyczny średnio spożywa 9,5 l czystego alkoholu rocznie, a dodatkowo ok. 3 l alkoholu nielegalnego, nierejestrowanego. Jeden punkt sprzedaży przypada na mniej niż 300 Polaków.

Alkoholizm powoduje ogromne problemy społeczne:

- 1,5 mln dzieci żyje w rodzinach z problemem alkoholowym,
- 2 mln osób doświadcza przemocy, której podłożem jest alkoholizm.

Od dziada pradziada w Polsce pijało się dużo, bez hamulców, „na umór”. Okazji jest wiele: rodzinne imprezy świąteczne, rocznicowe, balangi młodzieżowe do białego rana, „babskie spotkania”, firmowe party, tonące w wódce” spotkania integracyjne”, a nawet strajki. Ostatnio modne jest dziś „resetowanie się”, tzn. lampka wina, drink – na zakończenie ciężkiego dnia pracy. Wpierw „resetowanie” samotne, w ukryciu, w cichości, potem towarzyskie, a potem – przymusowe, bo organizm tego żąda!

Kobiety: matki, żony, bizneswoman, i „kury domowe” – narzekają na nadmiar obowiązków, ciężkie życie, gonią za awansem, i pieniędzmi, wkrótce popadają w irytację, stany lekowe lub nadpobudliwość, stres i kłopoty... więc „lampka wina – to wyciszenie, uspokojenie.

Skłonność do trunkomanii jest dziedziczna, więc piją też nieletni, ale o tym – „cicho sza!”. Milczą rodzice, dziadkowie, szkoła i hodoją przyszłego alkoholika.

Alkohol jest tani, dostępny wszędzie i w nocy i w dzień, i w sklepie nawet z promocjami i w melinie, na targu i nawet „na telefon” będzie dowieziony jak pizza.

Dlatego tak bardzo jest potrzebna różnorodność działań Państwa, Kościoła, instytucji służby zdrowia, oświatowych, wychowawczych, kulturalnych i in, a nade wszystko zdrowych normalnych rodzin.

Przed dwoma laty wyliczono jaki zysk ma Skarb Państwa z akcyzy na produkcję i handel alkoholem i wyszło – 11 mld zł. Na zwalczanie skutków alkoholizmu Państwo wydało 45 mld zł. I jeszcze jedna statystyka: 10 tys. osób umiera rocznie w Polsce na skutek nadużywania alkoholu, to jest dwa razy więcej niż ginie w wypadkach.

Różnorodne akcyjne przeciwdziałania nadmiernemu spożyciu alkoholu, np. Miesiąc Trzeźwości (VIII), Tydzień Trzeźwości (II), kluby AA, sport dla uzależnionych itp. są próbami zwrócenia uwagi na problem, jedną z dróg powrotu do trzeźwości narodu, pokazem, że życie jest zbyt piękne, aby niszczyć je alkoholem. ■





Zofia Toś

## Przemoc wobec dzieci

**K**onwencja o Prawach Dziecka w art. 19 zobowiązuje Państwa – Strony, w tym i Polskę do ochrony dzieci przed wszelkimi formami przemocy fizycznej, bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania, bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystywania w celach seksualnych.

### Istotne jest reagowanie na przemoc wobec najmłodszych.

Aktywnie należy promować prawa dziecka. Są one wciąż naruszane, także w krajach rozwiniętych. Prawa dziecka nie są dobrem zbywalnym, one po prostu istnieją. Obecnie ponad 700 organizacji pozarządowych ze 125 krajów świata tworzy

międzynarodową koalicję, której celem jest przyczynianie się do tworzenia kultury zapobiegania nadużyciom i przemocy wobec dzieci. Ten globalny sojusz połączony ze wzmożonymi działaniami polskich placówek oświatowo-wychowawczych zapewne zwiększy świadomość i zmobilizuje opinię publiczną do działań.

Wszyscy, którzy spotykają na swej drodze dziecko skrzywdzone, niech zechcą nauczyć się otwierać serce i umysł, wyciągając do niego pomocną dłoń. lub powiadamiając o tym Policję, albo Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy. ■

## IV Gminny Turniej Piłkarzyków – 13.02.2015 r. sala widowiskowa GCKSiR w Trzcianie



*Brali w nim udział młodsi i wcześniej urodzeni.*



Tomasz Biały



# W razie wypadku nie rezygnuj z należnych Ci pieniędzy

## Odszkodowanie i zadośćuczynienie w praktyce

**P**rzy obecnym natężeniu ruchu drogowego łatwo stać się ofiarą wypadku lub kolizji. W tego rodzaju sytuacji należy pamiętać, iż poszkodowanym w zdarzeniach drogowych przysługuje szereg roszczeń.

Podstawowym ich źródłem jest ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia drogowego (pojazdu). W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu wydatki, m.in.:

- koszty leków i akcesoriów rehabilitacyjnych,
- koszty wizyt lekarskich i rehabilitacji (w przypadku braku możliwości skorzystania z bezpłatnego leczenia),
- koszty dojazdu na wizyty lekarskie oraz rehabilitację,
- koszty opieki,
- koszty przygotowania do innego zawodu,
- utracone korzyści, np. utracony zarobek,
- równowartość zniszczonych rzeczy,
- koszt wynajęcia pojazdu zastępczego.

Ponadto zaznaczenia wymaga, że poszkodowanemu, którego pojazd został uszkodzony, przysługuje odszkodowanie umożliwiające jego przywrócenie do stanu z przed wypadku. Ubezpieczyciel zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11).

*W sytuacji gdy wartość części niezbędnych do naprawy przekracza pierwotną wartość pojazdu następuje tzw. szkoda całkowita. Ubezpieczyciel nie pokrywa kosztu poszczególnych części ale wypłaca odszkodowanie odpowiadające wartości tożsamego pojazdu.*

Zaznaczenia wymaga, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Istotnym prawem poszkodowanego jest prawo do domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2010 r. II CSK 94/10, wskazał zasadnicze elementy, które powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wartości zadośćuczynienia, tj. rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich.

Gdy wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Ponadto najbliższemu członkowi rodziny

zmarłego przysługuje roszczenie o wypłatę stosownego odszkodowania, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

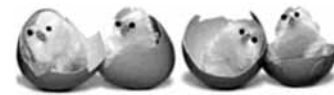
Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego może przysługiwać również odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyjmuje się, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej wpływ ma nie tylko dramatyzm doznań, ale również poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj więzi ze zmarłym, wystąpienia zaburzeń będących skutkiem tego odejścia w tym wiek poszkodowanego.

Z mojego doświadczenia zawodowego wynika, że w praktyce ubezpieczyciele często rażąco zaniżają wartość wypłacanych świadczeń pieniężnych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania (nawet o 80-90% w stosunku do możliwej do uzyskania kwoty). Z tego względu, aby uzyskać całość należnej rekompensaty za doznaną krzywdę oraz poniesioną szkodę, w większości przypadków staje się konieczne wniesienie pozwództwa do sądu.

Standardowa opłata od wniesienia pozwu wynosi 5% wartości przedmiotu sporu ale osoby w trudnej sytuacji finansowej mogą domagać się zwolnienia z kosztów sądowych w całości lub w części. Zaznaczenia wymaga, że przy uwzględnieniu pozwództwa sąd zobowiązuje stronę pozwaną do pokrycia kosztów postępowania sądowego.

Źródło: Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 2014.0.121 t.j.), [www.sn.pl](http://www.sn.pl).





Maria Korył

# Grzechy językowe Polaków

**W**ielokrotnie na łamach „Trzcionki” czytałam artykuły dotyczące poprawności językowej Polaków i ochrony naszego języka ojczystego.

21 lutego każdego roku obchodziliśmy na świecie **Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego**. Prof. Bralczyk nasz wybitny polski językoznawca w br. powiedział, że język polski ciągle ewoluuje (zmienia się). Przykładem może być np. nieużywanie w esemesach znaków diakrytycznych nad literami: ś, ć, ń, ą, ę. Jeśli ich nie będziemy stosować – szybko zginą. A nasz język polski jest „-ą”, „-ę” i tak powinno zostać.

Czas Wielkiego Postu inspirowane do refleksji łączącej zagadnienia językowe z problemem „grzechów”. Gdy się dobrze zastanowić, okazuje się, że nasza mowa, przydatna i niezbędna, język, dzięki któremu możemy się rozwijać, kształcić, porozumiewać, może też być narzędziem służącym do czynienia krzywdy, do ranienia drugich, do przekraczania przykazań i wszelkich norm etycznych.

## „Językowe przestępstwa”

Wśród przykazań dekalogu pojawiają się wyraźne nakazy związane z językiem. „Nie będziesz brał imienia Pana Boga swego nadaremno” – czyli nie nadużywaj w słowie wezwania do Boga, nie traktuj słów: „Bóg, Jezus, Maryja” jako wyrażań nacechowanych emocjonalnie, wykrzykiwanych bez potrzeby w chwili zdenerwowania. Bo – jak mówi Księga Wyjścia „Pan nie pozostawi bezkarnie tego, który wzywa Jego imienia do czczych rzeczy”.

Drugie przykazanie dotyczące języka też jest nam doskonale znane: „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu”. Czyli nie oczerniaj, nie opowiadaj kłamstw o innych. Chyba każdy z nas dobrze wie, jaką krzywdę można wyrządzić drugiej osobie, opowiadając o niej zasłyszane, niesprawdzone plotki. To czasem skaza na całe życie, sprawa nie do odrobienia. A przecież nie dotyczy to tylko kłamstw, czasem prawda bywa również przykra i zła – nie mówmy zatem nic złego.

## W sferze moralności

Tak lubimy plotkować, opowiadać różne ciekawostki: „A wie Pani, a ta moja sąsiadka..., sąsiad...”. I tu następuje relacja godna fabuły sensacyjnego filmu lub telewizyjnej telenoweli. I za nic mamy fakt, że komuś może być przykro, że to postępowanie niegodne chrześcijanina. i człowieka kulturalnego, za którego się uważamy. Wystarczy pomyśleć, jak czuliśmy się w takiej sytuacji, gdyby o naszych tajemnicach i różnych sprawach rozprawiano w sklepie, drodze do kościoła, przystanku MPK czy PKS czy na towarzyskim spotkaniu. Na pewno tak się dzieje więc może lepiej ugryźć się „w język” i nie rozpowszechniać naszych sensacji?

Język jest też świetnym, głównym narzędziem do wyrażenia gniewu i złości.

Ileż mamy na to sposobów – krzyk, złośliwość, szyderstwo, zjadliwe, kąśliwe uwagi, rzucone czasem mimochodem, jakby

przypadkiem, a – jak mówi stare powiedzenie – raniące bardziej niż sztylet. Nie na darmo w bajkach, i ilustracjach karą dla złej i okrutnej dziewczyny były często gady i płazy wypadające z jej ust.

Gniew w języku może objawiać się poprzez wulgaryzmy, obraźliwe, okrutne słowa. Wszystkie „brudy”, które psują naszą mowę, sprawiają, że zamiast być narzędziem do porozumiewania się, stają się sposobem na niszczenie wzajemnych relacji międzyludzkich. Wielokrotnie sami szczerze żałujemy, że coś powiedzieliśmy, powtarzamy, „gdyby można było cofnąć to, co się rzekło” – ale cofnąć się nie da.

Słowa padają często jak kamienie rzucone w kierunku innych i jak kamienie, które zasypują drogę między ludźmi i nie udaje się ich zburzyć...

Słowa mogą być źródłem zgorszenia – „pikantne” opowieści, nieprzyzwoite, wulgarne wyrażenia, słownictwo – przekleństwa różnych grup zawodowych, albo środowiskowych, w relacjach rodzinnych i sąsiedzkich i koleżeńskich a nawet u dzieci, młodzieży i starszych są dziś nagminne. W wielu filmach, prasie, piosenkach, dowcipach, aż się od nich roi.

Najgorsze jest to, że wszystko wulgarne i obsceniczne coraz bardziej nam powszednie. Czasami nie mamy odwagi, żeby zwrócić komuś uwagę, przeciwstawić się, bo inni będą uważać, że jesteśmy „niedzisiejsi”, „dziwni”, „starzy”, „zacofani”.

## A może lepiej być „niedzisiejszym”?

Język jest także bardzo dobrym narzędziem do „nieumiarkowania”. Przysłowiowe *gadulstwo*, zwłaszcza jeśli łączy się z plotkowaniem jest tego bardzo dobrym przykładem. Stare powiedzenie, że „mowa jest srebrem, a milczenie złotem”, „trzymaj język za zębami”... ma w sobie wiele słuszności i prawdy.

Można też być w *języku leniwym*, wtedy, kiedy nie chce się nam dbać o jego jakość, gdy nie chce się nam wysilać, by nasze wypowiedzi były ładne i ciekawe. Wystarczy kilka wyrazów (plus dwa przerywniki w rodzaju: eeee, yyy, „właśnie”, „prawda”, „dokładnie” (nie mówiąc o dzisiejszym przerywniku młodzieży, kobiet i mężczyzn „k...”, by się doskonale z kumplami porozumieć, ale i poniżyć oraz ośmieszyć). Poważne „językowe leniwość” – to brak samokontroli nad mową, brak myślenia i wiedzy językowej, gramatycznej, nawyków staranności i dbałości. To leniwość duchowa jest tego przyczyną.

Przez język też bardzo lubi przejawiać się *pycha*. Pycha uwielbia wielosłowie, głośność, szpanowanie więc mówi się niepoprawnie, np. „w tym temacie”, „okres czasu”, „na dzień dzisiejszy”, „aktualnie”, „miasto Rzeszów”, „w miesiącu kwietniu” „optyka widzenia”, „cofnął się do tyłu”, itp.

Słowne demonstracje własnej wyższości, wyjątkowości podsycają ją. Pełni zadufania i przekonania o swej nieomyślności, deklarujemy samowystarczalność i niezależność, ponadprzeciętną mądrość, ważność, wielkość, stanowisko, itp.

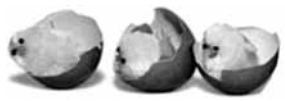
## Językiem czyni dobro

Reasumując powyższe przemyślenia dodam, że język może być narzędziem do czynienia dobra, do przekazywania miłości, do dzielenia się szczęściem i pięknem otaczającego nas świata, do tworzenia wspaniałych relacji między ludźmi – w małżeństwie, w rodzinie, wśród bliskich i znajomych. Używajmy dobrych słów, uprzejmych, poprawnych polskich. „Magiczne wyrazy”, o których uczono nas w dzieciństwie – „proszę”, „dziękuję”, „przepraszam” – tak wiele o nas znaczą!

Wszystko to może sprawić, że świat wokół nas stanie się lepszy, bardziej przyjazny.

Czy rozumiesz to!?





# Jaki był dla Ciebie, rodziny i wsi rok 2014 i czego chciał(a)byś w bieżącym roku?

– Tamten rok zaliczyłam jako emerytka. Brakowało mi koleżanek i kolegów, i całej atmosfery mojego zakładu pracy. Kierownictwo w dalszym ciągu pamięta o mnie. Ale chciałam zrobić miejsce młodym. Nie żałuję. mam troszkę czasu na czytanie, bo przedtem nie czytałam.

*Stanisława*

– Jestem zadowolona z minionego roku. Upłynął mi spokojnie i szybko. Czasem chciałabym zatrzymać czas. Martwią mnie jednak sprawy Polaków i Polski. Niedawno przeczytałam o 12% stopniu bezrobocia w Polsce. Bezrobotnych jest ponad milion osiemset tysięcy. U nas na Podkarpaciu jest jeszcze gorzej 14,8%, a województwo jest na przedostatnim miejscu w Polsce. Żał mi wykształconych ludzi pozostających na utrzymaniu rodziców i dziadków. A w Polsce w ub. roku było zmian! Wybory. Zmiana Rządu. Boję się nowego roku, terroryzmu światowego i wojny na Ukrainie.

*Maria K.*

– Jestem już od roku poza granicami kraju. Wyjechałam zaraz po maturze. Chciałam studiować u nas, ale warunki nie pozwalały. Czy wrócę jeszcze do domu i będę mogła pracować i normalnie żyć? Wątpię. Tęsknię za domem, bliskimi i krajem.

*Katarzyna, lat 22*

– Żyje mi się całkiem przyzwoicie, oby tak było dalej. Bawię wnuki i kocham je bardzo. Gmina każdego roku nam pięknieje, pobliski Rzeszów także. Martwią mnie bezrobotni, bo nie wszyscy w mojej rodzinie pracują. Muszę im pomagać, a sama oszczędzać, a tu znów szykują się podwyżki comiesięcznych opłat. Liczę na to, że wreszcie nowe rządy w kraju i gminie zatroszczą się o nowe miejsca pracy dla młodych.

*Krystyna P.*

– Nie chcę odpowiadać, na żadne pytania, nie mam stałej pracy, a ukończyłem studia z bardzo dobrym wynikiem. I co mi z tego? Obydwoje z siostrą pozostajemy na utrzymaniu rodziców a właściwie – tylko taty. Jest nam wszystkim ciężko. Chyba wyjadę stąd.

*Michał*

– Jestem samotną i „nieco starszą” wdową. Mogę liczyć tylko na doraźną pomoc dzieci i wnuków. A moje choroby, stanie w kolejkach do lekarzy, ciągłe zmiany przepisów, drogie leki złością mnie i nie wiem, kiedy się to skończy. Młodzi nie szanują starszych. Bogatsi biedniejszych. Kiedy się to zmieni?

*Kazimiera – emerytka*

– Miniony rok oceniam dobrze. Prowadzę niewielką firmę. Przybywa mi klientów i powoli wzrastają obroty. Zależy mi, by zdobywać nowe doświadczenia i rozszerzać swoją działalność usługową. Mam jednak przyjaciela, który nie wytrzymał konkurencji. Oby mnie to nie groziło. Nie jestem zwolennikiem żadnej opcji politycznej, ale wspieram tych polityków, którzy pragną i działają, by Polska pozostała wierna odwiecznym prawom. Jestem chrześcijaninem.

*AB*

– Czekam tylko do lata. Mała działka, którą uprawiam i pszczoły, które hoduję od kilku lat dają mi zajęcie i zadowolenie. Żona ma „święty spokój”, a ja też. Oby się nic nie zmieniło, bo „latka” leca.

*WM*

– W mojej rodzinie, dzięki Bogu, w ub. wszystko układało się pomyślnie, ale narzekamy w większości na niskie emerytury, wysokie koszty utrzymania rodziny. Społeczeństwo jest rozdyktowane nad sprawami polityki rządu RP. Tylko członkowie PO – chwala go. Chciałabym, by wreszcie w roku wyborczym wybrać mądrych kompetentnych posłów, nie karierowiczów, by w całym kraju i każdemu żyło się dostatniej. Ale czy tak będzie? Wątpię.

*ZT*

PS. Mili Czytelnicy! Czy wasze opinie są podobne? Piszcie o tym.

## Sekrety domowej kuchni

**Przed nami okres świąteczny – spotkania w gronie rodziny i przyjaciół. Podamy na stół sałatki, ciasta, mięsio.**

Aby wszystko smakowało warto wiedzieć:

- \* Jeśli pieczone mięso podczas krojenia w plastry, wystarczy wstawić je na krótko do zamrażalnika.
- \* Jeśli pieczeń wołowa jest zbyt twarda, należy do wywaru, w którym ją dusimy dodać kieliszek koniaku lub żubrówki, wtedy mięso cudownie skruszeje.
- \* Żeby suszone mięso było soczyste, należy je na dwie godziny przed pieczeniem włożyć do mleka.
- \* Do siekanych steków i kotletów dodajemy gazowaną wodę mineralną, nie będą pękać będą soczyste.
- \* Żeby pieczone mięsa nie wchłaniały za dużo tłuszczu, należy dodać do nich łyżeczkę octu jabłkowego.
- \* Kurczaki, kaczki, indyki będą miały rumianą, chrupiącą skórkę, jeśli zanurzymy je na przemian w zimnej i gorącej wodzie i posmarujemy przed pieczeniem śmietaną zmiksowaną z ziołami.
- \* Nie wolno pieczonego mięsa podlewać zimną wodą, bo zrobi się twarde.
- \* Każde mięso warto przed pieczeniem zamarynować. Schab włożyć na chwilę do wrzątku, po upieczeniu będzie bardzo soczysty.
- \* Dwa ziarenka kawy wrzucone do pieczeni nadadzą jej świetny smak.

**Smacznego!**



## „Fraszki, rubaszki, frywolki” (wybór)

„Sztuka” – Lepiej osądzić niż rządzić.  
 „Zasada I” – W polityce jest zasada, po imieniu się nie gada, w kularach jesteś Jan, ale na trybunie „Pan”.  
 „Zasada II” – Nie pchaj się człeku na salony, jeśli nie jesteś ogolony.  
 „Do gaduły” – Zanim wypowiesz słowo, porozum się z głową.  
 „Przestroga” – Im wyżej siedzi twój zadek, tym boleśniejszy bywa upadek.  
 „Do pewniaka” – Chcesz uniknąć ciosu, nie prowokuj losu.  
 „Przestroga” – Nie ma winy bez przyczyny. Czasem przyjacielskie rady prowadzą do zwady.  
 „Niestety” – Uczciwa praca nie zawsze popłaca.  
 „Polityka” – Nawet z osła zrobisz pośła, a gdy taka będzie wola – i „strażnika żyrandola”.

**Krystyna Latuszewska**, lat 86, autorka kilku tomików poetyckich oraz zbiorów opowiadań dla dorosłych i wierszy dla dzieci. Cenne są zwłaszcza opowiadania okupacyjne oparte na autentycznych przeżyciach dziecięcych i wspomnieniach, z obozu łódzkiego.

## Limeryki

Pewien rolnik z Pacanowa  
 wciąż konsekwentnie kozy chowa  
 Unijne środki przejmuje  
 i w obory inwestuje  
 Niejednego „Matolka” wychowa

(alt)

## Dla urody – fryzury!

**J**uż wiosna! Nie każdego natura obdarzyła pięknymi, gęstymi, puszystymi włosami. Wiele jednak można osiągnąć przez odpowiednią ich pielęgnację i właściwe odżywianie. To jak się odżywiamy i jaki tryb życia prowadzimy odbija się na wyglądzie naszych włosów. Ktoś nawet stwierdził, że są one wizytówką naszego zdrowia.

### Dbaj o włosy!

Póki co, dobierz sobie uczesanie odpowiednie do typu urody, pamiętając, że:

- \* Twarze pociągłe dobrze wyglądają z grzywką i włosami krótkimi, zastaniającymi tylko uszy.
- \* Do twarzy kwadratowych pasuje uczesanie z przedziałkiem na bok i małą grzywką. Włosy powinny ściśle przylegać do uszu.
- \* Osoby mające długi nos, powinny koniecznie „podwyższać” fryzurę, zaczesując włosy do góry i zbierając je w węzeł na czubku głowy. Nie musi to być „koński ogon”, lecz węzeł z włosów zebranych z połowy głowy. Druga połowa swobodnie splywa na kark.
- \* Dla osób mających wysokie czoło odpowiednia jest fryzura z grzywką, nawet zaczynająca się od czubka głowy.
- \* Kto nosi okulary nie powinien zaczesywać włosów do tyłu, ładniej wyglądają krótko obcięte.
- \* Twarz okrągła, pyzata wymaga koniecznie podniesienia włosów, nad czołem, natomiast z boków włosy powinny przylegać ściśle do głowy.

**Obserwator**

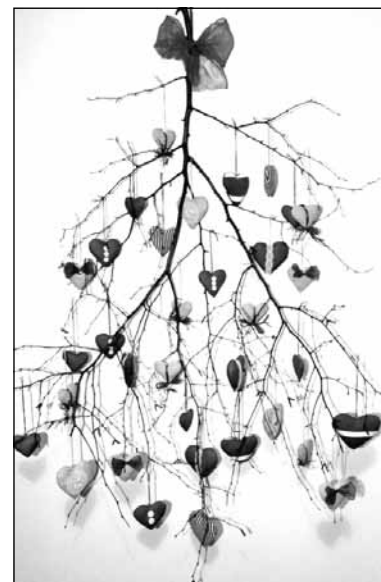
## Od i do... Czytelników

### Wszystkie nasze „Trzcionkowe” sprawy...

Różnokolorowe koperty z serdecznymi, estetycznymi pocztówkami, e-maile, telefony, okazjonalne rozmowy esemesy, które z okazji Bożego Narodzenia, Nowego Roku Świąt Wielkanocnych otrzymała Redakcja, są świadectwem wielkiego zaufania, jakim darzą nas Czytelnicy, przedstawiciele samorządu gminy, powiatu i ich instytucji, współpracujących z nami. Dziękując na łamach czasopisma za przesłane życzenia oraz uwagi przychodzące do redakcyjnej poczty chcielibyśmy, aby Trzcionka była zawsze owocem zbiorowej mądrości Redaktorów, Korespondentów i Czytelników.

Napisali do nas m.in. Wójtowie: obecny i ustępujący, Starostwo Powiatowe w Rzeszowie, ZS Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego w Świlczy, Zespoły Szkół: ZSTW i ZS w Trzcinie, ZS w Dąbrowie i Rudnej Wielkiej, Środowiskowy Dom Samopomocy w Woliczce, osoby prywatne z terenu gminy i spoza niej, np. z Rzeszowa, Wrocławia, Warszawy i in. Wszystkim bardzo dziękujemy!

Red.



## Uwaga Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 74 – do 1 CZERWCA 2015 r.**

**Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!** Dołączane zdjęcia (opisane na odwrocie), dyskietki i płyty CD, można odbierać w siedzibie Redakcji „Trzcionki”, tj. w GCKSiR w Trzcinie. Do artykułów należy dołączyć własną, legitymacyjną fotografię. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów oraz zmian tytułów.

**Zofia Dziedzic**



Spotkanie w siedzibie Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Krakowskiej z J.E. Kardynałem Stanisławem Dziwiszem, pierwszy z lewej Z. Lis.



Dziennikarze u prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego.

## Kraków - Wieliczka

Sejsja dziennikarska w dniach 19-21 września 2014 r.

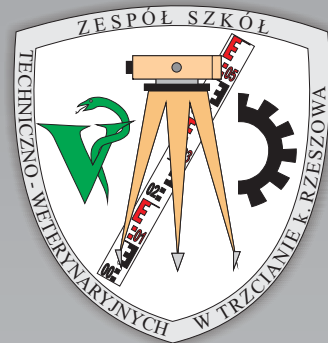


Po Kopalni Soli w Wieliczce oprowadzał nas p. Paweł Grochala, kier. Działu Turystyki.



Fot. Z. Lis

# ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNO-WETERYNARYJNYCH im. BOHATERÓW WESTERPLATTE w Trzcianie k.Rzeszowa



**NOWOŚĆ**  
**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**  
ze specjalnością ochrona osób fizycznych i mienia

## ROK SZKOLNY 2015 / 2016

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - POŻARNICZE**

(Szkoła pod patronatem Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie)

### TECHNIKUM - kształcące w zawodach

- technik usług fryzjerskich - ze specjalnością kosmetyka ciała
- technik weterynarii - ze specjalnością hipoterapia
- technik hodowca koni
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik geodeta pod patronatem WSIE w Rzeszowie
- technik budownictwa
- technik budownictwa wodnego
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- technik logistyk
- technik informatyk
- technik architektury krajobrazu
- technik inżynierii środowiska

ze specjalnością - wykorzystanie walorów przyrodniczych regionu do uprawy winorośli i ich przetwórstwa



### ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA - kształcąca w zawodach

- fryzjer
- kucharz
- mechanik pojazdów samochodowych
- mechanik maszyn i urządzeń drogowych
- mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych
- betoniarz-zbrojarz



Szkoła zapewnia wszystkim chętnym bezpłatne miejsce w internacie.  
Pokoje 3-osobowe. Dzienny koszt wyżywienia wynosi ok.12,5 zł.

ADRES SZKOŁY: ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNO-WETERYNARYJNYCH  
36-071 TRZCIANA k. RZESZOWA, TEL./FAX (17) 85-14-077  
adres e-mail: zstw-trzciana@wp.pl

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły, codziennie w godzinach od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>

[www.zstw.pl](http://www.zstw.pl)

